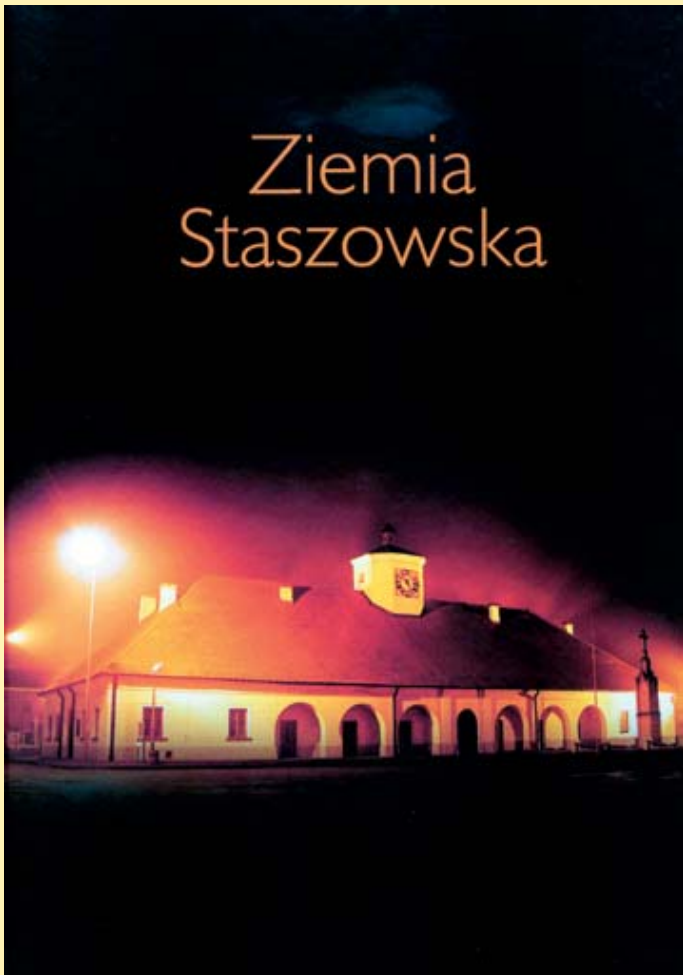




**W NUMERZE:**

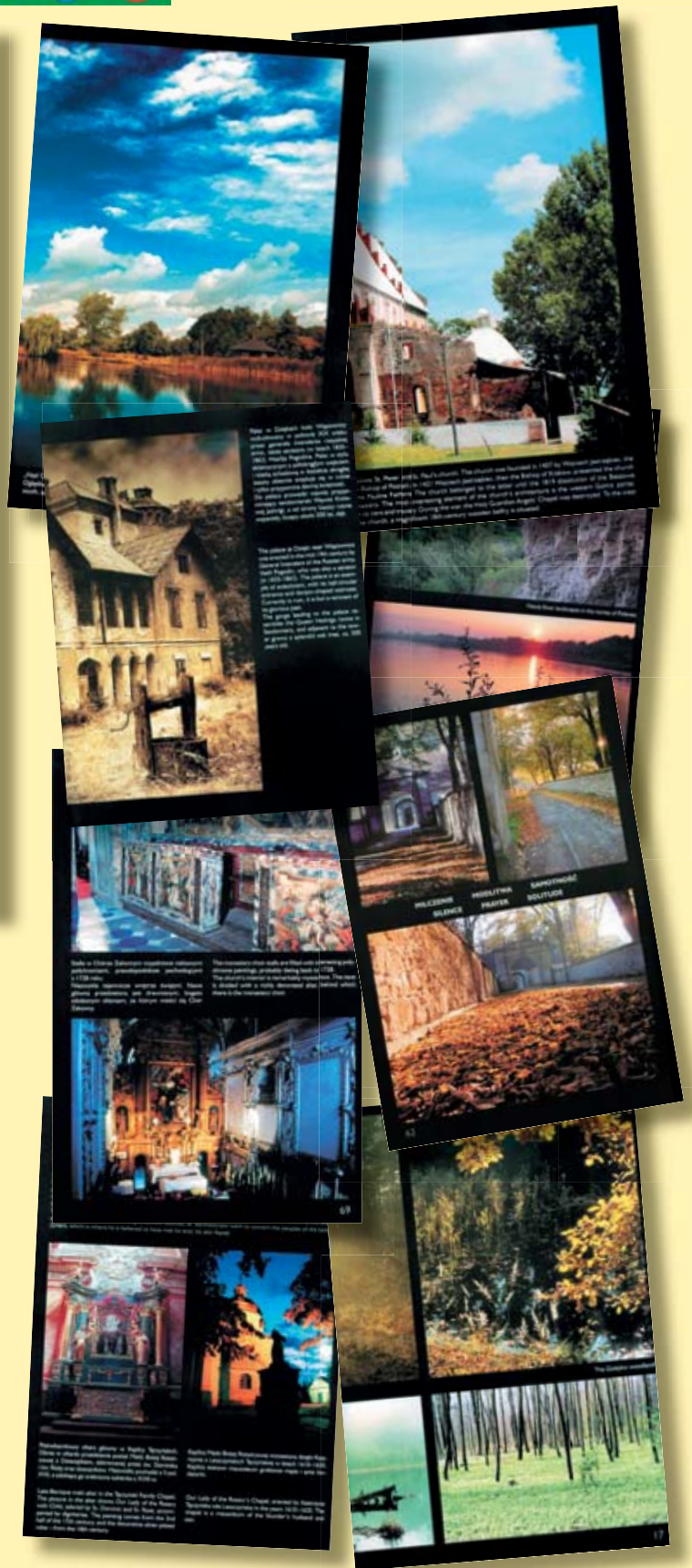
- Kolejne sesje Rady Powiatu w Staszowie,
- Z obrad Konwentu Starostów,
- Uroczyste otwarcie Komendy Powiatowej PSP w Staszowie,
- Piknik ekologiczny w Połaniecu
- Przede wszystkim profilaktyka,
- Co nowego na drogach powiatowych,



„*Ziemia Staszowska*” – taki tytuł nosi ostatnio wydany album promocyjny powiatu staszowskiego, w którym zamieszczono 130 fotografii barwnych 28 autorów. Wśród nich znalazło się 6 członków Polskiego Związku Artystów Fotografików - Okręg Świętokrzyski, na czele z jego prezesem **Andrzejem Borysem**. Zdjęcia pozyskane od członków Związku były efektem pracy dwóch plenerów fotograficznych zorganizowanych w powiecie, we współpracy ze Starostwem staszowskim. Pozostali autorzy zdjęć to: mieszkańcy powiatu i jedna osoba z Frankfurtu nad Menem. Zwięzłe opisy prezentowanych zabytków i piękna przyrody zostały przetłumaczone na język angielski. Wszystkie fotografie autorzy przekazali bezpłatnie, za co starosta staszowski **Romuald Garczewski** przesłał im pisemne podziękowania wraz z albumami.

Publikacja, którą można oglądać na stronie internetowej powiatu: [www.staszowski.eu](http://www.staszowski.eu), została wydana przez Starostwo Powiatowe w Staszowie.

Redakcja



## Foto z XXV sesji Rady Powiatu w Staszowie



Sesję prowadził przewodniczący Rady Damian Sierant w towarzystwie wiceprzewodniczących: Lucyny Kozoduj i Grzegorza Strzały.



O pracach Zarządu Powiatu poinformował i na pytania radnych odpowiadał starosta staszowski Romuald Garczewski, z lewej: wicestarosta Andrzej Kruzel.



Radni powiatu w czasie obrad, od lewej: Wiesław Lasota, Ewa Zalewska, Małgorzata Jońca, Janusz Bąk, Zbigniew Opałka, Waław Słodkowski, wicestarosta Andrzej Kruzel, starosta Romuald Garczewski, wiceprzewodniczący Rady Grzegorz Strzała i przewodniczący Damian Sierant.



Radni od prawej: Andrzej Poniewierski, Leszek Marek Kopeć, Michał Skotnicki, Marek Wieczorek, dr Janusz Gil, Czesław Pargieła i Jerzy Chudy.



Od lewej, z przodu: radni Zbigniew Opałka i Waław Słodkowski. Z tyłu, od lewej: mł. bryg. Grzegorz Ciepela, składający sprawozdanie nadkom. Andrzej Sałata, Stanisław Rogala – dyr. Zespołu Szkół w Połańcu i Jolanta Zdrojkowska – dyr. LO w Staszowie.



Od lewej, z przodu: radna Ewa Zalewska i radna Małgorzata Jońca. Z tyłu, od lewej: Rafał Suska – dyr. Zarządu Dróg Powiatowych w Staszowie, składająca sprawozdanie dyr. Bożena Głaz, dyr. Izydor Grabowski i mł. bryg. Grzegorz Ciepela.



Dyrektor staszowskiego szpitala Marek Tombarkiewicz poinformował o perspektywach remontu Oddziału Położniczego. Od lewej: Barbara Walczyk – dyr. Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, dyr. Bożena Głaz, dyr. Izydor Grabowski i mł. bryg. Grzegorz Ciepela.



Informacji na temat projektów uchwał udzielała m.in. Jolanta Piotrowska – skarbnik powiatu.

## Promocja ...Niekurzy...

Dom Środowisk Twórczych w Kielcach oraz Staszowski Ośrodek Kultury, to miejsca, w których w kwietniu i maju bieżącego roku, odbyły się spotkania autorskie, promujące kolejny tomik poezji pt. „W Niekurzy i gdzie indziej” autorstwa Benedykta Kozieła.

Dom Środowisk Twórczych w Kielcach gościł autora 29 kwietnia bieżącego roku. Spotkanie poprowadził redaktor tomu **Stanisław Nyczaj**, a interpretacji wybranych wierszy można było posłuchać w wykonaniu **Bohdana Gumowskiego** oraz samego autora. Całość spotkania ubarwił występ staszowskiego pianisty **Kamila Kondka**. Po wysłuchaniu wybranych fragmentów tomu o twórczości **Benedykta Kozieła** mówił **Antoni Dąbrowski** redaktor naczelny miesięcznika społeczno-kulturalno-literackiego „Radostowa”. W imieniu Staszowskiego Ośrodka Kultury gratulacje poecie złożył **Dominik Rożek**, a list gratulacyjny od burmistrza Miasta i Gminy Staszów odczytał „przyjaciel po piórze” autora **Wiesław Kot**. Swoim zwyczajem **Wiesław Kot** składał również gratulacje Benedyktowi Kozielowi, pisząc specjalnie na tę okazję w trakcie trwania spotkania utwór poetycki, nawiązujący do twórczości autora tomu „W Niekurzy i gdzie indziej”.

Staszowskie spotkanie, promujące piąty tomik wierszy Benedykta Kozieła, było częścią spotkania kulturalnego, popularyzującego twórczość autorów z terenu powiatu staszowskiego. Spotkanie miało miejsce 16 maja b.r., w Staszowskim Ośrodku Kultury. Podobnie, jak niespełna pół miesiąca wcześniej w Kielcach, tak i w tym spotkaniu uczestniczyli znajomi i przyjaciele poety, radni, dyrektorzy i pracownicy szkół oraz zakładów pracy, a także miłośnicy twórczości autora. Dodatkowo w trakcie promocji książki można było obejrzyć wystawę zdjęć Benedykta Kozieła oraz uczestniczyć w wernisażu obrazów **Aleksandra Jasina** i **Heleny Mazajewej-Jasin**. Oprawę muzyczną całości spotkania zapewnili **Kamil Kondek** oraz zespół **Sentimental Mood**. Staszowskie spotkanie poprowadził **Dominik Rożek**, który wspólnie z **Pauliną Szaraniec** interpretował wybrane wiersze autora. O twórczości autora tomu „W Niekurzy i gdzie indziej” mówiła m. in. **Jadwiga Szyszka** oraz kierownik galerii Biura

Wystaw Artystycznych w Kielcach **Stanisława Zacharko-Łagowska**. W wieczorne autorskim Benedykta Kozieła uczestniczył również starosta staszowski **Romuald Garczewski**, burmistrz miasta i gminy **Połaniec Jacek Tarnowski** oraz **Jan Klamczyński** - wójt gminy **Szydłów**.

Tekst i foto: **Mikołaj Bujak**



W Kielcach, wiersze czytał **Bohdan Gumowski**, spotkanie prowadził redaktor tomu **Stanisław Nyczaj**, z prawej poeta **Benedykt Kozieł**.



W Staszowie, list gratulacyjny i upominki od starosty staszowskiego **Romualda Garczewskiego**. Za fortepianem **Kamil Kondek**.

### Powiatowe Mistrzostwa

w piłce siatkowej chłopców o puchar Starosty Staszowskiego, rozegrano w dniu 29 kwietnia br., w sali gimnastycznej LO im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Po zaciętej walce I miejsce zajął Zespół Szkół w Połańcu - trener **Krzysztof Kazberuk**, II miejsce Liceum Ogólnokształcące w Staszowie - trener **Piotr Cieśla** a III - Zespół Szkół w Staszowie - trener **Andrzej Balicki**. Zawodnicy biorący udział w mistrzostwach zaprezentowali wysokie umiejętności sportowe.

Najlepszymi zawodnikami turnieju zostali: blokujący - **Krzysztof Rasała**, atakujący - **Sebastian Maj**, przyjmujący - **Seweryn Połetek**. Ponadto za dobrą grę wyróżniono: **Matusza Rajcę** i **Michała Siudę**. Drużyny i najlepsi zawodnicy biorący udział w turnieju otrzymali: puchary, medale, statuetki i piłki siatkowe ufundowane przez Powiatowe Zrzeszenie LZS w Staszowie. Zawody otworzył starosta **Romuald**

**Garczewski**, a medale wręczył wicestarosta **Andrzej Kruzel** - przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Staszowie.

Tekst: **Henryk Miśkiewicz**. Foto: **Jan Mazanka**



Wspólne zdjęcie po zakończeniu mistrzostw i dekoracji zawodników.

## XXV Sesja Rady Powiatu w Staszowie pod znakiem sprawozdań

Obrady odbyły się w piątek, 30 maja br., tradycyjnie prowadził je przewodniczący Rady Damian Sierant w towarzystwie wiceprzewodniczącej Lucyny Kozoduj i wiceprzewodniczącego Grzegorza Strzały.

Do zaproponowanego porządku obrad, w imieniu Zarządu Powiatu, dodatkowe projekty uchwał zgłosił wicestarosta **Andrzej Kruzel**, dotyczyły one: udzielenia pomocy finansowej Ochotniczym Strażom Pożarnym w gminach: Osiek, Szydłów, Staszów, Rytwiany i Oleśnica oraz przystąpienia Powiatu Staszowskiego do Kampanii Promocyjnej Województwa Świętokrzyskiego, jaka w latach 2008 – 2010 realizowana będzie przez Regionalną Organizację Turystyczną w Kielcach, kosztem 7 mln zł. Po przegłosowaniu protokołu z poprzedniej sesji, rozpoczęto głosowanie projektów uchwał, które oprócz w/w, dotyczyły między innymi:

- przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Powiatowego Policji oraz informacji o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu staszowskiego za 2007 rok. Przed głosowaniem projektu, sprawozdanie w skróconej formie, przedstawił nadkom. **Andrzej Sałata** – zastępca komendanta powiatowego policji w Staszowie.
  - przyjęcia informacji Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej z realizacji zadań oraz stanu bezpieczeństwa pożarowego i występujących zagrożeniach na terenie powiatu staszowskiego za 2007 rok. Sprawozdanie przypominał mł. bryg. **Grzegorz Ciepela** – komendant powiatowy PSP w Staszowie. Z przedstawionych danych wynika, że liczba zdarzeń na terenie powiatu rośnie każdego roku: w 2005 było ich 596, w 2006 – 692 a w 2007 – 775.
  - przyjęcia informacji Państwowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu w 2007 roku. Przed głosowaniem projektu, sprawozdanie złożyła **Bożena Głaz** - dyr. Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Staszowie, która stwierdziła że stan sanitarny na terenie ziemi staszowskiej z roku na rok ulega poprawie, szczególnie w placówkach służby zdrowia, a także w przedszkolach i w szkołach wszystkich szczebli.
  - wyrażenia zgody na realizację projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet: VI Rynek Pracy otwarty dla wszystkich, Działanie: 6.1. Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w rejonie, Poddziałanie: 6.1.2. Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywności zawodowej osób bezrobotnych w regionie, Tytuł projektu; Wsparcie działań doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy w powiecie staszowskim. Realizacja projektu zaplanowana jest w okresie od: 1.05.2008 do 30.04.2010, a wysokość środków przeznaczonych na ten cel to: 273 242 zł, z czego przyznana kwota dofinansowania wynosi 232 256 zł.
  - zmian w budżecie na 2008 rok, wynikających między innymi z realizacji: zadań drogowych i projektów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zadań remontowych w obiektach oświaty ponadgimnazjalnej oraz zakupów inwestycyjnych dla poprawy bezpieczeństwa p.poż. na terenie powiatu.
  - zmian w Uchwale Nr XXXIII/15/05 Rady Powiatu w Staszowie z dnia 25 lutego 2005 roku. Zmiany polegają na określeniu dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku dochodów własnych oraz określeniu ich przeznaczenia, w związku ze zmianami w Statucie Powiatu Staszowskiego.
  - wyrażenia zgody na zawarcie umowy na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Remont hali sportowej i zespołu boisk przy LO w Staszowie” - do kwoty 132 tys. zł, ze środków Funduszu Kultury Fizycznej, i zabezpieczenia prawidłowego wydatkowania tych środków w formie weksla „in blanco”.
  - wyrażenia zgody na zawarcie umowy na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa zespołu boisk i urządzeń lekkoatletycznych przy Zespole Szkół w Połańcu” - do kwoty 470 tys. zł, ze środków Funduszu Kultury Fizycznej i zabezpieczenia prawidłowego wydatkowania tych środków w formie weksla „in blanco”.
  - przyjęcia informacji o działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Staszowie za rok 2007, sprawozdanie złożyła dyr. PCPR **Barbara Walczyk**. Jak wynikało z przedstawionych danych, zadania z zakresu pomocy społecznej w ubiegłym roku zostały zrealizowane za kwotę 3 mln 511 tys. 545 zł, z czego dotacja z budżetu państwa wyniosła 2 mln 268 tys. 907 zł. Wydatki dotyczyły między innymi: dofinansowania Domów Pomocy Społecznej na terenie powiatu, pomocy pieniężnej dla rodzin zastępczych i Rodzinnego Domu Dziecka w Połańcu, pomocy dla pełnoletnich wychowanków placówek opiekuńczo – wychowawczych na kontynuację nauki i usamodzielnienie oraz pokrycia kosztów utrzymania dzieci z powiatu staszowskiego, przebywających w placówkach opiekuńczo – wychowawczych i w rodzinach zastępczych na terenie innych powiatów.
- Po przegłosowaniu wszystkich zaproponowanych projektów uchwał przewodniczący Zarządu Powiatu w Staszowie, starosta **Romuald Garczewski** złożył sprawozdanie z prac 3 posiedzeń Zarządu, jakie odbyły się w okresie między sesjami. W punkcie „interpelacje” oraz „wolne wnioski i zapytania” głos zabierali radni: **Andrzej Poniewierski, Zbigniew Opałka, Jerzy Chudy, Waław Słodkowski i Leszek Marek Kopeć**. Radni poruszali m.in. sprawy dotyczące: stanu prac projektowych dla inwestycji p.n. „Powiatowe Centrum Sportu”, możliwości dofinansowania zakupu sprzętu informatycznego dla szkół oraz perspektyw remontu dróg powiatowych: nr 810 T w Grzybowie i nr 859 T w Mostkach, a także poszerzenia drogi w Kopaninie. Na postawione pytania, odpowiedzi udzielał starosta Romuald Garczewski i dyr. Zarządu Dróg Powiatowych w Staszowie **Rafał Suska**. Przed zamknięciem obrad, radny **Michał Skotnicki**, serdecznie podziękował władzom powiatu za odbudowę nawierzchni drogi powiatowej Szydłów - Kotuszów, co w odczuwalny sposób poprawiło warunki pracy mieszkańcom Szydłowa, którzy w tej części gminy posiadają swoje sady.

## Absolutorium jednogłośnie

Radni powiatu staszowskiego, podczas obrad XXIV Rady, jednogłośnie udzielili absolutorium Zarządowi Powiatu w Staszowie za 2007 rok.

W posiedzeniu, jakie odbyło się w dniu 28 kwietnia br., wzięli udział wszyscy radni powiatu, ponadto obrady zaszczylicili swoją obecnością: poseł, wiceminister sportu i turystyki **Zbigniew Pacelt** oraz poseł **Krzysztof Lipiec**, a także radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Józef Bąk**. Do zaproponowanego porządku obrad wprowadzono jedną zmianę, wicestarosta **Andrzej Kruzel**, w imieniu Zarządu Powiatu, zgłosił dodatkowy projekt uchwały, dotyczący wprowadzenia zmian w uchwale nr VIII/26/07 w sprawie założenia szkoły ponadgimnazjalnej, o nazwie III Liceum Ogólnokształcące w Staszowie. Tak poszerzony porządek obrad, jak również protokół z poprzedniej sesji radni przyjęli jednogłośnie. Następnie rozpoczęło głosowanie poszczególnych projektów uchwał, które także przyjęto jednogłośnie, a dotyczyły one:

- w/w projektu zgłoszonego przez wicestarostę Andrzeja Kruzla, zmiana dotyczyła § 5, który otrzymał brzmienie: „*Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia*”,
- wprowadzenia zmian w Uchwale Nr XXX/97/04 Rady Powiatu w Staszowie z dnia 22 grudnia 2004 roku w sprawie zasad nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata. Uchwałę podjęto w celu dostosowania jej zapisów do obowiązującego orzecznictwa, w szczególności w kwestii udzielania ewentualnych bonifikat, oddzielnie dla każdej przyszłej transakcji,
- zmian w budżecie na 2008 rok, polegających na zmniejszeniu strony dochodowej i wydatkowej o kwotę 3 107 061 zł,
- wyrażenia zgody na przystąpienie Powiatu Staszowskiego do Konsorcjum w celu realizacji projektu pod nazwą „*Świętokrzyskie Inkubatory Innowacji i Przedsiębiorczości*”. Obecnie trwają starania w celu pozyskania przez powiat gruntów o pow. 27 ha z przeznaczeniem na

działalność gospodarczą dla potrzeb przyszłego Inkubatora, który ułatwi powstawanie nowych firm a także rozwój już istniejących.

- udzielenia przez Powiat Staszowski pomocy finansowej Województwu Świętokrzyskiemu. Pomoc w formie dotacji celowej w wysokości 350 tys. zł, zostanie udzielona w latach 2009 – 2010, na opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 764 relacji Staszów – Połaniec, wraz z opracowaniem koncepcji przebiegu drogi ( łącznika ) pomiędzy drogą wojewódzką nr 765 a drogą nr 757, w rejonie m. Staszów, na kierunku do Stopnicy,
- przekazania przez Powiat Staszowski do realizacji Gminie Rytwiany zadania pn.: „*Przebudowa dróg powiatowych położonych na terenie Gminy Rytwiany*”, z jednoczesnym zobowiązaniem do przekazania z budżetu powiatu na ten cel, w latach 2008 – 2010, kwoty 1 120 000,00 zł.
- przekazania przez Powiat Staszowski do realizacji Gminie Bogoria zadania pn.: „*Przebudowa dróg powiatowych położonych na terenie Gminy Bogoria*”, z jednoczesnym zobowiązaniem do przekazania z budżetu powiatu na ten cel, w latach 2008 – 2010, kwoty 912 000,00 zł. Na wniosek radnego **Marka Wieczorka** zmieniono nazwę tego zadania na: „*Podniesienie bezpieczeństwa pieszych i podróżnych, poprzez budowę ul. Kolejowej wraz z chodnikami w Bogorii oraz budowę dróg w Gminie Bogoria*”. Inwestycje na terenie obydwóch w/w gmin prowadzone będą w oparciu o środki pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 – 2013.

W drugiej części obrad, po 15 – minutowej przerwie, przystąpiono do realizacji punktu programu sesji, dotyczącego udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Staszowie za 2007 rok. Na wstępie skarbnik powiatu **Jolanta**



Poseł Krzysztof Lipiec pogratulował władzom powiatu sukcesów w pozyskiwaniu środków unijnych, zwrócił również uwagę na niektóre niepokojące sygnały, dotyczące ewentualnej prywatyzacji niektórych znaczących spółek skarbu państwa.



Poseł Zbigniew Pacelt zwrócił uwagę m.in. na możliwości pozyskania pieniędzy z Ministerstwa Sportu oraz z Urzędów Marszałkowskich na budowę szkolnych boisk sportowych. Poinformował także o przyznaniu powiatowi staszowskiemu kwoty 50 tys. zł na sportowe zajęcia pozalekcyjne z młodzieżą.



Starosta Romuald Garczewski omówił najważniejsze inwestycje zrealizowane przez powiat w 2007 roku oraz te, które są w trakcie realizacji, a także planowane na kolejne lata, z lewej wicestarosta Andrzej Kruzel.



Skarbnik powiatu Jolanta Piotrowska odczytała uchwałę składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach, w sprawie wykonania budżetu powiatu za 2007 rok.



...Zbigniew Opałka – przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki



Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Grzegorz Rajca odczytuje stosowne opinie.



...Ewa Zalewska – przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Polityki Prorodzinnej, oraz...



Pozytywne opinie na temat wykonania budżetu powiatu w roku ubiegłym wygłosili: Wiesław Lasota – przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego,...



...Marek Wieczorek – przewodniczący Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Promocji Powiatu.

Piotrowska odczytała uchwałę składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach, w sprawie opinii o wykonaniu budżetu powiatu staszowskiego za rok ubiegły. Następnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu **Grzegorz Rajca** odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu za 2007 rok oraz uchwałę składu orzekającego RIO w sprawie powyższego wniosku. Z kolei starosta staszowski **Romuald Garczewski** w swoim wystąpieniu, przypomniał najważniejsze inwestycje realizowane w powiecie w 2007 roku oraz planowane na lata następne. Starosta podziękował członkom Zarządu i radnym, a także pracownikom Starostwa i jednostek organizacyjnych, za konstruktywną współpracę i współdziałanie, w ciągu całego ubiegłego roku. W związku z pomyślną realizacją szeregu inwestycji oraz zadań własnych powiatu w 2007 roku, bez zaskoczenia przyjęto jednogłośnie wynik głosowania w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu absolutorium. Następnie, po złożonym sprawozdaniu starosty Romualda Garczewskiego z prac Zarządu Powiatu między sesjami, przewodniczący Rady **Damian Sierant**, w punkcie „wolne wnioski i zapytania”, przypomniał radnym o obowiązku złożenia do 30 kwietnia oświadczeń majątkowych, a radny Grzegorz Rajca zwrócił się z prośbą o przekazanie części diet na potrzeby ciężko chorego mieszkańca Szczeki. Na ten cel radni przekazali w sumie kwotę 1 500 zł.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Uchwałę o udzieleniu Zarządowi Powiatu w Staszowie, absolutorium za 2007 rok, radni przyjęli jednogłośnie.

## Z obrad XXIII Sesji Rady Powiatu w Staszowie

Posiedzenie odbyło się w dniu 31 marca 2008 roku. Na samym jego początku, miała miejsce miła uroczystość wręczenia listów gratulacyjnych, kwiatów i pamiątkowych albumów, lekarzom powiatu staszowskiego, którzy w plebiscytcie „ECHA DNIA” zostali wybrani najpopularniejszymi lekarzami ziemi staszowskiej w 2007 roku. Głosami czytelników, uznanie to przypadło w udziale: dr. n. med. Stanisławowi Madejowi, lek. med. Stanisławowi Siatce i lek. med. Ewie Zalewskiej.

Po rozpoczęciu zasadniczej części obrad, jednogłośnie przyjęto zaproponowany porządek posiedzenia, jak również protokół z poprzedniej sesji. Następnie przystąpiono do głosowania uchwał w następujących sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Staszowie, projekt zreferowała rzeczniczka mec. **Agata Cholewa**,
- określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Staszowski na rok 2008. Przed głosowaniem projektu starosta **Romuald Garczewski** poinformował radnych o podjęciu przez Zarząd Powiatu decyzji o zwiększeniu dodatku funkcyjnego dla wychowawców ze 100 zł na 110 oraz o zwiększeniu funduszu nagród Starosty Staszowskiego z 1% do 1,1% ogólnej puli nagród, liczonej od przewidywanej wielkości wynagrodzeń nauczycieli w 2008 roku. Przyjęcie przez radnych powyższej uchwały umożliwiło terminową wypłatę poborów dla pedagogów.
- wprowadzenia zmian do Statutu Powiatu Staszowskiego, wynikających ze zmian w przepisach ustawy o samorządzie powiatowym oraz z potrzeby uaktualnienia wykazu i nazewnictwa niektórych jednostek organizacyjnych powiatu, jak również dla usprawnienia pracy Rady, w zakresie rozpatrywania skarg i wniosków,
- zmiany Uchwały Nr VII/9/99 z dnia 7 maja 1999 roku, w sprawie powołania Rady Społecznej przy SPZZOZ w Staszowie. Na wniosek Wojewody Świętokrzyskiego, ze składu Rady Społecznej został odwołany **Stanisław Lech Zalewski**, a w jego miejsce powołany radny powiatu **Andrzej Poniewierski**,
- określenia zadań finansowanych ze środków PFRON w 2008 roku, na realizację których prezes Zarządu PFRON, przekazał powiatowi



Pamiątkowe zdjęcie z najpopularniejszymi lekarzami powiatu staszowskiego, laureatami plebiscytu „Echa Dnia”, od lewej: starosta Romuald Garczewski, dr. n. med. Stanisław Madej, lek. med. Ewa Zalewska, wicestarosta Andrzej Kruzel, przewodniczący Rady Damian Sierant, lekarz med. Stanisław Siatka i wiceprzewodniczący Grzegorz Strzała.

wi kwotę w wysokości 1 mln 519 tys. 832 zł.

- zmian w Uchwale Nr XXI/1/08 z dnia 28 stycznia, w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Staszowskiego na 2008 rok, polegających na zwiększeniu strony dochodowej i wydatkowej budżetu o kwotę 3 mln 668 tys. 552 zł, m.in. z tytułu: pozyskania z MSWiA kwoty 300 tys. zł na odbudowę infrastruktury drogowo-mostowej w ramach usuwania klęsk żywiołowych, umów z gminami na kwotę 310 tys. zł, na współfinansowanie powyższych inwestycji, otrzymania dotacji Wojewody Świętokrzyskiego w wysokości 1 mln 511 tys. 385 zł na finansowanie zadań z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, przekazania z Ministerstwa Finansów, głównie na realizację zadań oświatowych, kwoty subwencji w wysokości 1 mln 526 tys. 061 zł,
- zmian w uchwale nr XXI/1/08, z dnia 1 stycznia 2008 roku, polegających na ujęciu w odrębnym załączniku dochodów i wydatków budżetowych związanych z realizacją zadań na podstawie porozumień – umów między jednost-

kami samorządu terytorialnego, w podziale na: zadania realizowane wspólnie z innymi j.s.t., zadania przejęte przez powiat do realizacji i zadania związane z udzieleniem pomocy rzeczowej lub finansowej innej j.s.t.

Po przegłosowaniu wszystkich w/w projektów uchwał, starosta Romuald Garczewski złożył sprawozdanie z 6 posiedzeń Zarządu Powiatu, jakie odbyły się w okresie między sesjami, zwracając m.in. uwagę na zrozumienie wśród burmistrzów i wójtów potrzeby realizacji wspólnych inwestycji na drogach powiatowych, z finansowym udziałem gmin w odbudowie nawierzchni remontowanych odcinków. Przed zamknięciem sesji starosta przekazał radnym nowo wydane albumy, zawierające 130 barwnych fotografii, prezentujących piękno przyrody i zabytki ziemi staszowskiej. Wydawcą albumu jest Starostwo Staszowskie, a zdjęcia nieodpłatnie przekazało 27 fotografików, w tym 6 członków Polskiego Związku Artystów Fotografików – Okręg Świętokrzyski w Kielcach, którzy w minionych latach, dwukrotnie gościli w powiecie staszowskim na plenerach fotograficznych.

## Po pierwsze profilaktyka...

**Kobiety powiatu staszowskiego, licznie odpowiedziały na zaproszenie wojewody świętokrzyskiego Bożentyny Pałki – Koruby i w dniu 15 maja br., przybyły na spotkanie dotyczące bezpłatnych badań mammograficznych i cytologicznych, jakie realizowane są na terenie naszego województwa.**



Wojewoda świętokrzyska Bożentyna Pałka – Koruba mówiła o znaczeniu badań profilaktycznych w skutecznym leczeniu nowotworów. Z lewej Halina Cecot – prezes Świętokrzyskiego Klubu „Amazonek” i Marek Tombarkiewicz - dyrektor staszowskiego szpitala. Z prawej starosta staszowski - Romuald Garczewski.



Swoje referaty wygłosili dr n. med. Arkadiusz Chil – koordynator badań cytologicznych (z lewej) i dr n. med. Jacek Heciak – koordynator badań mammograficznych w województwie świętokrzyskim.

Tegoroczna akcja pod hasłem „KOCHAJ ŻYCIE” ma na celu uświadomienie kobietom, a także członkom ich rodzin, jak wielkie znaczenia w skutecznym leczeniu ma wykrycie nowotworu we wczesnym jego stadium. Gwarantuje to 100 procentowe wyleczenia, stąd też podjęty wysiłek dotarcia z tą informacją, w sposób praktyczny, do świadomości jak największej liczby kobiet. Ciągle jeszcze należymy do regionów w Polsce, gdzie badania te realizowane są na poziomie około 30% populacji kobiet, dla których są one szczególnie zalecane. **Przeznaczenie na profilaktykę znacznych środków finansowych z NFZ, stworzyło możliwość bezpłatnych badań mammograficznych, raz na 2 lata dla kobiet w wieku 50 – 69 lat i badań cytologicznych, raz na 3 lata dla kobiet w wieku 25 – 59 lat.**

Program profilaktyki raka piersi realizuje Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach, a także ZOZ-y w: Opatowie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Sandomierzu i Skarżysku Kamiennej. Wszelkie informacje w sprawie badań, a także zapisów, można uzyskać, pod bezpłatnym numerem 94 88 lub 041 367 42 41 albo 041 367 43 51. Program profilaktyki szyjki macicy realizuje 140 gabinetów ginekologicznych w województwie świętokrzyskim, które mają podpisane kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia, w tym ZOZ w Staszowie – 015 864 30 41. W programie promocji badań, oprócz Wojewody Świętokrzyskiego, uczestniczą także: Ministerstwo Zdrowia, Narodowy Fundusz Zdrowia i Świętokrzyski Klub Amazonek, a patronatem medialnym, tą jakże pożyteczną akcją objęły: Radio Kielce, TVP Kielce i Echo Dnia.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## „Dzień Samorządowca” w powiecie staszowskim



Starosta złożył życzenia i zaprosił na spotkanie do Golejowa.

We wtorek 27 maja br., starosta Romuald Garczewski, spotkał się z pracownikami Starostwa Powiatowego w Staszowie i złożył im serdeczne życzenia z okazji „Dnia Samorządowca”. Każdy z pracowników, podobnie jak w latach ubiegłych, otrzymał prezent, w tym roku był to Pendrive, o pojemności 2 GB. Starosta **Romuald Garczewski** zaprosił wszystkich na spotkanie integracyjne, jakie zostało zaplanowane w Golejowie, w piątkowe popołudnie. We wtorkowym spotkaniu, które odbyło się w sali narad Starostwa staszowskiego, udział wzięli także: wicestarosta **Andrzej Kruzel** i sekretarz powiatu **Jan Sikora**, którzy również przekazali pracownikom okolicznościowe życzenia.

Tekst i foto: Jan Mazanka



## Wojewódzkie święto strażaków z otwarciem Strażnicy

Tegoroczne Wojewódzkie Obchody Dnia Strażaka odbyły się w sobotę 10 maja w Staszowie i uświetnione zostały oddaniem do użytku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

O godz. 9<sup>30</sup>, na placu przed strażnicą, rozpoczęto formowanie kolumny marszowej złożonej z: pocztów sztandarowych, Kompanii Reprezentacyjnej OSP z Brudzowa oraz z pododdziałów państwowej i ochotniczej straży pożarnej. Przy dźwiękach Orkiestry Dętej KiZChS „Siar-kopol” S.A., w szyku marszowym, udano się do kościoła pw. Ducha Świętego, gdzie w intencji strażaków została odprawiona msza święta koncelebrowana, pod przewodnictwem ks. biskupa dr. **Edwarda Frankowskiego**, który także wygłosił homilię. Ksiądz Biskup powiedział między innymi: „...Dzisiejsza uroczystość św. Floriana, patrona straży pożarnej zawodowej i ochotniczej, gromadzi nas w świątyni w znacznej liczbie. Jesteście przedstawicielami około 1000 funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i blisko 15 tys. strażaków ochotników z 850 jednostek. Pracuje z wami 30 kapelanów, już same te liczby mówią, jaka z was armia. Macie wszechstronnie zorganizowane życie, tak pod względem bojowym, przygotowani jesteście do radzenia sobie w najtrudniejszych sytuacjach przy pożarach, wypadkach drogowych i innych zdarzeniach, jak również jesteście animatorami życia kulturalnego w gminach, powiatach, a także w miastach. Inicjujecie wiele imprez patriotycznych, również strażackich, co wymaga twórczego wysiłku. Stąd też wspaniałe wasze orkiestry strażackie, które uświetniają uroczystości samorządowe, państwowe i kościelne. Dziękuję wam serdecznie za realizację zadań w kościołach, szczególnie do was należy straż przy Grobie Pańskim w czasie Wielkiego Tygodnia i Wielkiej Niedzieli. Pozdrawia was biskup ordynariusz prof. dr hab. **Andrzej Dzięga**, biskup senior **Wacław** i biskup **Marian**, który jest chory, pamiętajmy o nim w modlitwie. Wszyscy was serdecznie pozdrawiamy, szczerze gratulujemy i wszyscy się wami bardzo cieszymy, bo gdy wy jesteście, to jesteśmy spokojni i bezpieczni. Wasz patron św. Florian czuwa i jest nieoceniony w niesieniu wam pomocy. Gdybym was spytał, co spowodowało, że mimo tylu akcji ratowania życia i mienia, ocaleliście z ognia, nie wiadomo w jakich często okolicznościach, to zapewne wielu z was byłoby wdzięcznych św. Florianowi za to ocalenie i wyproszenie szczególnego błogosławieństwa...”.

Oficjalna część ceremonii przekazania Strażnicy odbyła się bezpośrednio po zakończeniu mszy świętej, na placu manewrowym. Powiększało się grono gości, przybywali kolejni posłowie i przedstawiciele władz samorządowych różnych szczebli. Po wysłuchaniu przez komendanta głównego PSP nadbryg. **Wiesława Leńnikiewicza**, meldunku o gotowości pododdziałów do rozpoczęcia uroczystości, jaki złożył dowódca uroczystości kpt. **Grzegorz Rajca**, przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto flagę na maszt. Następnie ks. biskup dr Edward Frankowski odmówił specjalnie przewidzianą na takie okazje modlitwę i poświęcił nowo oddany obiekt. Pierwsze starania o jego wybudowanie zostały rozpoczęte w 2002 roku, przez ówczesnego Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP bryg. **Wiesława Woszczyne** i ówczesnego starostę staszowskiego **Czesława Pargieł**. Po upływie 2 lat, dzięki przychyln-



Kolumna marszowa w drodze do kościoła pw. Ducha Świętego, prowadzi dowódca uroczystości kpt. Grzegorz Rajca.



Uroczystą mszę świętą koncelebrowaną odprawił i homilię wygłosił biskup dr Edward Frankowski.



Poczet sztandarowy i Kompania Reprezentacyjna OSP z Brudzowa, podczas mszy świętej w kościele pw. Ducha Świętego, a także parlamentarzyści, władze powiatowe, oficerowie PSP, policji i WP oraz zaproszeni goście.



W niedzielę 18 maja br., na ręce biskupa sandomierskiego prof. Andrzeja Dzięgi, starosta staszowski Romuald Garczewski, wraz z małżonką, złożył podziękowanie za poświęcenie Strażnicy.



Przemawia komendant główny PSP nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz, z tyłu poczet flagowy Komendy Powiatowej PSP w Staszowie: mł. aspirant Grzegorz Stawiarz, mł. aspirant Michał Żal i st. strażak Łukasz Kruk



W pierwszym szeregu posłowie, od lewej: Andrzej Bętkowski, Mirosław Pawlak, Henryk Milcarz i senator Grzegorz Banaś. W drugim szeregu, od lewej: st. bryg. Grzegorz Jankowski, mł. bryg. Grzegorz Rajca, bryg. Wiesław Cisek i starosta staszowski Romuald Garczewski.



Poczty sztandarowe PSP i OSP oraz Powiatu Staszowskiego, na placu przed Komendą Powiatową PSP w Staszowie.



Podczas uroczystości od lewej: komendant wojewódzki PSP st. bryg. Grzegorz Jankowski, starosta Romuald Garczewski, poseł Maria Zuba, poseł Mirosław Pawlak, senator Grzegorz Banaś, poseł Przemysław Gosiewski, poseł Andrzej Pałys, wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba, wicemarszałek województwa Zbigniew Wrzałka, komendant główny PSP nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz, poseł Henryk Milcarz, poseł Andrzej Bętkowski, doradca kom. głównego PSP st. bryg. Ireneusz Królik i st. bryg. Zbigniew Muszczak.



„Złoty Znak Związku” z rąk komendanta głównego PSP otrzymali: Henryk Skład z Rytwian i Roman Plewa z Oleśnicy, ( na zdjęciu ), z lewej poseł, prezes ZOWZ OSP RP w Kielcach Mirosław Pawlak.



Wstęgę uroczystie przecina starosta Romuald Garczewski - prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Staszowie.



Gratulacje i życzenia druhom strażakom złożyła wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka – Koruba.

ści Rady Miejskiej Staszowa, udało się przekazać na rzecz Skarbu Państwa, prawo wieczystego użytkowania działki należącej do OSP w Staszowie oraz działki będącej własnością miasta i gminy Staszów, z przeznaczeniem na budowę Strażnicy. W tym samym czasie ogłoszono przetarg, który wygrała firma „ADMA” - Zakład Remontowo – Budowlany **Marian Adamczyk** z siedzibą w Staszowie. W dniu 9 września 2004 roku rozpoczęto prace budowlane, a dwa miesiące później, 14 listopada 2004 dokonano uroczystego wmurowania aktu erekcyjnego z udziałem m.in.: biskupa sandomierskiego prof. Andrzeja Dzięgi, komendanta głównego PSP bryg. **Teofila Jankowskiego**, a także senatorów i posłów wspierających starania o pozyskanie środków na budowę, jak również przedstawicieli władz samorządowych wszystkich szczebli. Sama inwestycja realizowana była w czasach zmian, zarówno w strukturach władzy samorządowej, jak i na różnych szczeblach dowodzenia w PSP, w konsekwencji czego obiekt komendy wznoszony był przy współudziale: 3 wojewodów świętokrzyskich: **Włodzimierza Wójcika**, **Grzegorza Banasia** i **Bożentyny Pałki – Koruby**, 2 marszałków województwa: **Franciszka Wołodźki** i **Adama Jarubasa**, 2 Świętokrzyskich Komendantów Wojewódzkich PSP: bryg. **Wiesława Woszczyzny** i st. bryg. **Grzegorza Jankowskiego**, 2 starostów staszowskich: **Czesława Pargieły** i **Romualda Garczewskiego** i 4 komendantów powiatowych PSP w Staszowie: st. kpt. **Jarosława Pławskiego**, mł. bryg. **Roberta Rożka**, mł. bryg. **Janusza Tasaka** i mł. bryg. **Grzegorza Ciepeli**. Roboty budowlane zakończono w dniu



Podczas zwiedzania budynku Komendy, w pomieszczeniu Powiatowego Stanowiska Kierowania.

2 września 2007 roku, i przekazano obiekt do odbioru. Czas budowy trwał 36 miesięcy, wartość inwestycji to 6,6 mln zł, na którą składa się kompleks budynków administracyjno – operacyjnych o pow. 2 729 m<sup>2</sup>, powierzchni całkowitej 3 011 m<sup>2</sup> i kubaturze 13 517 m<sup>3</sup>.

Kolejnym punktem programu sobotnich uroczystości, było wręczenie 80 zasłużonym druhom zawodowym i ochotnikom, odznaczeń i wyróżnień, na które złożyły się: Srebrne i Brązowe Odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” oraz nagrody przyznawane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, „Medal im. Bolesława Chomicza”, „Złote Znaki Związku”, Złote, Srebrne i Brązowe Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, a także Dyplomy Komendanta Głównego PSP. Blisko 40 funkcjonariuszy PSP zostało awansowanych na wyższe stopnie służbowe.

Po zakończeniu ceremonii odznaczania, historię budowy i parametry budynków przypomniał mł. bryg. **Grzegorz Ciepela** – komendant powiatowy PSP w Staszowie. Oficjalne wystąpienia, odczytaniem listu prezydenta RP **Lecha Kaczyńskiego**, rozpoczął poseł **Przemysław Gosiewski**, drugi list gratulacyjny od wicepremiera **Waldemara Pawlaka**, komendanta Głównego OSP RP, odczytał **Ireneusz Żak** – wiceprezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Kielcach. Kolejno przemawiali także: komendant główny PSP nadbryg. **Wiesław Leśniakiewicz**, poseł **Mirosław Pawlak** – prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Kielcach, wojewoda świętokrzyski **Bożentyna Pałka – Koruba**, świętokrzyski kome-



Defiladę rozpoczęła Kompania Honorowa OSP z Brudzowa.

dant wojewódzki PSP st. bryg. Grzegorz Jankowski i starosta staszowski Romuald Garczewski, który oprócz pisma okolicznościowego wręczył komendantowi Grzegorzowi Ciepeli pamiątkową statuetkę św. Floriana. Starosta Romuald Garczewski wyraził także słowa uznania i podziękowań pod adresem wszystkich osób, które w różny sposób i w różnym czasie przysłużyły się do powstania budynku komendy na miarę XXI wieku, który z pewnością usprawni pracę staszowskich strażaków, przyczyniając się do podniesienia bezpieczeństwa przeciwpożarowego na tere-

nie ziemi staszowskiej. Po przecięciu wstęgi, pododdziały wraz z orkiestrą przedefilowały przed frontem zaproszonych gości i pocztów sztandarowych, po czym tą samą drogą przejechały samochody bojowe. Oficjalnie uroczystości otwarcia Strażnicy zakończył festyn, podczas którego można było obejrzeć: najnowszy sprzęt p.poż, pokazy walk staszowskich rycerzy, a także posłuchać muzyki i piosenek w wykonaniu młodych artystów Staszowskiego Ośrodka Kultury.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Starostowie obradowali w Staszowie

W dniu 28 marca br., starostowie powiatów województwa świętokrzyskiego, spotkali się na drugim w tym roku Konwencie, tym razem w Staszowie, w sali narad Centrum Kształcenia Praktycznego przy ul. Koszarowej.



Obrady Konwentu otworzył i prowadził jego przewodniczący Edmund Kaczmarek – starosta jędrzejowski. Z lewej: wojewoda Bożentyna Pałka - Koruba. Z prawej: starosta staszowski Romuald Garczewski i Marek Gos – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego

Obrady otworzył przewodniczący Konwentu, starosta jędrzejowski Edmund Kaczmarek, a wśród uczestników spotkania znaleźli się m.in.: Bożentyna Pałka-Koruba - wojewoda świętokrzyski, Marek Gos – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Zofia Wilczyńska - dyr. Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, Alina Redlich-Michalska - przewodnicząca Rady Społecznej NFZ, Ryszard Skrzypek - prezes Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych, płk Andrzej Martoś - dyr. Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim, Janusz Kubiakowski – dyr. Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach, Zbigniew Banaśkiewicz – doradca marszałka województwa, Marek Mikos – dyr. Oddziału TVP Kielce, Damian Sierant – przewodniczący Rady Powiatu w Staszowie i Marek Tombarkiewicz – dyr. staszowskiego szpitala. W drugim punkcie obrad starosta staszowski Romuald Garczewski przedstawił w formie multimedialnej prezentację powiatu staszowskiego, która oprócz historii, walorów turystycznych i kulturowych, zawierała także ofertę edukacyjną dla młodzieży, jak również gospodarczą dla potencjalnych inwestorów. Jednym z głównych powodów zwołania Konwentu było omówienie bieżącej sytuacji w szpitalach powiatowych oraz wypracowanie wspólnych stanowisk powiatów w negocjacjach z Narodowym Funduszem Zdrowia, w zakresie finansowania poszczególnych procedur medycznych, a także innych kosztów związanych z funkcjonowaniem opieki zdrowotnej na szczeblu powiatowym.

cd. na nast. str.



Sytuację ekonomiczną szpitali przedstawiła Alina Redlich-Michalska - przewodnicząca Rady Społecznej NFZ. Obok Zofia Wilczyńska - dyr. Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.



Od lewej: dyr. Oddziału TVP Marek Mikos, przewodniczący Rady Powiatu w Staszowie Damian Sierant, dyr. SPZZOZ w Staszowie Marek Tombariewicz, starosta skarżyski Jerzy Żmijewski, starosta kielecki Zenon Janus, członek Rady Społecznej NFZ Stanisław Leksa, starosta włoszczowski Ryszard Maciejczyk, starosta sandomierski Stanisław Masternak i starosta kazimierski Jan Nowak.



W przerwie obrad, gospodarze zaproponowali turniej strzelecki. Rozpoczęto z kbks, odległość 50 m, od lewej: dyr. Zofia Wilczyńska, przewodnicząca Alina Redlich-Michalska, wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, starosta Edmund Kaczmarek i płk Andrzej Martoś.



Podczas zwiedzania Huty Szkła Gospodarczego „BTBB” w Grzybowie, pierwsi z lewej: starosta staszowski Romuald Garczewski, wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba i prezes, właściciel Hut Tadeusz Wrześniak

W dyskusji zwracano uwagę, nie tylko na stronę finansową procesu leczenia, wartości punktu zakontraktowanych usług itp., ale także na potrzebę podjęcia konkretnych decyzji na szczeblu wojewódzkim, zmierzających do racjonalnego, z punktu widzenia ekonomicznego, rozmieszczenia poszczególnych oddziałów szpitalnych oraz specjalizacji.

W kolejnych punktach obrad przedstawiono m.in.: informacje dotyczące prac przedstawicieli Konwentu w „Podkomitecie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Województwa Świętokrzyskiego” oraz w „Komitecie Monitorującym RPOWŚ 2007-2013”, a także sprawozdanie z prac zespołu sterującego realizacją projektu „Budowa porozumienia między instytucjami na potrzeby Systemu Informacji Przestrzennej Województwa”.

Półgodzinną przerwę w posiedzeniu, sprawnie wykorzystano na przeprowadzenie konkursu strzeleckiego pt. „Starosta sprawny jak żołnierz”, a rywalizacja miała miejsce na strzelnicach Zespołu Szkół. Wygrała drużyna ŚUW w składzie: wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba i płk. Andrzej Martoś, drugie miejsce zajęła drużyna NFZ: dyr. Zofia Wilczyńska i przewodnicząca Alina Redlich-Michalska, trzecie - najlepszy z grona starostów: Jerzy Żmijewski – starosta skarżyski.

Drugą część obrad, rozpoczęto od prezentacji „Lokalnego Systemu Ostrzeżeń Powodziowych” i „Programu Edukacji Powodziowej Powiatu Staszowskiego”. Zagadnienia te zreferowali: Rafał Glegoła – inspektor w Wydziale Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie staszowskim oraz Henryk Makuch – prezes Stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Staszowski”. Spostrzeżeniami i wnioskami dotyczącymi aktualnych zagrożeń powodziowych na terenie województwa świętokrzyskiego, podzielił się także dyr. Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach Janusz Kubiakowski, który zwrócił szczególną uwagę na potrzebę stałej konserwacji wszelkich zabezpieczeń przeciwpowodziowych, głównie wałów, przepustów jak również samych koryt rzek, które często poprzegradzane są zwalonymi drzewami czy nanieśionymi gałęziami z osadzającymi na nich nieczystościami, w wyniku czego powstają zapory uniemożliwiające sprawny przepływ wody.

W punkcie „sprawy różne” poruszono temat organizacji tegorocznych Dożynek Wojewódzkich, które najprawdopodobniej odbędą się w Opatowie oraz dokonano wyboru przedstawiciela Konwentu do składu „Wojewódzkiej Społecznej Rady d.s. Osób Niepełnosprawnych”, został nim Jan Nowak – starosta kazimierski. Przewodniczący Konwentu starosta Edmund Kaczmarek, przekazał także członkom Konwentu pisemne opinie Związku Powiatów Polskich, przygotowane na XI Zgromadzenie Ogólne ZPP, jakie odbędzie się 4 kwietnia br., w Warszawie. Wypracowane stanowiska dotyczą: poszerzenia zakresu kompetencji samorządów powiatowych, zmiany ustawy „Prawo geologiczne i górnicze”, realizacji zadań finansowanych z PFRON, sposobu naliczania subwencji oświatowej, zmiany opłat za wydanie karty pojazdu oraz umożliwienia przejmowania szkół artystycznych przez samorządy terytorialne. Konwent zakończył wizytą w Hucie Szkła Gospodarczego BTBB w Grzybowie, po której gości oprowadzał sam właściciel prezes Tadeusz Wrześniak.

## „Szlarkki” ze „Ścieżką Huculską” w parze

Każdy, kto wybrał się w niedzielne popołudnie 22 czerwca br., do Sielca, na czwarte z kolei „Szlarkki”, (pierwsze odbyły się w 2004 roku w Kurozwękach), zapewne nie żałował swojej decyzji.

Pogoda jak każdego roku dopisała, a i organizatorzy, jak zawsze, stanęli na wysokości zadania. Przygotowano atrakcyjny program artystyczny, który rozpoczął koncert orkiestr dętych: Ochotniczej Straży Pożarnej z Mszany Dolnej, Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Przysuchy i Orkiestry Hut Szkła Gospodarczego **Tadeusza Wrześniaka**. W ofercie artystycznej znalazły się ponadto: widowisko cyrkowe, spektakl ogniowy „Prometeusz”, pokaz pirotechniczny „Wulkan” a w roli tegorocznej gwiazdy wieczoru wystąpił zespół „Łzy”. Goście imprezy mogli również podziwiać: pokaz wytopu szkła, prezentacje rzemiosł dawnych i obecnych, wystawy o różnorodnej tematyce, a także skosztować staropolskiej regionalnej kuchni.



Na głównej scenie koncertuje Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Mszany Dolnej, kibicują członkowie Orkiestry Tadeusza Wrześniaka.



Podczas zwiedzania stoisk Hut Szkła Gospodarczego Tadeusza Wrześniaka, od lewej: Janina Dziejzina – małżonka wicestarosty limanowskiego, Jerzy Żądło – przewodniczący Rady Miasta Mszana Dolna, Franciszek Dziejzina – wicestarosta powiatu limanowskiego, Wiesław Woszczyzna – radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i Romuald Garczewski – starosta staszowski.

Podobnie jak w latach ubiegłych, przy okazji „Szlarkki” dzień wcześniej, w sobotę 21 czerwca br., odbył się czempionat koni huculskich, a w niedzielę rozegrano zawody zwane „ścieżką huculską” jaką hodowcy zaproponowali dla tej rasy koni. W tym roku, do huculskich zmagani, stanęło rekordowo dużo, bo aż 54 koni z siedmiu województw: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego, łódzkiego i świętokrzyskiego. Najbardziej widowiskową



Po brązowy medal w powożeniu jedzie Katarzyna Wrześniak.



Przed rozpoczęciem ceremonii dekoracji i wręczenia nagród, pierwsza w szereg: Linda Dekhinet z Bukowej Małej na ogierze „Tuhaj - Bej”.



Prezes Polskiego Związku Hodowców Koni Władysław Brejta, serdecznie podziękował Tadeuszowi i Ewie Wrześniakom za organizację zawodów i sponsoring, przekazując płaskorzeźbę wraz z albumem.

konkurencję powożenie zaprzęgami parokonnymi wygrał Marek Wojdyło, przed Januszem Michalakiem i Katarzyną Wrześniak. W klasyfikacji generalnej, okazało się, że najlepszymi końmi zawodów są: I miejsce: klacz „Oliwka” – hodowca i zawodnik – Krzysztof Banasiewicz, II miejsce: klacz „Portuza” – hodowca Wojciech Krzyżak, zawodnik - Anna Chojniak, III miejsce: ogier „Lando - O” – hodowca ZDIZ Odrzechowa, zawodnik – Adam Malmuk.

Do zobaczenia za rok.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Co nowego na drogach powiatowych

Podobnie jak w latach poprzednich jednym z najważniejszych priorytetów dla władz powiatu staszowskiego w realizacji inwestycji jest odbudowa nawierzchni dróg powiatowych i poprawa stanu infrastruktury komunikacyjnej. Zadania te realizuje Zarząd Dróg Powiatowych w Staszowie.

Do chwili obecnej wykonano zaplanowane na rok bieżący remonty cząstkowe nawierzchni bitumicznych na drogach powiatowych. Ponadto w ramach środków w wysokości **300 tys. zł**, jakie powiat otrzymał na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, przy współudziale z gminami zrealizowano następujące zadania:

1. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 0842T Połaniec - Grabowa – Łyczba – długość odnowionego odcinka – 500 m,
2. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 0035T Brzeziny - Szydłów – Kotuszów – dł. odcinka – 690 m,
3. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 1079 Osiek – Długołęka – I etap, długość odcinka – 1 050 m,
4. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 1079 Osiek – Długołęka – II etap, długość – 450 m.

Łącznie w ramach usuwania skutków powodzi odnowiono nawierzchnię na długości 2690 m, a wartość zadania ogółem wyniosła **442 tys. 515 zł**.

Ponadto w ramach wspólnych inwestycji z gminą Łubnice i gminą Szydłów wykonano następujące zadania :



W dniu 30 kwietnia br., w Starostwie staszowskim podpisano umowy o realizacji wspólnych inwestycji drogowych z gminami Rytwiiany i Bogoria. Od lewej: wicestarosta Andrzej Kruzel, wójt gminy Rytwiiany Grzegorz Forkasiewicz, naczelnik Wydziału Tworzenia Realizacji Projektów i Inwestycji Renata Orzelska, starosta staszowski Romuald Garczewski, dyr. Zarządu Dróg Powiatowych Rafał Suska, wójt gminy Bogoria Władysław Brudek i zastępca wójta Roman Pompa.

1. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 0842T Połaniec – Grabowa – Łyczba – długość wyremontowanego odcinka – 760 m, szerokość jezdni 4 m, o wartości **134 tys. 251 zł**.
2. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 0035T Brzeziny – Szydłów - Kotuszów – długość wyremontowanego odcinka – 1 651 m, od km 5+100 do km 6+751, szerokość jezdni 4,50 m, o wartości **227 tys. 934 zł**.

Obecnie, w trakcie realizacji jest wspólna inwestycja z gminą Staszów, w ramach której zostanie wykonane zadanie pn. Odnowa nawierzchni drogi powiatowej nr 0785T Zimnowoda – Smerdyna - długość remontowanego odcinka to 1 610 m, o szerokość 5 m i wartości **245 tys. 406 zł**. Dzięki powstałym oszczędnościom zadanie zostanie wydłużone o 375 m, a koszt robót dodatkowych wyniesie **53 756 zł**.

W roku bieżącym, Powiat Staszowski, ubiega się o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, następujących zadań:

1. Przebudowa drogi powiatowej nr 0876T Jurkowiec – Wiśniówka o dł. 3,2 km – II etap - wartość szacunkowa zadania **6 mln zł**.
2. Przebudowa ulic 11 Listopada i Langiewicza w Staszowie, o dł. 2,3 km – I etap - wartość szacunkowa zadania **7 mln 100 tys. zł**.
3. Przebudowa odcinków dróg powiatowych w związku z budową Zakładu Produkcji Ceramiki Budowlanej Wienerberger w Oleśnicy, o dł 14,2 km – I etap - wartość szacunkowa zadania **9 mln 595 tys. 974 zł**  
łącznie wartość w/w robót wyniesie **22,7 mln zł**, Powiat wnioskuje o dotację w kwocie **13,6 mln zł**, a udział własny wyniesie **9,1 mln zł**.

Jednocześnie podpisano porozumienia z gminami Staszów, Bogoria, Rytwiiany i Oleśnica, dotyczące współfinansowania tych inwestycji w ramach udziału własnego, a także podpisano umowy z gminami Bogoria i Rytwiiany, na podstawie których Powiat przekazał do reali-



W miesiącu maju oddano do użytku odnowiony odcinek drogi powiatowej Szydłów – Kotuszów o długości 2 341 m, co w sposób znaczący poprawiło warunki pracy szydlowskich sadowników. Aktualnie wzdłuż drogi instalowana jest dwupoziomowa linia energetyczna, która umożliwi budowę w tej części gminy studni głębinowych, umożliwiających podlewanie sadów. W ten sposób warunki do produkcji sadowniczej w tym rejonie powiatu, osiągną poziom europejski.



Nowa nawierzchnia drogi powiatowej nr 0842T w Grabowej.



Odnowa nawierzchni drogi nr 0785T w Łukawicy - w trakcie realizacji.



W miesiącu czerwcu br., Zarząd Dróg Powiatowych w Staszowie, za kwotę 604 tys. 266 zł, zakupił specjalistyczny sprzęt do utrzymania dróg: koparko - ładowarkę CASE 580C, ciągnik „Lamborghini” w wersji drogowej wraz z osprzętem ( kosiarka do poboczy , ścinarka poboczy, głowica tnąca do przycinania gałęzi i krzewów ) i przyczepę samowyladowczą o ładowności 10 ton. Zakupiony sprzęt pozwoli na sprawniejsze wykonywanie prac związanych z bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych.

zacji zadania na drogach powiatowych. Na te zadania gminy Bogoria i Rytwiany złożyły wnioski do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007- 2013, jako inwestycje własne, w ramach których Powiat Staszowski zobowiązał się zabezpieczyć środki na pokrycie udziału własnego jednostek samorządowych. W ramach tych projektów przewidziano do realizacji następujące zadania:

1. Na terenie gminy Bogoria: przebudowa drogi powia-

towej nr 0713T Haliszka - Grzybów dł. 3 km i przebudowa drogi powiatowej nr 0779T Grzybów - Gorzków - Niedźwiedź dł. 2,7 km.

2. Na terenie gminy Rytwiany: przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 0835T Grzybów – Wymysłów na odcinku Pacanówka – Sichów Mały długości ok. 5,5 km oraz przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 0813T Wiśniówka – Niekrasów w miejscowości Strzegom, długości ok. 1,5 km.

Tekst: Rafał Suska

Foto: Jan Mazanka i Paweł Krakowiak.

## „Program Operacyjny Kapitał Ludzki”

w województwie świętokrzyskim – możliwe obszary wsparcia w ramach aktualnie ogłoszonych konkursów” – pod takim hasłem, w dniu 27 marca br., w Zespole Szkół w Staszowie, odbyło się szkolenie dla wszystkich chętnych do skorzystania z możliwości dofinansowania działań, mających na celu wzrost zatrudnienia i poprawę warunków życia na terenach wiejskich.

Szkolenie, które otworzył starosta staszowski Romuald Garczewski, rozpoczęło się prelekcją Artura Potaczały ze Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego – Biura Programu PO KL, który przedstawił słuchaczom ogólne założenia programu oraz preliminarz dofinansowań w latach 2008 – 2013. Z kolei Karolina Jarosz mówiła na temat trzech możliwości skorzystania z funduszy zawartych w: Poddziałaniu 9.1.1 „Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej”, Poddziałaniu 9.1.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych” oraz w Działaniu 9.2 „Podniesienie atrakcyjności szkolnictwa zawodowego”.

W drugiej części szkolenia Karolina Jarosz przybliżyła zebranym możliwości skorzystania z Poddziałania 7.2.1 „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” a Agnieszka Gębska omówiła zasady tworzenia budżetów poszczególnych projektów.

Łączna wielkość środków finansowych, zaangażowanych na terenie Polski w realizację PO KL w latach 2007-2013, wyniesie 14,43% całości środków przeznaczonych na realizację programów operacyjnych, tj. ok. 11,4 mld euro, z czego ok. 9 mld euro to wielkość alokacji Europejskiego Funduszu Społecznego, a wkład krajowy stanowić będzie ok. 1,7 mld euro.



Szkolenie otworzył starosta staszowski Romuald Garczewski, obok pracownicy Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego – Biura Programu PO KL: Karolina Jarosz, Agnieszka Gębska i Artur Potaczała.



Wśród słuchaczy: pracownicy Wydziałów Edukacji, Ośrodków Pomocy Społecznej, przedsiębiorcy oraz radni powiatu.

Blisze informacje pod adresem: BIURO PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI, ul. Jagiellońska 70, 25 - 956 Kielce, tel. (041) 365 62 74, (041) 343 01 80 fax (041) 365 62 73, e - mail: pok\_sekr@pokl.sbr.pl

Tekst i foto: Jan Mazanka



## W trosce o wodę

**Podczas spotkania w Staszowie, dniu 17 czerwca br., zorganizowanego przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie i Starostwo staszowskie, dokonano przeglądu istotnych problemów gospodarki wodnej dla obszarów dorzeczy Wisły, ze szczególnym uwzględnieniem problemów w zlewni Wisły sandomierskiej.**

Spotkanie, w którym uczestniczyli zaproszeni goście z powiatów: staszowskiego, sandomierskiego, buskiego, opatowskiego, a także z województw: podkarpackiego i małopolskiego, otworzył starosta staszowski **Romuald Garczewski** wspólnie z dr. inż. **Jerzym Grelą** - zastępcą dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, który poprowadził całą debatę.

Po latach nieograniczonego eksploatacji zasobów wodnych, które doprowadziło do zubożenia oraz degradacji całego środowiska wodnego, dostrzeżono, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie, potrzebę jego ochrony. Od 2004 roku Polska, podobnie jak wiele lat wcześniej inne kraje europejskie, rozpoczęła proces opracowywania planów gospodarki wodami. Jak pokazują badania z 2005 roku, w województwie świętokrzyskim, wód o bardzo dobrej jakości nie było wcale, wód dobrej jakości ( II klasa czystości ) było niecałe 2%, wód o zadowalającej jakości ( III klasa czystości ) było 54%. Reszta – niewiele mniej niż połowa – to wody o niezadowalającej lub złej jakości. Stąd, między innymi, konieczność podjęcia konkretnych działań w celu zahamowania dalszej degradacji wód i rozpoczęcia procesu, zmierzającego do poprawy tej sytuacji. Głównymi instrumentami prawnymi, pomocnymi w realizacji tych zadań są: Ustawa „Prawo wodne” oraz „Ramowa Dyrektywa Wodna”, zgodnie z którymi wody w naszym kraju muszą osiągnąć, do 2015 roku, konkretne parametry środowiskowe. Aby cele te mogły być zrealizowane, konieczne jest usunięcie szeregu problemów gospodarki wodnej. Ich identyfikacji w dorzeczu zlewni Wisły sandomierskiej, służyło właśnie staszowskie spotkanie, a głównie jego druga część. W czterech, niezależnie pracujących grupach, starano się zidentyfikować najważniejsze przyczyny degradacji środowiska wodnego w naszym regionie, realizując jednocześnie obligato-



Spotkanie otworzył starosta staszowski Romuald Garczewski. Za stołem prezydyjnym, z lewej: dr inż. Jerzy Grela - zastępca dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, z prawej: Andrzej Kubica - zastępca dyrektora ds. Zarządu Zlewni Wisły Sandomierskiej.



Pierwszy referat nt. „Gospodarowanie wodami w świetle Ramowej Dyrektywy Wodnej” wygłosiła Barbara Chammas z RZGW w Krakowie



Prelekcje zakończyło wystąpienie Anny Bukowiec z RZGW Krakowie poświęcone problemom zlewni Wisły sandomierskiej.



O funkcjonowaniu „Lokalnego systemu ostrzeżeń powodziowych w powiecie staszowskim” poinformował insp. Rafał Glegoła ze Starostwa staszowskiego.



Przemawia Janusz Kubiakowski – dyr. Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach, z prawej: dr Bernard Twaróg z Politechniki Krakowskiej.



O „Gospodarce wodnej na terenie Nadleśnictwa Staszów”, mówił Tomasz Marcinek.



Od lewej: dyr. Andrzej Kubica, wójt Leszek Juda, dr inż. Jerzy Grela i insp. Andrzej Zięba.

ryną część opracowania planów gospodarki wodnej w kraju, polegającej na poddaniu konsultacji społecznej istotnych problemów gospodarki wodnej i ich przyczyn na danym obszarze. W wyniku dyskusji w poszczególnych grupach ustalono, że istotne problemy ( IP ) gospodarki wodnej w dorzeczu Wisły, na obszarze województwa świętokrzyskiego, wynikają z:

- nieskutecznej ochrony terenów zalewowych przed powodzią,
- odprowadzania do rzek niedostatecznie oczyszczonych ścieków,
- braku przeciwdziałania skutkom suszy,
- zanieczyszczeń pochodzących z produkcji rolniczej,
- niedostatecznej sanitacji obszarów wiejskich,
- zaburzenia ciągłości biologicznej rzek i potoków,
- nadmiernego rozdysponowania zasobów wód powierzchniowych i podziemnych,
- zaśmiecenia koryt rzek, potoków oraz zbiorników wodnych,
- braku dostatecznej infrastruktury urządzeń wodnych oraz niewykorzystania potencjału już istniejącej.



Prezentację wniosków wypracowanych przez grupy dyskusyjne zakończył starosta staszowski Romuald Garczewski.

Wyniki konsultacji problemów gospodarki wodnej dla obszarów dorzeczy, do końca października br., zostaną zebrane i opracowane w jednym dokumencie. Powstałe wnioski i opinie pomogą w formułowaniu działań naprawczych, polegających na stworzeniu planów gospodarki wodami dla całego kraju. Z pewno-

ścią działania te zahamują postępującą degradację środowiska wodnego, co przy braku reakcji na te niekorzystne procesy, może stać się główną przyczyną, ograniczającą możliwości rozwoju lokalnej produkcji, rolnictwa i usług – także na Ziemi Staszowskiej.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Moskwa bardziej znana

**W dniu 23 stycznia 2008 roku, w ramach współpracy między szkołami ponadgimnazjalnymi powiatu staszowskiego, w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Staszowie, został zorganizowany Powiatowy Konkurs pt. „Spacerkiem po Moskwie**

Konkurs przygotowały nauczycielki języka rosyjskiego z Zespołu Szkół: **Grażyna Sikora** i **Beata Bryła**. Jego celem było pogłębienie wiedzy o stolicy Rosji, lepsze poznanie historii miasta i zabytków, rozwijanie umiejętności mówienia w języku rosyjskim, a także motywowanie uczniów do jego nauki.

Przed przystąpieniem do konkursu uczestnicy doskonalili umiejętności rozumienia tekstu oglądając kasety z filmem pt. „Spacerkiem po Moskwie”. Do rywalizacji przystąpili uczniowie z 4 szkół ponadgimnazjalnych powiatu staszowskiego. I miejscem podzielili się: **Angelika Opala** z kl. II LO Zespołu Szkół im. St. Staszica w Staszowie i **Edyta Wiczorek** z kl. I LO Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Osieku, II miejsce zajęła **Paulina Bąk** z kl. I LO ZS w Staszowie, a III **Wojciech Hodacki** z kl. IId LO

im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie.

Zwycięzcy konkursu otrzymali nagrody książkowe zakupione przez Dyрекcję Zespołu Szkół oraz dyplomy

i gadżety promocyjne, przekazane przez Starostwo staszowskie, za co serdecznie dziękujemy.

Organizatorzy konkursu:  
**Grażyna Sikora,**  
**Beata Bryła**



Organizatorzy i laureaci konkursu.

## 3 Maja w strugach deszczu

Organizatorami głównych obchodów kolejnej 217. rocznicy uchwalenia, tej także ważnej „Ustawy Rządowej”, podobnie jak w latach ubiegłych, były władze samorządowe powiatu staszowskiego, wspólnie z władzami miasta i gminy Staszów.



Kwiaty od duchowieństwa Dekanatu Staszowskiego oraz Rady i Zarządu Powiatu w Staszowie, od lewej: przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant, proboszcz parafii św. Barbary ks. kan. Edward Zieliński, starosta staszowski Romuald Garczewski, członek Zarządu Powiatu Janusz Bąk i wicestarosta Andrzej Kruzel.

W tym roku zaproponowano nieco inny program uroczystości, rozpoczynając je zbiórką uczestników manifestacji i pocztów sztandarowych, już o godz. 8<sup>45</sup> przed Staszowskim Ośrodkiem Kultury. Stąd przemaszerowano na Rynek, pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie Orkiestra Górnicza „Siarkopolu” odegrała hymn narodowy a starosta staszowski **Romuald Garczewski** wygłosił okolicznościowe przemówienie, powiedział m.in.: „...Dzisiejsza uroczystość skłania do refleksji, przypomina o naszych obowiązkach względem Ojczyzny. Musimy pamiętać, że wolność i swobody demokracji nie są nikomu dane raz na zawsze, a samo funkcjonowanie państwa i jego struktur w systemie demokratycznym, może się okazać trudniejsze niż wcześniej zakładano. ...Obecnie, mimo, że od czterech lat jesteśmy pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej i korzystamy z możliwości, jakie w wielu obszarach naszego życia stwarza przynależność do wspólnoty europejskiej, nie możemy zapominać, że liczyć musimy głównie na siebie i solidarnie zabiegać o tworzenie lepszego jutra.”

### W Kielcach, wojewódzkie obchody

**3 - Majowe** rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w kieleckiej Bazylice Katedralnej przez biskupa ks. prof. dr. hab. **Kazimierza Ryczana**. Podczas uroczystości przed Pomnikiem Czynu Legionowego okolicznościowe przemówienie wygłosiła wojewoda świętokrzyski **Bożentyna Pałka-Koruba**, cyt. „Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą - egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych poko-



Mszę świętą za ojczyznę w kościele Ducha Świętego odprawił ks. kan. Edward Zieliński, homilię wygłosił ks. prałat Henryk Kozakiewicz. Z lewej poczty sztandarowe: powiatu staszowskiego oraz miasta i gminy Staszów. Poczta flagowa, tradycyjnie z Liceum Ogólnokształcącego im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Po złożeniu kwiatów przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki, liczne delegacje przemaszerowały do kościoła Ducha Świętego, na mszę świętą koncelebrowaną, odprawioną w intencji Ojczyzny, homilię wygłosił ks. prałat **Henryk Kozakiewicz**. Następnie uczestnicy obchodów przejechali do Wiśniowej, gdzie w miejscowym kościele pw. Przemienienia Pańskiego o godz. 12<sup>00</sup> delegacje samorządowe złożyły kwiaty przed tablicą z sercem Hugona Kołłątaja, a ks. proboszcz **Krzysztof Barański** odprawił mszę świętą i wygłosił kazanie. Liturgia mszy świętej została wzbogacona pieśniami patriotycznymi w wykonaniu sopranistki **Romy Owsieńskiej** z akompaniamentem **Edyty Piwowarczyk**. Po zakończeniu uroczystości kościelnych zwartym szykiem przemaszerowano do pobliskiego pałacu, gdzie, kontynuując obchody, odczytano listy, jakie nadesłali: **Jerzy Stępień** – prezes Trybunału Konstytucyjnego i **Bożentyna Pałka – Koruba** – wojewoda świętokrzyski. Okolicznościowa akademie przygotowana przez uczniów miejscowej szkoły zakończyła oficjalną część obchodów 3 – majowych.

Tekst i foto: Jan Mazanka

leń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. - te słowa preambuły brzmią jak credo każdej władzy, która na względzie ma dobro i pomyślność narodu. Stąd nowoczesny, uniwersalny, ponadczasowy charakter uchwalonej wówczas konstytucji. Stąd trwałe ślady, do których się dziś odwołujemy i pytania, na które próbujemy znaleźć odpowiedź. Czy słowa o cenniejszej od wszystkiego niepodległości zewnętrznej i wolności wewnętrznej narodu wciąż jeszcze poru-



Wojewoda Bożentyna Pałka - Koruba wygłasza przemówienie podczas wojewódzkich obchodów 217. Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z tyłu, od lewej: mjr Tadeusz Banaszek z Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych, starosta kielecki Zenon Janus, senator Grzegorz Banaś, członek zarządu Województwa Marek Gos, wicewojewoda Piotr Zołądek i wicemarszałek Zdzisław Wrzałka.

szają najczulsze struny polskiej duszy?. Czy myśl, że wiele razy w historii nie potrafiliśmy z tej wolności skorzystać, jest właściwą refleksją w dniu dzisiejszego święta?. Na ile ważna dla każdego z nas jest postawa szacunku i oddania ojczyźnie, umiłowanie i pielęgnowanie narodowej tradycji, kultury, języka?. Patriotyzm - ile i co dla nas dziś znaczy?. Czy postawa obywatelska, elementarna pamięć o przeszłości i względny szacunek dla tradycji wystarczą dziś do bycia patriotą?. A może potrzeba identyfikacji z „małą ojczyzną”, środowiskiem, w którym żyjemy i pracujemy, każdy na miarę posiadanych sił i możliwości. Może potrzeba poczucia narodowej wspólnoty i solidarności, więzi i dumy z bycia Polakiem, mieszkańcem tej ziemi, to wymiar patriotycznej postawy dziś?. Czy może wyzwanie współczesności to użyteczność naszych działań i uczciwa praca które w efekcie tworzą byt i pomyślność narodu?. Świętujemy dziś i cieszymy się, że okoliczności nie wymagają oddawania za ojczyznę życia. Świętujemy dziś i cieszymy się pytając w zadumie – jaki dom pozostawimy swoim dzieciom i wnukom?. Musimy pamiętać, że przejmując wielkie dziedzictwo Konstytucji 3 Maja przejmujemy ideę wolnej, silnej, stabilnej Polski – pełnoprawne-



Dowódca Szwadronu Kawalerii im. 13 pułku Ułanów Wileńskich ppor. Robert Mazur przekazuje wojewodzie Bożentynie Pałce – Korubie pamiątkowy ryngraf pułkowy.

go członka europejskiej rodziny, mądrego, dostatejnego i świadomego społeczeństwa, przejmujemy i przekazujemy ideę dzieł tworzonych dla dobra wspólnego, dla kraju, dla naszych lokalnych społeczności. Oby w tym trudzie sił nam starczyło, oby starczyło nam konsekwencji, oby nie zabrakło ducha. Dziś zapraszam do świętowania w świętokrzyskiej krainie nas wszystkich, nas - spadkobierców owych wielkich wizjonerów, obywateli i prawodawców. „Witaj majowa jutrzeńko, świeć naszej polskiej krainie.”

Po zakończeniu przemówienia miała miejsce ceremonia objęcia Patronatu Honorowego Wojewody Świętokrzyskiego nad szwadronem 13 Pułkiem Ułanów Wileńskich, który kultywuje w Kielcach tradycje nie tylko tego pułku, ale i całej polskiej kawalerii, słynnej z pól bitewnych wielu wojen i powstań narodowych. W części obchodów, jakie odbyły się w Wojewódzkim Domu Kultury, wojewoda uhonorowała kombatantów złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi oraz wręczyła akty mianowania na wyższe stopnie oficerskie. Sobotnie uroczystości 3 - Majowe uświetnił koncert pianisty **Piotra Machnika** oraz występy Zespołu Pieśni i Tańca Kielce.

Tekst i foto: z arch. redakcji



Szwadron na ul. Sienkiewicza.

Zalążkiem obecnego szwadronu była Harcerska Drużyna Konna im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich, jaka powstała w Kielcach w 1982 roku. Swojego sztandaru szwadron „dosłużył się” w listopadzie 2006. Sztandar szwadronu jest przechowywany w Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego w Muzeum Narodowym w Kielcach, skąd w odpowiedniej asyście jest wyprowadzany, na uroczyste obchody świąt narodowych. W dniu 19 sierpnia ubiegłego roku, kieleccy

ułani, wzbogacili się także o replikę buńczuka szwadronu tatarskiego 13. Pułku Ułanów Wileńskich, którą otrzymali z rąk prezesa Związku Tatarów RP - Selima Chazbijewicza i wiceprezesa Jerzego Szachuniewiczza. Ceremonia przekazania buńczuka miała miejsce w Grudziądzu – stolicy polskiej kawalerii.



Foto z archiwum red. Ostatnie przedwojenne zdjęcie mjr. Henryka Dobrzańskiego wykonane w Wilnie w 1938 roku.

Od redakcji: z oficerami 13 Pułkiem Ułanów Wileńskich przyjaźnił się mjr Henryk Dobrzański - „Hubal”, który od 1936 roku do czerwca 1939, był oficerem 4. pułku Ułanów Zaniemeńskich w Wilnie. We wspomnieniach majora z tamtego okresu szczególne miejsce mają wyjazdy z Wilna do Wołkowyska, gdzie stacjonowały szwadrony z pasowce obydwu w/w pułków. Stąd m.in. bliższa znajomość oficerów 13 i 4 pułku ułanów.

## Z wizyty ukraińskich gości

W dniu 8 maja br., z jednodniową wizytą w powiecie staszowskim, gościła delegacja samorządowców i policjantów z Winnicy, na czele z wiceprezydentem tego miasta Anatolijem Woroną, komendantem obwodowym policji drogowej Mikołajem Simonczukiem i Anatolijem Prisjazniukiem – komendantem miejskim policji, odpowiedzialnym za bezpieczeństwo ruchu drogowego w Winnicy.

Ukraińscy goście, w drodze powrotnej z Kielc, gdzie przebywali na zaproszenie prezydenta **Włodzimierza Lubawskiego**, spotkali się ze starostą staszowskim **Romualdem Garczewskim**, a także z przewodniczącym Rady Powiatu Damianem Sierantem i zastępcą komendanta powiatowego policji w Staszowie nadkom. **Andrzejem Sałatą**. Omówiono między innymi sprawy organizacyjne, związane z tegoroczną wymianą młodzieży, pomiędzy powiatem staszowskim a Winnicą, jaka będzie miała miejsce w Niemirowie, w dniach od 1 do 11 lipca br., a także w Staszowie, w dniach od 18 do 28 lipca br. **Obydwa turnusy, połączone z realizacją dwóch projektów edukacyjnych, w lutym br., zaakceptowało i dofinansowało Narodowe Centrum Kultury w Warszawie**. Rozmawiano również na temat dalszej współpracy powiatu staszowskiego z Winnicą i samorządami obwodu winnickiego, między innymi w obszarze wymiany doświadczeń z pracy policji obydwu krajów, np.: dotyczącej szczególnej ochrony autokarów z dziećmi, do asysty samochodu policyjnego włącznie, przysługującej na terenie Ukrainy każdemu autokarowi przewożącemu dzieci i młodzież szkolną podczas wycieczek.

W czasie wizyty w Zespole Pałacowym w Kurozwękach starosta Romuald Garczewski zapoznał ukraińskich gości ze szkicem tegorocznego „*Labiryntu w kukurydzy*”, którego 3 elementy zostały zaproponowane przez Starostwo staszowskie, a są to: krzyż świętokrzyski – symbol województwa i element z herbu powiatu staszowskiego, herb miasta Winnica, oraz napis „50 LAT”. Elementy te symbolizują półwiecze współpracy obwodu winnickiego i województwa świętokrzyskiego, którego obchody oficjalnie rozpoczęto w dniu 13 marca br., uroczystą sesją Sejmiku Województwa, jaka odbyła się w Kieleckim WDK. Poniżej, w lewym rogu labiryntu zaprojektowano logo Narodowego Centrum Kultury, skąd Powiat Staszowski otrzymał dofinansowanie organizacji w/w dwóch, tegorocznych obozów edukacyjnych. Wsparcie pozyskano z Programu Polsko - Ukraińskiej Wymiany Młodzieży, a jedną z najważniejszych postaci w projektach, obok marszałka **Józefa Piłsudskiego**, **Semena Petlury**, ks. kard. **Andrzeja Deskura** i **Henryka Sienkiewicza**, jest **Jan Marcin Popiel**, od 5 lat współpracujący ze Starostwem staszowskim podczas realizacji zadań wynikających ze wzajemnych kontaktów powiatu z obwodem winnickim. Obydwa projekty bardzo ciekawie wpisują się w tegoroczne obchody 50 - lecia współpracy woj. świętokrzyskiego z obwodem winnickim. Czwarty element labiryntu zaproponował sam właściciel Zespołu Pałacowego **Jan Marcin Popiel**, a jest to logo Lasów Państwowych, w podziękowaniu za realizację licznych inicjatyw z Nadleśnictwem Staszów. Efektem dotychczasowych wspólnych działań, jest między innymi, posadzenie na terenie Zespołu Pałacowego w Kurozwękach, kilku tysięcy drzewek i krzewów. Dla przypomnienia, ubiegłoroczny „*Labirynt w kukurydzy*”, jaki został uroczystie otwarty w lipcu 2007 roku, z udziałem radcy ambasady Ukrainy w Polsce **Włodzimierza Bachynskiego**, nawiązywał swoimi symbolami do „*EURO 2012*”.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Starosta Romuald Garczewski uzasadnia symbole, jakie będzie można zobaczyć w labiryncie z lotu ptaka, m.in.: krzyż świętokrzyski i herb Winnicy oraz logo Narodowego Centrum Kultury. Od lewej: dyr. Jan Gliniczewski, wiceprezydent Winnicy Anatolij Worona, Jan Marcin Popiel, starosta Romuald Garczewski, nadkom. Andrzej Sałata i przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant.



Wspólne zdjęcie przed frontem pałacu.



Szkic tegorocznego „*Labiryntu w kukurydzy*”, w lewym górnym rogu krzyż świętokrzyski – także element herbu powiatu staszowskiego, dalej herb Winnicy, pośrodku „50 lat” - współpracy pomiędzy województwem świętokrzyskim (kieleckim) a obwodem winnickim. Poniżej, od lewej: logo: Narodowego Centrum Kultury i Lasów Państwowych.

## Także jednodniową wizytę w Winnicy i w Niemirowie...

...złożyła nieco wcześniej, bo 17 kwietnia br., delegacja powiatu staszowskiego. Starostę **Romualda Garczewskiego** reprezentował naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu, **Tadeusz Kardynał**, a w skład delegacji weszli także: **Izydor Grabowski** – dyrektor Zespołu Szkół w Staszowie i **Jan Mazanka** – kierownik Biura Promocji i Współpracy z Zagranicą w Starostwie staszowskim. Głównym punktem w programie wizyty, był udział w „Międzynarodowej konferencji poświęconej oświacie na terenach wiejskich obwodu winnickiego”, podczas której Polacy przedstawili dwie projekcje multimedialne przygotowane w języku ukraińskim, na temat: stanu oświaty ponadgimnazjalnej w powiecie staszowskim oraz wymiany młodzieży szkolnej powiatu staszowskiego i obwodu winnickiego w 2008 roku. Obydwie prelekcje spotkały się z dużym zainteresowaniem słuchaczy, pedagogów i pracowników oświaty, co zostało potwierdzone licznymi pytaniami skierowanymi z sali do polskich gości.

W rozmowie z prof. dr. hab. **Stefanem Drowozjukiem** – dyrektorem Obwodowego Instytutu Kształcenia Podyplomowego Pracowników Oświaty, jednocześnie organizatora konferencji, ustalono szczegóły realizacji tegorocznego projektu wymiany młodzieży, pt. „Śladami pewnego pamiętnika” (**Zespołu Szkół Ekonomicznych w Staszowie**), jaki czterdziestoosobowa grupa polskich uczniów, wraz z 4 opiekunami i tłumaczem, realizować będzie w Niemirowie, w dniach od 1 do 11 lipca br. Omówiono także sprawy dotyczące przyjazdu takiej samej grupy ukraińskich uczniów do Staszowa, w celu realizacji drugiego projektu pt. „Ziemia staszowska, piękna nieznaną” (**Zespołu Szkół w Staszowie**), który w części jest kontynuacją pierwszego „niemirowskiego” projektu. W rozmowie uczestniczył niezawodny przyjaciel powiatu staszowskiego **Jan Gliniczewski** – dyrektor Polskiej Szkoły Niedzielnej w Winnicy, z której dzieci i młodzież także wezmą udział w realizacji obydwu projektów.

Po zakończeniu wizyty w Instytucie, delegacja staszowska udała się do odległego o 60 km od Winnicy Niemirowa, gdzie w Sanatorium „Awangarda” oczekiwał **Oleksander Galaczenko** – główny lekarz i dyrektor Sanatorium, w którym staszowscy uczniowie zamieszkają podczas realizacji swojego projektu. Sanatorium położone jest w 65 – hektarowym parku z pałacem księżnej **Marii Szczerbatowej**, której tragiczne losy z okresu rewolucji



Podczas rozmów w Obwodowym Instytucie Kształcenia Podyplomowego Pracowników Oświaty, na zaproszenie którego delegacja powiatu staszowskiego złożyła wizytę w Winnicy, od lewej: Helena Gorina – z-ca naczelnika Wydziału Nauki i Kultury Administracji Obwodowej, naczelnik Tadeusz Kardynał, prof. dr hab. Stefan Drowozjuk – dyrektor Instytutu, Tatiana Jakowienko – Przewodnicząca Komisji Edukacji w Radzie Obwodowej i dyr. Izydor Grabowski.



Na temat dwóch projektów edukacyjnych tegorocznej wymiany młodzieży, mówił kierownik Jan Mazanka. Na slajdzie Remigiusz Grocholski z Pietniczan, obecnie dzielnica Winnicy, adiutant Józefa Piłsudskiego, kawaler orderu Virtuti Militari za udział w Powstaniu Warszawskim, ojciec Elżbiety Grocholskiej – żony Krzysztofa Zanussiego.

październikowej, są częścią historycznego rozdziału w projekcie pt. „Śladami pewnego pamiętnika”. Dyrektor Oleksander Galaczenko, oprowadził gości po swoim obiekcie, prezentując warunki pobytu staszowskich uczniów i potwierdził chęć przyjęcia polskiej grupy, z nadzieją na dalszy rozwój współpracy.

Tekst: Jan Mazanka  
Foto: Robert Wyrzykowski



W Sanatorium „Awangarda” w Niemirowie, od lewej: naczelnik Tadeusz Kardynał, kier. Jan Mazanka, dyr. Sanatorium Oleksander Galaczenko oraz dyr. Jan Gliniczewski i dyr. Izydor Grabowski.



Pałac księżnej Marii Szczerbatowej, główny obiekt sanatorium, do którego kuracjusze udają się na różnorodne zabiegi lecznicze.

## Taki piknik po raz pierwszy

O tym, że problemy gospodarki odpadami są na ziemi staszowskiej traktowane jak najbardziej poważnie, świadczy organizacja pierwszego „Pikniku Ekologicznego Powiatu Staszowskiego”, jaki w niedzielę 11 maja br., odbył się w muszli koncertowej Połańca.

Formułę „Pikniku” pomyślano w ten sposób, aby przyciągnąć do zabawy jak największą liczbę dzieci, które biorąc udział w sześciu zaproponowanych konkursach, nie tylko lepiej przyswoją treści związane z nowoczesną gospodarką odpadami, w części narzuconą nam poprzez członkostwo w Unii Europejskiej, ale także przez swoje prezentacje i występy, zainteresują tymi problemami dorosłych. Odpowiedź przedszkoli i szkół wszystkich szczebli z terenu powiatu, na zaproszenie do udziału w imprezie, przerosła oczekiwania organizatorów. Sam pomysł „Pikniku” stanowi kontynuację dotychczasowych działań edukacyjnych realizowanych od marca 2007 roku, przez Starostwo Powiatowe w Staszowie oraz spółkę Ekopol - Ż Sp. z o.o., z siedzibą także w Staszowie. „Piknik” był również uzupełnieniem inicjatyw podejmowanych w tym zakresie, m.in. przez Ekologiczny Związek Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Rzędowie, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Staszowie oraz innych przedsiębiorców z terenu powiatu. Dotychczasowe działania w tym zakresie, potwierdziły fakt, że upowszechnianie idei selektywnej zbiórki odpadów i ich segregacji jest procesem długofalowym, wymagającym zaangażowania ludzi oraz znacznych nakładów finansowych. Pozbycie się dotychczasowych i nabranie nowych nawyków oraz zmiana świadomości i zachowań, wymagają wielu zabiegów, adresowanych do różnych grup odbiorców. Do realizacji zakładanego celu można wykorzystać również znane, skupiające uwagę mieszkańców wydarzenia, święta i uroczystości lokalne. Tym razem zaproponowano „Piknik Ekologiczny”, którego głównym zadaniem było pokazanie, że bawiąc - można jednocześnie uczyć.

Rozstrzygnięto sześć konkursów pt.: „Eko – tekst”, „Eko – plakat”, „Eko – hasło”, „Eko – moda”, „Eko – teatr” i „Eko - song”. Wybrano również „Szklarza powiatu”, który z potłuczonych butelek ułożył logo Ekologicznego Związku Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Rzędowie i herby: powiatu staszowskiego oraz miasta i gminy Połaniec. Nie zawiedli także wystawcy. Swoje stoiska, na których prezentowano urządzenia ułatwiające zbiórkę odpadów, a także nowoczesne samochody używane przez przedsiębiorstwa komunalne, przygotowały między innymi: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z Połańca, Rekopol Organizacja Odzysku S.A. z Warszawy, Krynicki Recykling S.A., Reba Organizacja Odzysku S.A. z Warszawy, Recal – Fundacja na Rzecz Odzysku Aluminiowych Puszek po Napojach z Warszawy, Hermes Recykling Sp. z o.o. z Białegostoku, Titan Eko Sp. z o.o. z Rokietnicy, Ekologiczny Związek Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Rzędowie, Ekologiczny Związek Gmin Dorzecza Koprzywianki z Klimontowa, Orange Salon Partner w Połańcu i Remondis O/Ostrowiec Świętokrzyski. Organizatorami Pikniku oraz fundatorami nagród byli: Starostwo Powiatowe Staszowie, Urząd Miasta i Gminy w Połańcu, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Połańcu, oraz Spółka „Ekopol – Ż”.

Ponadto cenne nagrody ufundowali: Wojewoda Świętokrzyski **Bożentyna Pałka – Koruba**, która również objęła imprezę patronatem honorowym, a także: Urząd Marszałkowski, Świętokrzyski Kurator Oświaty, Miasto i Gmina Staszów, Gmina Rytwiany, Gmina Oleśnica, Gmina Szydłów, Gmina Łubnice, Electrabel Polska S.A., Elpologistyka Sp. z o.o., Elpoeko Sp. z o.o., Enrem Sp. z o.o., Polprzem Sp. z o.o., Nadleśnictwo Staszów, Bank Spółdzielczy w Staszowie oraz Rekopol Organizacja Odzysku S.A. z Warszawy i Krynicki Recykling S.A.



Od lewej: wicestarosta Andrzej Kruzel, eurodeputowany Janusz Onyszkiewicz, który w paru zdaniach opowiedział o gospodarce odpadami w krajach Unii Europejskiej, starosta staszowski Romuald Garczewski – otworzył piknik, burmistrz miasta i gminy Połaniec Jacek Tarnowski i poseł na Sejm RP Krzysztof Lipiec, który namawiał do selektywnej zbiórki odpadów. Z tyłu młodzi muzycy z Orkiestry Hut Szkła Gospodarczego Tadeusza Wrześniaka.



Bogate prezenty przywiózł ze sobą Grzegorz Gubała (z prawej strony) – regionalny przedstawiciel handlowy Titan Eko Sp. z o.o. z Rokietnicy w województwie wielkopolskim.



Dzieci i młodzież z przedszkoli i szkół powiatu staszowskiego w konkursie „Eko – plakat”.



Uczennica Szkoły Podstawowej z Sichowa Dużego Julita Proszowska (w białej bluzce), w konkursie zbiórki odpadów niebezpiecznych zebrała aż 40 kg zużytych baterii.



W konkursie „Eko – song” udział wzięła mocna reprezentacja Szkoły Podstawowej z Szydłowa.



Nagrody wręczali: prezes Tomasz Żukiewicz, wicestarosta staszowski Andrzej Kruzel, burmistrz Połańca Jacek Tarnowski i przewodniczący Rady Miejskiej Połańca Stanisław Lolo. Nagroda Wojewody Świętokrzyskiego – drukarka Canon Pixma 210 powędrowała do Szkoły Podstawowej w Sichowie Dużym, za zajęcie III miejsca w konkursie „Eko – teatr”.

## Ale to jeszcze nie koniec przygody z „Piknikiem”.

Już następnego dnia, 12 maja br., Zarząd Spółki Reba Organizacja Odzysku S.A., zaprosił do Warszawy delegację z powiatu staszowskiego, na rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu „Nauczyciel na +”, który adresowany był do szkolnych opiekunów zbiórki baterii, w ramach programu szkolnego „Zbieraj baterie z Rebą, modernizuj swoją szkołę.” Oceniana była długoterminowość działań, efekty zbiórki, współpraca z innymi podmiotami, prowadzona edukacja (ulotki, plakaty, akademie, konkursy), innowacyjność rozwiązań.

W skład delegacji, jaka udała się do Warszawy, weszli: **Jacek Tarnowski** – burmistrz miasta i gminy Połaniec, **Tomasz Żukiewicz** – prezes „Ekopol - Ż” Sp. z o.o. oraz nauczycielki z Publicznego Przedszkola nr 1 w Połańcu: **Anna Kaniszewska**, **Grażyna Poniewierska** i **Joanna Sałagaj**. Panie, jak się okazało na miejscu, zostały laureatkami w/w konkursu w kategorii prac zespołowych i znalazły się w gronie innych nagrodzonych koleżanek i kolegów z 12 szkół i przedszkoli z terenu całej Polski, a były to placówki w: Środzie Wielkopolskiej, Rogowie, Legnicy, Koźmierz, Lubartowie, Tomaszowie Mazowieckim, Mostowie, Wielowski, Pruszkowie, Wilkowicach, Mińsku i Grudziądzu. Serdecznie gratulujemy. Ponadto specjalnym listem gratulacyjnym Zarządu Reba Organizacja Odzysku S.A., wyróżnił spółkę Ekopol – Ż, za dotychczasowe działania na rzecz rozpowszechniania wiedzy na temat konieczności selektywnej zbiórki odpadów i realizację inicjatyw w tym zakresie.



Prezes Zarządu Reba Organizacja Odzysku S.A., Michał Korkozowicz, wręcza dyplomy dla połańckiej delegacji, od prawej: prezes Tomasz Żukiewicz, burmistrz Jacek Tarnowski i Anna Kaniszewska – dyrektor Przedszkola nr 1 w Połańcu.



## Połaniecki konwent

Kolejny Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Staszowskiego, obradował 3 czerwca br., w Połańcu. W pierwszej jego części podsumowano dotychczasowe działania: władz samorządowych, firm, stowarzyszeń i szkół, jakie od ponad roku prowadzone są w celu uporządkowania gospodarki odpadami na terenie gmin ziemi staszowskiej.



Przewodniczący Konwentu, wójt gminy Rytwiiany Grzegorz Forkasiewicz otwiera obrady.

Jednym z głównych założeń wspólnie prowadzonej kampanii informacyjnej, jest przekonanie ogółu społeczeństwa do celowości selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, a przede wszystkim odpadów niebezpiecznych jak np.: świetlówki, akumulatory, baterie, zużyty płyn hamulcowy, oleje itp. Prowadzenie nowoczesnej gospodarki odpadami wymusza na wszystkich krajach Europy, nie tylko codzienna rzeczywistość związana z lawinowym wzrostem podaży różnego rodzaju odpadów i opakowań, ale także radykalne przepisy unijne wynikające z konkretnego zagrożenia tym zjawiskiem. Stąd konieczność dostosowania dotychczasowego sposobu pozbywania się odpadów komunalnych na terenach poszczególnych gmin, do obecnej coraz bardziej radykalnej w tym zakresie rzeczywistości. Tym zagadnieniom były poświęcone spotkania i szkolenia dla wszystkich zainteresowanych stron, organizowane w roku ubiegłym, a także i obecnie, przez: Starostwo Powiatowe w Staszowie, Ekopol – Ż Sp. z o.o. i Ekologiczny Związek Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Rzędowie. Dotychczasowe działania podsumowano w oryginalny, ale konkretny sposób poprzez organizację Pikniku Ekologicznego, jaki odbył się w Połańcu w dniu 11 maja br. Rozstrzygnięto wtedy 4 konkursy pn.: „Eko – song”, „Eko – teatr”, „Eko – moda”, „Eko – plakat”. Natomiast nagrody i dyplomy w 2 nierozstrzygniętych konkursach: „Eko – tekst” i „Eko – hasło”, wręczono podczas konwentu. Stąd wśród gości zaproszonych na obrady znalazły się dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, które najlepiej poradziły sobie z w/w zadaniami. Najlepszy „Eko – tekst” napisał **Wojciech Hodacki** z L.O. im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie, drugie miejsce zajął **Filip Ratusznik** z Gimnazjum w Oleśnicy a trzecie **Dominika Plewa** ze Szkoły Podstawowej w Oleśnicy. Z kolei najlepsze „Eko – hasło” wymyśliły: **Aleksandra Szaramak** i **Magdalena Konat** - uczennice Szkoły Podstawowej ze Strzegomia. W tej kategorii nie przyznano drugiego i trzeciego miejsca, natomiast wyróżnieniami nagrodzono uczniów szkół podstawowych w Połańcu i Zrębinie. Dodatkowo wręczono nagrody w konkursach ekologicznych zorganizowanych



Starosta staszowski Romuald Garczewski i wicestarosta Andrzej Kruciel wręczają nagrody za ekologiczne hasła i teksty.

w Electrabel Polska S.A. w Połańcu. Szczególne podziękowania od starosty **Romualda Garczewskiego** za pomoc przy organizacji Pikniku otrzymali: burmistrzowie i wójtowi gmin, które włączyły się do powyższych działań, jak również dyrektorzy i nauczyciele, pod kierunkiem których uczniowie mogli się przygotować do udziału w poszczególnych konkursach.

W drugiej części obrad poruszono zagadnienia związane z wdrożeniem na terenie powiatu „programu azbestowego” z dopłatami dla osób fizycznych likwidujących u siebie pokrycia dachów eternitem. Omówiono także zagadnienia związane z odbudową nawierzchni dróg powiatowych. W obradach konwentu uczestniczył również **Józef Mokrzycki** - prezes Zarządu Spółki „Mo-Bruk”, który zaprezentował kwestie związane z możliwością budowy dróg betonowych, jako alternatywy do dróg bitumicznych. Zwrócił również uwagę na kwestie prawne związane z likwidacją azbestu oraz spodziewany wzrost opłat za wywóz śmieci z tytułu wprowadzenia wyższych opłat środowiskowych.



List z podziękowaniem za współpracę wraz z upominkami otrzymał dyr. Mieczysław Kobylarz z Electrabel Polska S.A. w Połańcu.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Wspólne zdjęcie uczestników pierwszej części obrad Konwentu, zaraz po wręczeniu dyplomów i nagród.

## Słoneczne „Dni Połańca”

Tegoroczne obchody rozpoczęły się w sobotę 10 maja br., od występów harcerzy, którzy oprócz pomysłowych gier i zabaw oraz przedstawienia słowno-muzycznego, przygotowali także pokazy ratownictwa medycznego. Tegoroczne obchody rozpoczęły się w sobotę 10 maja br., od występów harcerzy, którzy oprócz pomysłowych gier i zabaw oraz przedstawienia słowno-muzycznego, przygotowali także pokazy ratownictwa medycznego.

W przerwach pomiędzy występami grup tanecznych i wokalnych połańskiego Centrum Kultury i Sztuki, publiczność podziwiała Lubelską Grupę Artystyczną, która wykonywała akrobacje rowerowe udowadniając, że rower nie służy tylko do pokonywania dystansów, ale może stać się narzędziem rozmaitych ewolucji. Ochotnicy biorący udział w show mieli okazję przekonać się osobiście, że opanowanie tej trudnej sztuki jest możliwe i bezpieczne. Najwięcej emocji wywołały koncerty gwiazd wieczoru. Jako pierwszy wystąpił Bartek Wrona z zespołem Koka, po nim publiczność poderwał do zabawy Łukasz Zagrobelny. Rozbawieni słuchacze wielokrotnie prosili o bisy. Część artystyczną zakończył teatr ognia z Krakowa. Tancerze z pochodniami wprowadzili widownię w mistyczny nastrój. Spektakl okazał się nie lada wyczynem i atrakcyjnym dopełnieniem sobotniej imprezy. Obchody kontynu-

owano w niedzielę 11 maja w Centrum Kultury i Sztuki, gdzie odbyła się uroczysta Sesja Rady Miejskiej, po jej zakończeniu władze Połańca i zaproszeni goście złożyli kwiaty pod po-

mnikiem Tadeusza Kościuszki. Dzięki sprzyjającej pogodzie udało się także odprawić nabożeństwo na Kopcu Kościuszki, po której odbyła się inscenażacja bitwy z okresu Insurekcji.



Kwiaty przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki składają, od lewej: starosta staszowski Romuald Garczewski, radna powiatu Ewa Zalewska, przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant i wicestarosta Andrzej Kruzel.

Tekst i foto: Beata Godzwon

## W „Czterech Wiatrach” o drogach

Konwent dyrektorów Zarządów Dróg Powiatowych województwa świętokrzyskiego, jaki w dniu 4 kwietnia br., odbył się Hotelu „Cztery Wiatry” nad Zalewem Chańcza, poświęcony był głównie omówieniu aktualnego stanu w zakresie pozyskiwania przez powiaty środków Unii Europejskiej na odbudowę nawierzchni dróg, jak również kryteriom i sposobom podziału tych środków.

Obrazy konwentu prowadził jego przewodniczący Leszek Śmigas - dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Starachowicach. W pierwszej części posiedzenia miała miejsce dłuższa prelekcja, którą wygłosił Cezary Błach - kierownik Oddziału Projektów Europejskich w Departamencie Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Zebrani otrzymali szczegółowe informacje odnośnie zasad wstępnej oceny wniosków i rozdziału funduszy przeznaczonych na przebudowę dróg powiatowych, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 - 2013. Kierownik Cezary Błach omówił również podstawowe zasady, jakimi powinni się kierować beneficjenci przy sporządzaniu wniosków, aby móc otrzymać jak najwyższą ocenę. Omawiano także trudności, jakie muszą pokonać zarządcy dróg, zarówno na etapie składania wniosków, jak również w trakcie wykonywania robót budowlanych.



Za stołem prezydyjnym obrad Konwentu od lewej: Damian Sierant – przewodniczący Rady Powiatu w Staszowie, Romuald Garczewski – starosta staszowski, Leszek Śmigas – dyr. Zarządu Dróg Powiatowych w Starachowicach – przewodniczący Konwentu Dyrektorów Zarządów Dróg Powiatowych Województwa Świętokrzyskiego, Rafał Suska – dyr. Zarządu Dróg Powiatowych w Staszowie i kierownik Cezary Błach z Urzędu Marszałkowskiego.

Starano się wyjaśnić, między innymi, sporne kwestie i problemy, na jakie napotykają inwestorzy. W większości przypadków wynikają one ze zmiany zakresu wcześniej opracowanego harmonogramu prac, przeważnie z powodu gorszego stanu obiektów drogowych, niż to wcześniej zakładano.

Pod koniec obrad miała miejsce miła uroczystość pożegnania odchodzącego na emeryturę Józefa Kręciszka - dotychczasowego dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Staszowie, którego godnie zastąpił jego „wychowanek” dyr. Rafał Suska. W związku z tą ceremonią do hotelu „Cztery Wiatry” licznie przybyli dotychczasowi współpracownicy dyr. Józefa Kręciszka, między innymi: poprzedni starosta powiatu, dwóch wicestarostów, naczelnicy Wydziałów Starostwa, a także kilkunastu kolegów i współpracowników z branży, z którymi dyrektor współpracował w okresie ostatnich 40 lat.



Sala Obrad Konwentu, przemawia Wojciech Płaza – dyr. Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach.



W pierwszej części obrad informacjami na temat zasad sporządzania wniosków, podzielił się Cezary Błach - kierownik Oddziału Projektów Europejskich w Departamencie Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.



Odchodzącego na emeryturę dyr. Józefa Kręciszka, w imieniu władz samorządowych powiatu staszowskiego pożegnali: przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant i starosta Romuald Garczewski, a także koledzy dyrektorzy, którzy na stojąco docenili 40 - letni dorobek pracy Józefa Kręciszka w branży drogowej. Dyrektor serdecznie podziękował za wyrazy szacunku i uznania.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Obradował III Zjazd Powiatowy Zrzeszenia LZS w Staszowie

W dniu 4 kwietnia br., w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Staszowie, odbył się III Zjazd Powiatowego Zrzeszenia LZS, na którym dokonano podsumowania dorobku czteroletniego okresu działalności, a także wybrano nowe władze Zrzeszenia.

Omówienia czteroletniego dorobku w działalności sportowej i organizacyjnej dokonał wiceprzewodniczący Powiatowego Zrzeszenia **Henryk Miśkiewicz**, który do największych osiągnięć minionego okresu zaliczył:

- zdobycie Mistrzostwa Świata, Europy i Polski juniorów oraz seniorów w piłce plażowej chłopców,
- IV miejsce w Mistrzostwach Europy w piłce plażowej chłopców,
- III miejsce na mistrzostwach Polski w piłce plażowej chłopców,
- IV miejsce w siatkówce chłopców na Ogólnopolskich Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS,
- VI miejsce w Ogólnopolskich Biegach Przełajowych,
- Mistrzostwo Polski indywidualnie w 7-boju **Magdaleny Godzwon**,
- Mistrzostwo i Wicemistrzostwo Polski w chodzie na 3000 m i 10000 m – **Anny Janusz**,
- 6 tytułów Mistrzów i Wicemistrzów Polski Zrzeszenia LZS w LA, biegach przełajowych i w zapasach,
- 16 tytułów Mistrzów Świętokrzyskiego Zrzeszenia LZS.

Powiatowe Zrzeszenie LZS, w swojej czteroletniej kadencji, we współzawodnictwie centralnym Krajowego Zrzeszenia LZS, znalazło się w roku 2005 i 2007 w gronie 16 równorzędnych pierwszych miejsc w kraju. Klub Sportowy „Stakolo” Staszów w 2007 r. został najlepszym Klubem Sportowym w piłce plażowej chłopców w kraju.

Powiatowe Zrzeszenie LZS w 2005 i 2006 roku było organizatorem Międzynarodowych Turniejów w piłce siatkowej chłopców i dziewcząt w Staszowie oraz w piłce nożnej chłopców, a także biegów przełajowych w Połańcu, z udziałem reprezentacji Litwy i Słowacji. Od 2004 roku, prowadzona jest powiatowa liga w piłce ręcznej i siatkowej chłopców. Ponadto zawodnicy i zawodniczki biorą udział w lidze wojewódzkiej w piłce ręcznej i siatkowej. W czasie obrad, działaczom sportowym, prezesom klubów sportowych i sportowcom wręczono odznaczenia sportowe:

Srebrną Odznakę LZS otrzymali: **Jacek Tarnowski** – burmistrz miasta i gminy Połaniec, **Witold Wereszczak** – prezes LKS „Delfin” Połaniec, **Ilona Sznajder** – wiceprezes LKS „Delfin” Połaniec, **Zbigniew Opałka** – przewodniczący Komisji Oświaty Rady Powiatu, **Marzena Szczypkowska** – PSP Wiśniowa i **Jacek Słomka** – ZS Nr 1 w Staszowie.

Brązową Odznakę LZS - **Ewelina Walczak** – Biuro Promocji i Współpracy z Zagranicą w Starostwie.

Medal 60-lecia LZS wręczono: **Stanisławowi Tylczyńskiemu** – byłemu przewodniczącemu Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Tarnobrzegu i **Zygmuntowi Drzymalskiemu** – sponsorowi, dyrektorowi Biura Projektowego z Wykonawstwem w Staszowie

Puchary okolicznościowe otrzymali: **Damian Sierant** – przewodniczący Rady Powiatu w Staszowie i **Stanisław Tylczyński** z Tarnobrzega.

List Gratulacyjny od Przewodniczącego Krajowego Zrzeszenia LZS – **Romana Jagielińskiego** wręczono burmistrzowi Jackowi Tarnowskiemu.



Pamiątkowe zdjęcie osób odznaczonych i działaczy LZS ze Zrzeszenia Świętokrzyskiego oraz Zrzeszenia Powiatowego w Staszowie.



Nowym przewodniczącym Powiatowego Zrzeszenia LZS w Staszowie wybrano wicestarostę staszowskiego **Andrzeja Kruzla** (z prawej) obok **Jerzy Kula** – przewodniczący Świętokrzyskiego Zrzeszenia LZS.

W czasie obrad III Zjazdu Delegatów Powiatowego Zrzeszenia LZS wybrano 15 – sto osobową Radę Powiatu LZS i 3 osobową Komisję Rewizyjną LZS.

Nowym Przewodniczącym Powiatowego Zrzeszenia LZS został wybrany **Andrzej Kruzel** – wicestarosta staszowski, członkami Prezydium Zrzeszenia LZS wybrano: **Henryka Miśkiewicza** – wiceprzewodniczący, **Janusza Marczewskiego** – wiceprzewodniczący, **Jarosława Cichonia** – sekretarz, **Stanisława Bugaja** – skarbnik, **Romana Karasia** – członek Prezydium i **Bronisława Madeja** – członek Prezydium. Ponadto członkami Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS zostali wybrani: **Tadeusz Kardynał**, **Jolanta Zdrojkowska**, **Ilona Sznajder**, **Jacek Więckowski**, **Ryszard Andrzej Gad**, **Marzena Szczypkowska**, **Zbigniew Gajek** i **Zdzisław Grelewski**. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Barbara Malinowska** – przewodnicząca, **Anna Kosik** – wiceprzewodnicząca i **Michał Lalewicz** – członek. Odchodzący z funkcji przewodniczącego Powiatowego Zrzeszenia LZS **Ryszard Andrzej Gad** otrzymał od **Jerzego Kuli** – przewodniczącego Świętokrzyskiego Zrzeszenia LZS – okolicznościowy gawerton a od Powiatowego Zrzeszenia LZS puchar za czteroletnią aktywną działalność sportową.

**1 maja w klasztorze pokamedulskim w Rytwianach, upłynął pod znakiem uroczystości oddania do użytku pierwszej części kompleksu sakralnego. Odbudowane południowe i zachodnie skrzydło dawnego klasztoru z połowy XVII wieku, umożliwi rozpoczęcie działalności Relaksacyjno – Kontemplacyjnego Centrum Terapeutycznego.**



Gospodarz uroczystości i budowniczy klasztoru ks. kan. **Wiesław Kowalewski**, serdecznie powitał wszystkich przybyłych, na czele z biskupem sandomierskim **Andrzejem Dzięgą**, powiedział między innymi: „...Chcę prosić księdza biskupa, aby pobłogosławił i poświęcił to dzieło, ten fragment odbudowanego klasztoru, przeznaczonego na cele, tak jak to mieli kameduli.

Mszę świętą odprawił i kazanie wygłosił biskup sandomierski ks. prof. dr hab. Andrzej Dzięga.

Cele nie dla zakonników, lecz dla nas, dla każdego, dla ludzi świeckich, którzy zechcą w tym miejscu ciszy i odosobnienia, korzystać z pięknej tradycji i obecności kamedułów, którzy tu się modlili, tu żyli i pracowali. Miejsce to przeznaczamy dla ludzi, którzy zechcą tu odpoczywać, przemieniać swoje serce i swoją duszę. Oddajemy dziś owoc swojej pracy i cieszymy się, że ksiądz biskup jest dzisiaj razem z nami. ...Będziemy prosić księdza biskupa, aby pobłogosławił krzyże, które nasi wykonawcy – budowniczy ufundowali dla tego miejsca oraz obraz Przemienienia Pańskiego, który jest przeznaczony do naszej kaplicy. Będziemy także prosić księdza biskupa o poświęcenie dzwonu, który nosi imię Jana Pawła II i zegara uruchomionego kilka dni temu, ten dzwon i zegar, wielkie dzieło ludzi, którzy ufundowali te dary i włożyli wiele wysiłku, aby tu się one znalazły...”. W czasie mszy świętej wręczone zostały specjalne plakietki „Przyjaciela Pustelni Złotego Lasu” osobom, które w sposób szczególny zasłużyły się nie tylko w odbudowie klasztoru, ale także w realizacji inwestycji związanych z poprawą infrastruktury drogowej, gazowniczej i wodno – kanalizacyjnej. Niektóre z wyróżnionych osób, wniosły także znaczący wkład w prace konserwacyjne, od lat prowadzone w kościele poklasztornym. Szczególne wyróżnienie spotkało prezesa spółki „ADMA Rytwiany” **Mariana Maciasa** - głównego inwestora. W liście skierowanym do prezesa przez biskupa Andrzeja Dzięgę czytamy między innymi: „...Pustelnia Złotego Lasu w Rytwianach i prowadzone prace remontowo – budowlane, przywracające blask pokamedulskiemu zespołowi klasztornemu, należą do wielkich dzieł Opatrzności Bożej dokonujących się na terenie naszej sandomierskiej diecezji...”.

Uroczystości zakończyło wspólne spożycie posiłku przygotowanego przez gospodynię z okolicznych wsi, a przed wieczorem goście mogli wysłuchać piosenek w wykonaniu **Ireny Jarockiej**.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Wierni i zaproszeni goście podczas mszy świętej, między innymi: poseł Krzysztof Lipiec, wojewoda Bożentyna Pałka – Koruba, marszałek województwa Adam Jarubas, świętokrzyski kurator oświaty Małgorzata Muzoł, starosta staszowski Romuald Garczewski z małżonką i nadleśniczy nadleśnictwa Staszów Adam Lubera, a także...



...poseł Konstanty Miodowicz, przewodnicząca Rady Miejskiej Staszowa Henryka Markowska, radny Sejmiku Województwa Wiesław Woszczyzna i skarbnik województwa Zdzisław Wojciechowski z małżonką.



Po zakończeniu mszy świętej, wojewoda Bożentyna Pałka – Koruba, w imieniu prezydenta RP odznaczyła ks. kanonika Wiesława Kowalewskiego „Srebrnym Krzyżem Zasługi”. Medal Honorowy „Za Zasługi dla Budownictwa”, w imieniu ministra gospodarki wręczyli: marszałek województwa Adam Jarubas i starosta staszowski Romuald Garczewski.



## Rytwiany

ks. Wiesławowi Kowalewskiemu

W zdziczałym ogrodzie kamedulskiej pustelni brodząc wśród pryskających tysięcy koników na polanie e remitorium tylko płowy koziołek pilnuje ruin domków braci pustelników

Słodkie lip zapachy oblewają świątynię surową piękną szarą w bryle nieskażonej ciągną przez trzy bramy przez które ja profanka dopuszczona zostałam do błogosławionej chwili wyciszenia samotności błogiej

Pelzacz pracowity niby szary mniszek sunie po pniu klonu uważny skupiony szuka pożywienia w łuskach kory drzewa jak eremita szukał korzonków łąkowych na letni posiłek

Pod kościelnym dachem pisnął dziecióleczek może by chciał obadać księgi w bibliotece tej nieistniejącej? jak nieistniejąca milcząca jest cała materialność ziemska leśnego eremu

Jednak duch pustelni widać niedaleko odleciał od siedziby bytu wybranego powraca wcielony w pracowite życie gospodarza pilnego co nie bacząc na trudy kamień po kamieniu wznosi mur samotni

Samotni dla spragnionych ciszy wody – ze Źródła w Żółtych Rytwiańskich Lasach

18.07.2003



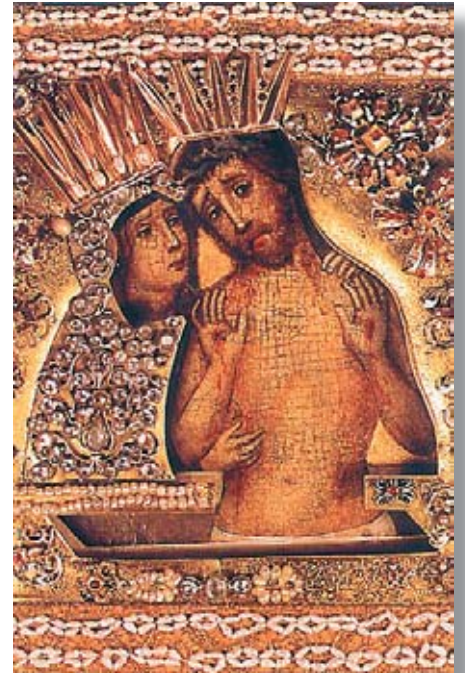
## Sulisławice po raz 188...

W dniu 31 maja br., do Sanktuarium w Sulisławicach udała się piesza pielgrzymka staszowska, którą poprowadził ks. Andrzej Łach. Po raz pierwszy pielgrzymowano w roku 1820, modląc się w intencji zahamowania zarazy cholery, jaka dziesiątkowała mieszkańców Staszowa.

Sanktuarium tworzy zabytkowy zespół dwóch kościołów. Stary, mniejszy rozmiarami, zachował późnoromańskie detale architektoniczne. Nowy, neogotycki z II poł. XIX w. powstał wskutek rozbudowy sanktuarium. W tym drugim zawieszony jest cudowny obraz Matki Boskiej Bolesnej, zwanej Sulisławską bądź Sulisławicką. Jego dzieje, zarówno te najwcześniejsze jak i późniejsze, są niezwykle. Wnikliwe badania wskazują, że to wytwór małopolskiego warsztatu średniowiecznego malarstwa cechowego. Podczas gruntownej konserwacji w latach 1990 – 91, przed ceremonią powtórnej koronacji, ostatecznie stwierdzono, że ten słynny wizerunek jest wieczkiem drewnianej skrzyneczki na naczynia liturgiczne, której używał kapelan podczas mszy polowych. Ten mały obrazek Matki Bożej z jej Synem w sulisławskim sanktuarium jest dla staszowian wielkim oparciem duchowym. Wdzięczni Matce Boskiej Sulisławskiej za przywrócenie narodu staszowskiego do zdrowia w pierwszej poł. XIX wieku pomaszerowali do Sulisławic po raz 188, w tym roku z hasłem „Matko Sulisławska – prosimy miej nas zawsze w swej opiece”.

„Modlę się Panie, wielkim smutkiem na uśmiech nie stać mnie tymczasem  
Bo w sumie życie jest za krótkie  
pełne udręki są dni nasze”.

Wiesław Kot



Cudowny obraz o wymiarach 22 x 22 cm, sulisławskiego sanktuarium pochodzi z XV wieku. Koronowany 8 września 1913 r. przez biskupa sandomierskiego Mariana Ryksa.

Tekst i foto: Wiesław Kuca



Staszowscy pielgrzymi w drodze do Sulisławic.

## Wizyta fundatora

Jednodniową wizytę na Ziemi Staszowskiej złożył w sobotę 21 czerwca br., ks. kan. dr Czesław Galek – fundator figury Matki Bożej z Dzieciątkiem, postawionej nieopodal szosy przy mokrzańskim lesie.



Ks. kan. dr Czesław Galek, wdzięczny za uratowanie życia, ufundował niezwykły pomnik. Figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem ustawiono 10 miesięcy temu w Jabłownicy, nieopodal mokrzańskiego lasu.

Pomnik stanął dokładnie w miejscu wypadku, jaki w kwietniu 1983 roku przydarzył się księdzu **Czesławowi Galkowi** i jego towarzyszowi podróżnicy - również księdzu, w drodze powrotnej z Częstochowy. Księża odbywali swą podróż w celu ustalenia trasy przemarszu pielgrzymki, jaka w sierpniu tamtego roku, miała wyruszyć z Zamościa na Jasną Górę. Napis

umieszczony na pomniku wyjaśnia wszystko:

„MATKO DO SYNA SWEGO NAS PROWADŹ – ZAMOŚĆ – PIESZA PIELGRZYMKA – JASNA GÓRA. WDZIĘCZNY ZA CUDOWNE OCALENIE I OPIEKĘ – INICJATOR I PRZEWODNIK PIELGRZYMEK ( 1983 – 1995 ) KS. CZ. GALEK. A.D. 15.VIII.2007. Pomnikiem opiekuje się społecznie **Wiesław Kuca** ze Staszowa wspólnie z leśniczym Leśnictwa Mokre **Jerzym Kwezclichem**. Fundator ks. kan. dr Czesław Galek, święcenia kapłańskie otrzymał w 1974 roku, pracował jako duszpasterz w Zwierzyńcu ( 1974 – 1978 ) i w Zamościu ( 1978 – 1998 ). Później poświęcił się pracy publicystycznej i naukowej. Od wielu lat współpracuje z wieloma środowiskami, stowarzyszeniami i instytucjami kulturalno – społecznymi Zamojszczyzny. W roku 2004 obronił pracę doktorską z pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Podczas sobotniej wizyty księdzu kanonikowi dr. Czesławowi Galkowi towarzyszył ks. kan. **Tadeusz Czuk** – proboszcz parafii Łabunie. Uczestniczący w spotkaniu z księżmi staszowianie otrzymali ostatnio wydaną książkę ks. kan. Galka pt. „*Pamięć i krzyże*”, w której autor opisuje niezwykłą historię Ziemi Zamojskiej na przestrzeni minionych



Przed figurą odmówiono cząstkę różańca. Od lewej: leśniczy Jerzy Kwezclich, kustosz figury Wiesław Kuca, z-ca nadleśniczego Nadleśnictwa Staszów Tadeusz Stępień, ks. kan. dr Czesław Galek, Helena Kruzel, wicestarosta Andrzej Kruzel, Zofia Majka i ks. kan. Tadeusz Czuk.



Ks. kan. dr Czesław Galek i wicestarosta Andrzej Kruzel. Wymienione ze sobą publikacje posiadały stosowne dedykacje.

wieków, a także piękno jej przyrody. W rewanżu goście otrzymali album pt. „*Ziemia Staszowska*”, który wręczył wicestarosta staszowski Andrzej Kruzel.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Spotkanie z polszczyzną

Uczniowie szkół średnich powiatu staszowskiego, w dniu 13 maja br., uczestniczyli w niezwyklej lekcji języka polskiego, wykładowcą był sam prof. Jan Miodek, a wszystko działo się w auli Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica przy ul. Koszarowej w Staszowie.

Nietypowa lekcja rozpoczęła się o godz. 11<sup>00</sup>. Już na samym wejściu gość otrzymał gromkie brawa. „*Moi młodzi przyjaciele*” – rozpoczął z uśmiechem **profesor Miodek**. Podziękował za zaproszenie i przeszedł do wykładu poświęconego zmianom w języku ojczystym po 1989 roku. – „*Wydaje mi się, że to będzie nośny temat*” – powiedział na wstępie. Ci, którzy pamiętają Jana Miodka z jego telewizyjnego programu „*Ojczyzna polszczyzna*” mieli okazję przekonać się na żywo, że kto jak kto, ale on mógłby o języku polskim mówić z niezwykłą pasją przynajmniej dwie doby. Wykład, który trwał około 90 minut

bardzo spodobał się młodej publiczności. Czego dotyczył? Przede wszystkim tego, jak wielki przełom dokonał się i nadal dokonuje w kulturze języka polskiego, zwłaszcza młodego pokolenia. – „*Jeszcze dziesięć lat temu nikt nie powiedziałby, że musi się zresetować, ale zregenerować czy odpocząć. Jeszcze kilkanaście lat temu nie do pomyślenia byłoby stwierdzenie megawydarzenie czy wypas*” – mówił profesor. Wykład, w nawiązaniu do wszechobecności języka elektroniki, był często przerywany humorystycznymi anegdotami i wspomnieniami.



Profesora Jana Miodeka powitał starosta staszowski Romuald Garczewski.

Po zakończeniu lekcji profesorowi Janowi Miodekowi serdecznie podziękował dyr. Izydor Grabowski, a uczniowie wręczyli kwiaty. Napisa-ny wiersz odczytał Wiesław Kot. Jak sam wykładowca ocenił to spotka- nie? – „Muszę powiedzieć, że czu-łem się znakomicie. Stary belfer taki jak ja czuje, kiedy jest dobra atmos-fera, a kiedy nie. Mam nadzieję, że jeszcze odwiedzę Staszów” – po-wiedział na koniec profesor Miodek. **Serdecznie zapraszamy!**



Kwiaty i podziękowania od uczniów.



Profesor Jan Miodek i poeta Wiesław Kot.

Tekst: Marcin Jarosz. Foto: Jan Mazanka

## Maleńki Staszów

miął dziś ostodę  
w kwestii języka niespotykaną  
Przyjechał do nas Profesor Miodek  
więc czas nad formą SŁOWA  
przystanął

Trzynastego maja  
w dwa tysiące ósmym roku  
Czystą mową nas uzbroił  
zasiał staropolski spokój

Bo nie może być inaczej  
gdy trwa duch nowoczesności  
W myślach Zale i Kudłace  
indo-eu czas uprościć

Dawniej osadnictwo tkwiło  
pobieraną gramatyką  
Grą pomiędzy tłem i siłą  
a to się nie wzięło zniknął

Historyczny problem mają  
z dziewiętnastoletnią datą  
Tu w zresetowanym kraju  
z elektroniczną aprobatą

Nasze programy w synonimach  
talenty pióra przyczępione  
Ludzka grę myśli tik zatrzymał  
W megakoncertie bez zastony

Przez megawaty megaherce  
przez gigabajty małych szkrabów  
W dyskietkę zamieniają serce  
Bez www - u działa słabo

Idę o zakład laptopowy  
że znajdę w prasie e - faktura  
Z prefiksem toczą się rozmowy  
Jest nowa ERA a NATURA?

Cybernetyczne zachowania  
czeskiego mędrca z Kołobrzegu  
Który Piastowi się nie kłaniał  
Rzepicha ważna jest dla Niego

Przez tekst kotlety testy mecze  
idziemy sobie w protest marsze  
Z szyldem złożonym nowe wlecze  
schabowe będą nieco starsze

Poeta może być kielbasą  
grubieje stadion w byznes planie  
Utknie w słowniku na tymczasem  
bussines już nie pozostanie

Klub wyprostował drogi kręte  
Polska się mocno otworzyła  
Kanony słowa prawie święte  
Tarzan z Tarzanem – MEGA SIŁA

Chicago z życiem połączone  
ciekawy język w ustach księdza  
Nie wszystkie kości są rzucone  
a INDO - EU nas dopędza

Wiesław Kot Staszów, 13 maja 2008 roku



**Prof. dr hab. Jan Miodek:** polonista, nauczyciel akademicki, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, autorytet w zakresie norm poprawnościowych języka polskiego, a także w dziedzinie propagowania wiedzy o języku polskim. Autor popularnych programów „Ojczyzna – polszczyzna” i „Profesor Miodek odpowiada”. Doktor honoris causa Pedagogicznego Uniwersytetu Wileńskiego i Uniwersytetu Opolskiego. Około 500 publikacji, w tym 13 książek. Wyróżniony m.in.: Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej (dwukrotnie), szeregiem nagród rektorskich, laurem Plebiscytu Słowa Polskiego (pięciokrotnie), telewizyjnym „Wiktorem” (trzykrotnie), „Super Wiktorem” i „Złotym Ekranem”.

Źródło: „Genealogie potomków Sejmu Wielkiego”



## 90. rocznicę urodzin obchodził lek. med. Stefan Olszowiec, zasłużony wieloletni ordynator Oddziału Wewnętrznego staszowskiego szpitala.



Dostojnego gościa i wszystkich przybyłych powitał dr n. med. Stanisław Madej. Laudację na cześć Jubilata wygłosił dr n. med. Maciej Andrzej Zarębski.



W imieniu staszowskich lekarzy, kwiaty i upominki wręczyli: dr Bożena Kwiecień i dr Zygmunt Burdzel.



Życzenia składa dr Marek Tombarkiewicz – dyrektor SPZZOZ w Staszowie.



Bukiet kwiatów i upominki od władz powiatu staszowskiego, wręczyli: przewodniczący Rady Damian Sierant i starosta Romuald Garczewski.

Z tej okazji grono przyjaciół, dawni współpracownicy oraz przedstawiciele władz samorządowych powiatu staszowskiego, spotkali się w dniu 20 maja br., na okolicznościowej uroczystości, jaka odbyła się w Staszowskim Ośrodku Kultury. Laudację na cześć Jubilata wygłosił dr n. med. **Maciej Andrzej Zarębski**, powiedział między innymi: „...Dostojny Jubilat urodził się 8 maja 1918 roku na rubieżach wschodnich odradzającej się Polski. W 1948 roku, jako jeden z pierwszych absolwen-

tów, ukończył Akademię Medyczną w Gdańsku. Następnie pracował na uczelni... W latach 1952 - 57 pracował w Wojskowym Szpitalu w Koszalinie, gdzie pod kierunkiem prof. **Kędry** uzyskał uznaniową specjalizację II stopnia z interny. Na początku 1957 roku, wyjechał na teren ziemi świętokrzyskiej. Przez dwa lata pracował w szpitalu powiatowym we Włoszczowie, by z dniem 1 sierpnia 1959 roku objąć ordynaturę oddziału chorób wewnętrznych szpitala powiatowego w Staszowie. Funkcję or-

dynatora sprawował nieprzerwanie przez blisko 30 lat, dokładnie do 30 czerwca 1986 roku. Przez kolejne lata, do 1998 roku, dr Olszowiec, już jako emeryt, pracował w lecznictwie otwartym m.in. w Spółdzielni Inwalidów „Jedność”, w Ośrodku Zdrowia w Konieńskach oraz w Przychodni Rejonowej w Staszowie... Poza pracą zawodową, dr Olszowiec dużo czasu poświęcał działalności na rzecz Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. W latach 1976 - 82 był przewodniczącym Staszowskiego Koła PTL, działał również w Oddziale Wojewódzkim PTL w Stalowej Woli. Pod jego kierunkiem kilkunastu lekarzy, uzyskało pierwszy a kilku drugi stopień specjalizacji z chorób wewnętrznych. Jako lekarz, dr **Olszowiec** bardzo sumiennie i rzetelnie zajmował się pacjentami, zawsze starając się doprowadzić do ich wyleczenia w miarę optymalnymi środkami... Za wzorową pracą zawodową, działalność na rzecz poprawy zdrowotności społeczeństwa oraz nienaganną postawę obywatelską, dr Stefan Olszowiec był wielokrotnie nagradzany oraz odznaczany. Posiada m.in. Odznakę „Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Lekarskiego”, Odznakę Honorowego Członka Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz wiele Odznak Związkowych, a także Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Po wygłoszonej laudacji Dostojny Jubilat otrzymał od grona lekarzy, kolegów i przedstawicieli władz powiatu, piękne bukiety kwiatów, pisma okolicznościowe i pamiątkowe upominki.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Wspaniałą Jubileusz

Już od 30. lat Staszowski Chór Nauczycielski cieszy swoimi występami amatorów muzyki i pieśni chóralnych, uczestnicząc w życiu kulturalnym miasta i regionu. Większość śpiewaków, od samego początku rekrutowała się spośród grona nauczycielskiego, stąd taka właśnie nazwa Chóru.

W chwili obecnej Staszowski Chór Nauczycielski, prowadzony jest przez dyrygenta mgr. **Michała Żala**, wcześniej przez 5 lat wysiłki te wspomagała mgr **Alicja Urbanowicz**. Chór liczy 52 członków i ma w swoim repertuarze ponad 80 utworów, zarówno kompozytorów dawnych, jak i współczesnych. Chór godnie reprezentuje Ziemię Staszowską poza jej gra-

nicami, biorąc udział w przeglądach i festiwalach, jak np.: w Świętokrzyskich Prezentacjach Chórów Nauczycielskich w Ostrowcu Świętokrzyskim – corocznie od 1999 roku, w Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów Nauczycielskich w Ostrowie Wielkopolskim – w 1996 i 1998 roku, czy wcześniej w X Przeglądzie Nauczycielskich Zespołów Artystycznych w Przeworsku,

Jaśle Stalowej Woli i Krośnie. Okolicznościowe spotkanie z okazji Jubileuszu odbyło się w dniu 10 czerwca br., w Zespole Szkół przy ul. Koszarowej w Staszowie, z udziałem starosty staszowskiego **Romualda Garczewskiego** oraz sekretarza miasta i gminy Staszów **Sławomira Mikuli**. W liście gratulacyjnym jaki starosta przekazał na ręce prezesa Zarządu Chó-

ru **Eugeniusza Ciepeli**, czytamy między innymi: „... Pragnę jak najserdeczniej podziękować za zaproszenie na spotkanie z okazji 30 – lecia Staszowskiego Chóru Nauczycielskiego, i jak najgoręcej pogratulować tego wspaniałego Jubileuszu. Jednocześnie, w imieniu władz samorządowych powiatu staszowskiego, a także swoim własnym, wyrażam szczerą wdzięczność Zarządowi Chóru, jego kierownictwu, jak również wszyst-

kim członkom, za wspaniałe koncerty sławiące polskie pieśni patriotyczne i religijne, a tym samym Kulturę Narodową, której korzenie głęboko tkwią również i w Ziemi Staszowskiej. Gorąco życzę dalszych tak wspaniałych Jubileuszy, dużo zadowolenia i satysfakcji z twórczego zaangażowania w Waszą społeczną pracę, której efekt w postaci chóralnego śpiewu, jest ozdobą wielu uroczystości państwowych i rocznicowych oraz

święt religijnych, a także okolicznościowych akademii, jakie odbywają się na terenie naszego powiatu... .” Miłą niespodzianką wszystkim obecnym na uroczystości, sprawiły wokalistki Staszowskiego Ośrodka Kultury, które po zakończeniu części oficjalnej spotkania zaśpiewały kilka piosenek, dając tym samym do zrozumienia, że o nowe kadry śpiewacze dla staszowskiego Chóru, możemy być jak najbardziej spokojni.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Starosta Romuald Garczewski, oprócz listu gratulacyjnego wręczył kierownictwu chóru albumy „Ziemia Staszowska”.



Spotkanie z udziałem członków Staszowskiego Chóru Nauczycielskiego i zaproszonych gości miało charakter towarzyski, niemalże rodzinny.

## Ppłk Antoni Wiktorowski ma swój obelisk, który w dniu 1 czerwca odsłonięto w Nowej Wsi.



Przemawia Władysław Brudek - wójt gminy Bogoria.

Uroczyste przecięcie wstęgi poprzedziła msza święta polowa koncelebrowana, odprawiona przez: ks. kan. **Andrzeja Wierzbickiego** – proboszcza parafii w Bogorii. Ppłk **Antoni Wiktorowski** ps. „Kruk”, urodził się 1 czerwca 1894 roku, jego ojciec Piotr był właścicielem majątku w Małej Wsi. Antoni pobierał pierwsze nauki w szkole w Bogorii. W latach 1914 - 1917 pełnił służbę w armii rosyjskiej. W 1917 roku powrócił do kraju w stopniu porucznika.

W latach 1920-21 wziął udział w wojnie polsko – bolszewickiej. Kawaler orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Po zakończeniu wojny pełnił służbę w 48 pp. w Kołomyi, a następnie w 2 pp. Leg. w Sandomierzu. Zmobilizowany w 1939 roku bierze udział w walkach, dostaje się do niewoli, ze względu na zły stan zdrowia zostaje zwolniony i powraca do domu. Od maja do sierpnia 1944 roku pełni funkcję komendanta Obwodu AK w Sandomierzu. Po rozwiązaniu 2 pp. Leg. AK w 1945 roku żołnierze wracają do domów. Podobnie uczynił też ppłk Antoni Wiktorowski, wkrótce jednak został aresztowany przez funkcjonariuszy UB ze Staszowa i wszelki ślad po nim zaginął.

Tekst i foto: Wiesław Kuca



Ppłk Antoni Wiktorowski ( 1894 – ? ).



Kwiaty przed obeliskiem składają: Joanna Janiszewska – Bujala - przedstawiciel wojewody świętokrzyskiego i wicestarosta staszowski Andrzej Kruzel.

## Pożegnanie Ireny Sendlerowej

Kiedy w połowie stycznia bieżącego roku, odkryliśmy dla siebie Irenę Sendlerową, zamieszczając nasz wywiad z Panią Ireną, nie sądziliśmy, że nasza znajomość potrwa tak krótko, choć już w połowie marca można się było spodziewać najgorszego. Wtedy też, cytując wypowiedzi uratowanych osób z książki Anny Mieszkowskiej, (w czasie wojny małych dzieci), zdecydowaliśmy się na wspomnienia pani Katarzyny Meloch i prof. Michała Głowińskiego. Nikt nie przypuszczał, że to właśnie Pan Profesor pożegna Panią Irenę na Powązkach w dniu 15 maja br.



Prof. Michał Głowiński, literaturoznawca, jako dziecko uratowany przez Irenę Sendlerową.

*„Umarła, ale żyje! Żyje, póki żyć my będziemy, skazani na gazowe komory, my, którym uratowała życie, których wyprowadziła zza murów getta, czyli z piekła - i zapewniła schronienie w miejscach dających nadzieję ratunku. Żyje i żyć będzie także później - za sprawą potomstwa tych, którym pomogła, a także - dzięki pamięci, która jest jedną z największych wartości w ludzkim świecie. **Dokonała dzieła niezwykłego, którego z niczym nie da się porównać. Przy współpracy ludzi dzielnych i***

***pełnych dobrej woli uchroniła przed niechybną śmiercią dwa i pół tysiąca dzieci, ale nie tylko, bo pomogła – o czym się rzadziej wspomina – również wielu dorosłym... Do ratowania istnień ludzkich w skali tak ogromnej, wręcz nieprawdopodobnej, nie wystarczyła wszakże tylko dobroć, współczucie, ofiarność. Za ich sprawą uratować można było dwoje dzieci, troje, może pięcioro. Trzeba było geniuszu Ireny Sendlerowej i Jej energii, by dokonać czegoś, co zakres ma tak wielki. Nie obawiam się tych słów, nie ma w nich przesady. Dzieło tej drobnej i kruchej kobiety, która nigdy nie wypowiadała wielkich słów i z pozoru niczym się nie wyróżniała, świadczą o geniuszu wielorakim. Geniuszu odwagi i poświęcenia. Ale także geniuszu organizacyjnym....Żegnamy bohaterkę. Bohaterkę, która w swoim heroizmie mówić nie zwykła. Bohaterkę przez długie lata pozostającą w cieniu, bo o Jej czynach pamiętali nieliczni...***

*Należę do tych ocalonych, którzy znali Irenę Sendlerową od wielu dziesięcioleci, niemal od zawsze; wielu z tych, którzy dzięki Niej przetrwali, nie jest świadomych, ile Jej właśnie zawdzięczają. Bohaterska i obdarzona niezwykłą pamięcią, często powracała do lat, w których dokonała tego, co było ponad ludzkie siły. Ale o rozgłos nie dbała. Na szczęście świat sobie o niej przypomniał. Odznaczenia i wyrazy hołdu zaczęły nadchodzić z różnych stron świata. Od drzewka posadzonego w Izraelu do Orderu Orła Białego. O ile wiem, szczególnie ceniła Nagrodę im. Jana Karskiego, może dlatego, że jej patron równie silny jak Ona zaangażował się w ratowanie mordowanych Żydów i chciał o tej zbrodni powiadomić cały świat. Myślę jednak, że szczególną radość sprawiły Jej objawy serdeczności ze strony tych, którzy Ją odwiedzali i do Niej pisali, ze strony osób, które uratowała, ale też tych późno urodzonych, którym najstraszniejsze doświadczenia zostały oszczędzone. **W czasie jednego z ostatnich z Nią spotkań powiedziała mi,***

***że dla Niej nagrodą Nobla jest to, że szkoły nazywane są Jej imieniem...***

*Dotrwała do późnej starości, żyła dokładnie dziewięćdziesiąt osiem lat i trzy miesiące (bez trzech dni). My wszyscy tutaj zebrani opłakujemy Jej odejście, opłakujemy szczerze, świadomi, jak wielką ponieśliśmy stratę. **Chciałbym jednak - wbrew zwyczajom obowiązującym w mowach nad grobem wygłaszanych - zakończyć akcentem optymistycznym. Nie tylko wyrażę przekonanie, że wielkie dzieło Ireny Sendlerowej pozostanie w pamięci na zawsze i przejdzie do historii, bo to wątpliwości nie ulega, chciałbym wyrazić radość, że była z nami tak długo, że opuściła nasz ziemski padół, dożywwszy wieku sędziwego.***

Z mowy pożegnalnej jaką prof. zw. dr hab. Michał Głowiński wygłosił nad trumną Ireny Sendlerowej.

Foto poniżej: o. prof. dr hab. Paweł Mazanka z Szydłowa, wykładowca Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.



Irena Sendlerowa dnia 15 stycznia 2008 r. u Ojców Bonifratrów w Warszawie.



15 maja br., wieńce pokryły mogiłę Ireny Sendlerowej, pierwszy z lewej od ambasadora Niemiec, z prawej od Prezydenta RP i powyżej od Prezesa Rady Ministrów.



Warszawa 11.04.2007 r., podczas wręczenia „Orderu Uśmiechu”, wyróżnienia najmilszego sercu Ireny Sendlerowej.



Irena Sendlerowa w okresie wojny.

Osadzona na Pawiaku, torturowana, nie wydała nikogo. Skazana na karę śmierci, cudem ocalona.

„Wielkie dzieło ratowania dzieci z warszawskiego getta wymagało geniuszu organizacyjnego. Irena Sendlerowa go posiadała, umiała zaplanować działania w strasznej rzeczywistości okupacyjnej, a także przewidzieć jej skutki, umiała stworzyć zespół współpracowników i nim kierować, a także współdziałać z ludźmi z wielu kręgów społecznych i politycznych, religijnych i towarzyskich. To dzięki tym niezwykłym talentom mogła dokonać tego, czego dokonała. I dzięki odwadze wprost niebywalej.”

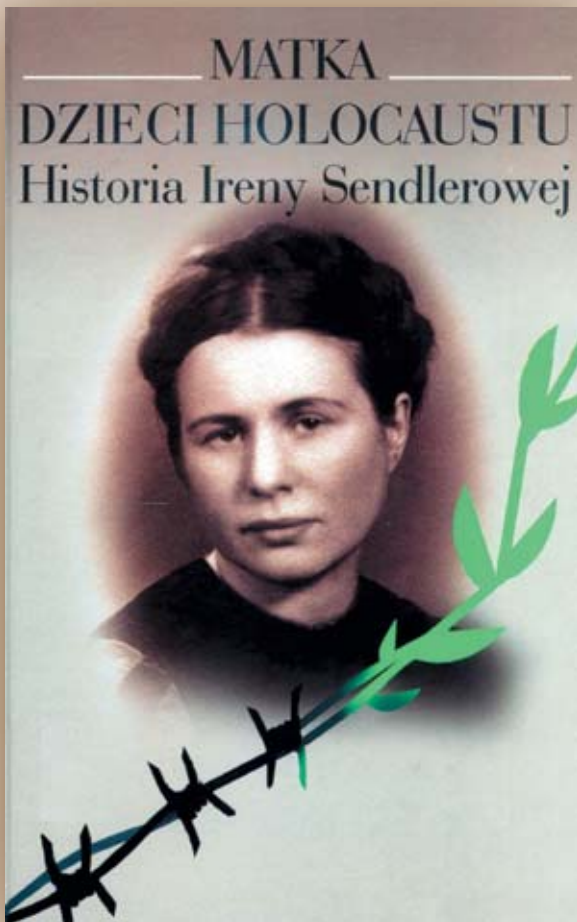
(z mowy pożegnalnej prof. Michała Głowińskiego)



„Wczoraj, 19 sierpnia 1942 roku zarządzono, aby wszystkie dzieci żydowskie stawily się jutro na Umschlagplatz. Zaciekłość w tępieniu przez Niemców małych dzieci była zdumiewająca. Dziś wieczorem widziałem na rogu ul. Gęsiej i Okopowej grupę około 150 – 200 małych dzieci zbitych w ciasny tłum. Naprzeciwko stało paru Niemców z karabinami wymierzonymi w ten tłumek. Dzieci najwidoczniej szalały ze strachu, płakały, kulily się, gryzły palce. Na boku stała osobno grupka kobiet – to pewnie matki. Jedna z nich wyrwała się z szeregu, podbiegła do Niemca, by mu coś wytłumaczyć, gestykulowała, wskazywała na jakieś dziecko. Niemiec ryknął na nią tak, jak to oni tylko umieją – i kazał jej wracać do innych. Groził karabinem. Gdy odwróciła się i biegła z powrotem – wystrzelił, kładąc ją trupem.”

Fragment z książki Anny Mieszkowskiej pt. „MATKA DZIECI HOLOKAUSTU. Historia Ireny Sendlerowej” str. 143, dot. wspomnień Antoniego Szymanowskiego, zamieszczonych w broszurze Armii Krajowej pt. „Likwidacja getta warszawskiego” wydanej w grudniu 1942 roku.

Tekst i foto: z archiwum redakcji



Tylko w ostatnich tygodniach 30 egzemplarzy tej książki trafiło do czytelników z terenu ziemi staszowskiej, z tego 15 szt. za sprawą Starostwa staszowskiego zostało przekazanych do bibliotek.

## O Armii Krajowej...

Na zaproszenie dyrekcji Publicznego Gimnazjum w Osieku, w dniu 14 maja br., płk WP Jerzy Więckowski wygłosił prelekcję pt. „*Dzieje ruchu oporu przeciwko okupantowi niemieckiemu w latach II wojny światowej w Osieku i gminie Osiek*”. Podstawę rozważań stanowiła jego książka pt. „*Podobwód Armii Krajowej Osiek krypt. «Dąb»*”. W spotkaniu uczestniczyli: dyr. Irena Marta Kicińska, jej zastępca Sabina Jeznach, nauczyciele historii i liczna grupa młodzieży starszych klas gimnazjalnych. Prezentację multimedialną dotyczącą omawianego tematu przygotowała Ewelina Walczak z Biura Promocji i Współpracy z Zagranicą w Starostwie staszowskim.

W wyniku agresji Niemiec a następnie ZSRR, we wrześniu 1939 r. Polska poniosła klęskę. Francja i W. Brytania, mimo wypowiedzenia Niemcom wojny (3 IX) nie udzieliły deklarowanej pomocy. Polska walczyła w osamotnieniu. Ostatnie walki w Sandomierskiem, w dniach 10 - 11 IX, toczyła wycofująca się z południa kraju Grupa Operacyjna „*Jagmin*” z armii „*Kraków*”. Utworzyła ona w rejonie Osieka przyczółek mostowy i broniąc go skutecznie, w nocy z 11/12 IX, przeprawiła się pod Baranowem na drugi brzeg Wisły. Z dniem 12 IX 1939 r. ówczesny powiat sandomierski znalazł się pod okupacją niemiecką - jak pokazała przyszłość - na długich 5 lat. Polska jednak nigdy nie skapitulowała. Jeszcze trwały walki, a już w nocy z 26/27 IX gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski powołał w Warszawie wojskową organizację konspiracyjną Służba Zwycięstwu Polski (SZP), zaś 30 IX gen. Władysław Sikorski utworzył we Francji rząd i zaczął tam formować Wojsko Polskie, dla dalszej walki o niepodległość. W XI 1939 r. gen. Sikorski powołał też, mający działać konspiracyjnie w kraju Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), który w lutym 1942 r. przekształcony został w Armię Krajową (AK). Oprócz ZWZ, tworzyły się



Od lewej stoją: policjant z Osieka Kaczmarczyk, Józef Urbański z Gieraszwic (były policjant), Walenty Ponikowski „*Walek*”, Edward Żyła „*Suchy*” (kierownik poczty - zamordowany 11 marca 1943 r. przez Reslera), Stanisław Wiącek „*Inspektor*”. Osiek, luty (?) 1943 r., Rynek w dniu targowym

w kraju liczne organizacje konspiracyjne jak np.: Organizacja Orła Białego (OOB), Korpus Obrońców Polski (KOP) „*Jędrusie*” i wiele innych. Stronnictwo Narodowe powołało Narodową Organizację Wojskową (NOW), ruch ludowy Bataliony Chłopskie (BCh). Od początku rząd gen. Sikorskiego i ZWZ/AK dążyły do scalenia wszystkich organizacji konspiracyjnych, bowiem w jedności siła. Głównym celem AK było wywołanie powstania przeciwko Niemcom, udział w walkach przeciwko nim i przejęcie władzy na terenie Polski. Przez całą okupację funkcjonowało Podziemne Państwo Polskie, z wieloma jego organami i ich atrybutami, jak: parlament (Polityczny Komitet Porozumiewawczy, następnie Rada Jedności Narodowej), delegat rządu w ran-



Kapitan Stanisław Ostaszewski „*Ostoja*” komendant Podobwoju AK Osiek (VIII 1943 - VII 1944 r.)

Kpr. Ryszard Skorupski „*Rys*” (współorganizator Placówki ZWZ-AK Osiek)

Zbigniew Kokozko „*Gandhi*”. Zdjęcie z 1950 roku

Plut. Piotr Kwietniewski „*Bicz*” komendant Placówki ZWZ-AK Osiek (1940 - 1942)

Marian Drzymalski

Czesław Sucharzewski „*Krzyżewski*”

Osiek, 1943 r. Romuald Ostrowski „*Sobański*”, z lewej żona, z prawej córka Małgorzata Ostrowska-Jankowska

dze wicepremiera, wojsko (AK), konspiracyjne sądownictwo, tajne nauczanie itp. U boku aliantów, na Zachodzie i na Wschodzie walczyło z Niemcami Wojsko Polskie. Na części terytorium Polski Niemcy utworzyli tzw. Generalne Gubernatorstwo (GG). Z powiatów Sandomierz i Opatów utworzyli jeden powiat Opatów w Dystrykcie Radom. Gminy zachowały dawny kształt terytorialny. Przy pomocy gestapo, żandarmerii, policji, nawet wojska, Niemcy realizowali terror, eksterminację Żydów i Polaków, eksploatację ekonomiczną, aresztowania, publiczne egzekucje, zsyłanie do obozów koncentracyjnych, do pracy w Niemczech, masowe mordy (np. Strużki, 3 VI 1943 r., zginęły 74 osoby), itp.

W okresie konspiracji struktura ZWZ/AK dzieliła się na: obszary, okręgi (województwo) obwody (powiat), podobwojdy (2 - 3 gminy), placówki (gmina). W 1942 r. utworzono ogniwa pośrednie, tzw. inspektoraty (2-3 obwody). Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ/AK obejmował woj. kieleckie, a Obwód ZWZ/AK Sandomierz ówczesny powiat sandomierski. Początkowo placówki ZWZ podlegały bezpośrednio komendantowi obwodu.

W Osieku, już w 1940 r., placówkę ZWZ organizowali: plut. Piotr Kwietniewski ps. „Bicz” i kpr. Ryszard Skorupski ps. „Rys”. Napotykali na trudności w zwiększaniu stanu konspiratorów, bowiem w Osieku i na terenie gminy działały też inne organizacje jak: „Jędrusie”, BCh, NOW, z czasem także Narodowe Siły Zbrojne (NSZ). Mimo to placówka zwiększała stan organizacyjny. W 1940 r. liczyła około 20. żołnierzy, a w lipcu 1944 r. około 50. W 1941 r. placówki łączone były w podobwody. Placówka ZWZ Osiek należała początkowo do Podobwodu ZWZ Samborzec, a od XI 1942 r. weszła w skład Podobwodu AK Osiek krypt. „Dąb”. Do podobwodu tego należały także placówki AK Tursko Wielkie i Połaniec. Organizatorem i pierwszym komendantem podobwodu „Dąb” był ppor. Paweł Sowa (Sowiński) ps. „Wielopolski”, a od VIII 1943 r. kpt. Stanisław Ostaszewski ps. „Ostoja”, mający swoją siedzibę w Ruszczy k/Połańca. W latach 1940-1942, komendantem Placówki ZWZ/AK Osiek był plut. P. Kwietniewski ps. „Bicz” następnie Romuald Ostrowski ps. „Sobański” (pochodził z Mazowsza, do Osieka przesiedlony przez Niemców, pracował w zlewni mleka). „Bicz” objął funkcję zastępcy, zaś Ryszard Skorupski ps. „Rys” kierował sprawami organizacyjnymi. Do głównych zadań placówki należało gromadzenie broni i amunicji, szkolenie przygotowujące do walki z wrogiem, rozpoznanie, łączność, kolportaż prasy konspiracyjnej.

Od X 1942 - V 1943 r., na kursie podoficerskim szkoliło się 15 żołnierzy. Szkolenia odbywały się zwłaszcza na Stawkach i Grabowcu. Instruktorami szkolenia byli kaprale: Stanisław Miernowski ps. „Kłos”, Stanisław Słodkowski, Bogusław Ryński, Antoni Kołek (przeszedł do BCh), Edward Brzyszc ps. „Czajka”. Prawdopodobnie plutonem miał dowodzić kpr. Stanisław Jarkowski. Brali też udział w tajnym nauczaniu prowadzonym przez wielu nauczycieli m. in. Kazimierę Drzymalską, Teodorę Gawryś w Osieku, małżeństwo Helenę i Józefa Świątyńskich z Ossali. Żołnierzami osieckiej placówki byli m.in.: kpr. Stanisław Szelażewicz ps. „Żbik”, Mieczysław Kopciowski ps. „Tygrys”, Edward Żyła ps. „Suchy”, Franciszek Kiciński, Zygmunt Kiciński, Zbigniew Kokoszko ps. „Ganghi”, Tadeusz Miernowski ps. „Cygan”, Władysław Błąk, Zygmunt Ziejewski, Eugeniusz Wielechowicz, Marian Drzymalski, Czesław Sucharzewski. Kilkuosobową sekcję sanitariuszek AK, m.in.: Janinę Szela-

giewicz (z d. Świerczyńska), Stanisławę Krzemińską (z d. Kicińska), szkolił lekarz Witold Świrski. W okresie konspiracji zginęło aż 6 żołnierzy: Edward Żyła, Franciszek Kiciński, Stanisław Miernowski, Stanisław Słodkowski, Marian Kasprzycki, Julian Franaszczuk.

W końcu lipca 1944 r. Armia Czerwona docierała do Wisły. Było pewne, że jej oddziały wejdą wkrótce na teren Obwodu AK Sandomierz. Niemcy cofali się, ale nadal byli silni. Nie było zatem warunków do powstania. Komendant Okręgu AK Kielce zarządził więc Akcję „Burza”. Był to wariant powstania mający na celu atakowanie mniejszych oddziałów wroga, opanowywanie jego tras komunikacyjnych i terenu. Wobec oddziałów radzieckich miano występować w roli gospodarza i współdziałać w walce z Niemcami. Mobilizacja w Podobwodzie AK Osiek nastąpiła wieczorem 25 VII 1944 r. Stawiło się około 60. żołnierzy (z placówki Osiek 10 - 12, dla tylu tylko starczyło broni), z których utworzony został oddział partyzancki „Dąb”. Oddział ten, dnia 26 VII, na szosie Osiek - Staszów w rejonie łącznej Góry, zniszczył w zasadzce kolumnę niemieckich taborów. Zginęło kilku niemieckich żołnierzy, 7. wzięto do niewoli, zdobyto broń, amunicję, granaty, wojskowe wyposażenie. Poległ partyzant Kupis z Turska W. Po tej walce, żołnierze z placówki Osiek i częściowo z Turska W. zostali zwolnieni do domów. Pozostali żołnierze z oddziału „Dąb”, dnia 30 VII 1944 r. weszli w skład 9 staszowskiej kompanii III batalionu 2 pułku piechoty Legionów AK. Przeszli szlak bojowy od zdobycia Staszowa, marsz na pomoc walczącej Warszawie, bitwy w Kieleckim na zapleczu frontu (np. Miedzierza, Radków) aż do rozwiązania, w XII 1944 r., zgrupowania mjr. Tadeusza Strusia „Kaktusa”. Wyczerpały się możliwości pozostawania w lasach i dalszej walki. Odeszli na „meliny” w rejonie Bodzentyna i tu zastała ich, w styczniu 1945 r., ofensywa Armii Czerwonej. Nie skończyły się jednak cierpienia żołnierzy AK. Na wyzwolonych od Niemców terenach wielu z nich aresztowało NKWD. Osadzani byli w więzieniach, wywożeni do łagrów. Wracali, w latach 1946 - 1947, chorzy i wycieńczeni. Cierpieli i później w czasach terroru stalinowskiego w Polsce. Nie załamywali się jednak. Kształcili się, pracowali, zakładali rodziny, uczyli młodszych patriotyzmu. Zasłużyli na wieczną pamięć i szacunek.

Jerzy Więckowski

Kraków, maj 2008 r.



Wspólne zdjęcie po wygłoszeniu prelekcji, foto: Jan Mazanka

## Noc Świętojańska w Zbydniowie – w 65. rocznicę zbrodni

**Turysta, który jadąc z Tarnobrzega do Stalowej Woli, skręci w Grębowie na północ do Zbydniowa, dojedzie do dawnego dworu i zobaczy ukryty w parku zbiorowy, skromny grób ofiar jednej z najbardziej makabrycznych zbrodni dokonanych przez Niemców na ziemi sandomierskiej.**

Majątek należał do **Zofii i Zbigniewa Horodyńskich**, którzy podczas okupacji hitlerowskiej, jak przystało na rodzinę z tradycjami, wykazali się odwagą i patriotyzmem. Utrzymywali liczną grupę krewnych wysiedlonych z poznańskiego i Pomorza oraz uciekinierów z dawnych województw wschodnich. Dwór oraz zabudowania pełne były przybyszów z różnych części kraju, którzy nie mieli środków do życia. Wszelkiej pomocy udzielała im pani Zofia Horodyńska z domu **Giecewicz**. Mamie w jej zajęciach w Zbydniowie pomagały dzieci: **Dominik** – ur. 1919, **Zbigniew** – ur. 1921, **Andrzej** – ur. 1923 i córka – **Anna** - rocznik 1929. Wojnę przeżył tylko Dominik.

*„Dom państwa Horodyńskich był szeroko otwarty, gościnny, kipiący życiem i radością. Pan Zbigniew Horodyński – pełen inicjatywy, niez mordowany, świętyn gospodarz, zawołany hodowca, jeździec i myśliwy. Wśród liczy-*



Dwór w Zbydniowie, stan obecny, foto z marca 2008 roku.

*nych rozjazdów, znajdował czas na poważne książki i muzykę. ...Praktykanci i wysiedleni, fotografie z konkursów hipicznych, pęki stiuków i szpicrut w hallu, pisma fachowe, książki – przeważnie z zakresu historii, jeszcze gdzieś przedwojenne naboje do strzelb, w pokoju syna Zbigniewa sztalugi, płótna, farby. We dworze intensywna praca od rana przeplatana wybuchami gwarnej wesołości, a wszystkich – z folwarku, z pola, od sztalug i książek – skupiały dokoła długiego stołu posiłki, pod bacznym okiem cichej i mądrej pani domu. Taki został mi w oczach Zbydniów” – wspomina Jacek Woźniakowski – przyjaciel syna Horodyńskich Zbigniewa.*

### Nastała czarna noc okupacji

24 czerwca 1943 r. się w kaplicy przydworskiej w Zbydniowie odbył się ślub 17-letniej kuzynki Horodyńskich **Teresy Wańkowiczówny** z **Iwonem Mierzejewskim**, kolegą Zbigniewa Horodyńskiego z gimnazjum jezuitów w Wilnie. Panna młoda była córką przedwojennego senatora **Stanisława Wańkowicza\*** wuja **Ireny Popiel** z domu Wańkowicz, żony **Stanisława Popiela** z Kurozwęk. Po południu młoda para wyjechała w podróż poślubną, jak przystało na czas wojenny w podróż niedaleką, do położonego o 15 km Sandomierza. Podczas obiadu do parku wjechał samochód terenowy SS z wmontowanym karabinem maszynowym, z którego żołnierz niemiecki strze-



Zdjęcie zrobione po ceremonii ślubnej, za kilka godzin większość z tych osób zginie, z lewej właściciele majątku w Zbydniowie Zofia i Zbigniew Horodyńscy, obok pana młodego w białym zakiecie Maria Kowerska – siostra Zbigniewa Horodyńskiego, która otworzyła drzwi Niemcom i zginęła jako pierwsza.



Przed dworem w Zbydniowie, w południe 24 czerwca 1943 roku, od lewej: nn, Zbigniew Horodyński – przeżył ukryty na strychu, zginął w lipcu 1944 w Warszawie, państwo młodzi Teresa Wańkowiczówna i Iwon Mierzejewski – przeżyli, wyjechali z pałacu około godz. 17<sup>00</sup>, Anna Horodyńska – zastrzelona przez kpt. Ehlersa podczas modlitwy na kłęczniku, Andrzej Horodyński – przeżył na strychu wraz z bratem, zginął wraz z bratem w Warszawie w 1944 roku.

lał w powietrze krótkie serie. Zaniepokojony tą niezwykle wizytą właściciel majątku Dominik Horodyński wybiegł na ganek i zapytał oficera siedzącego w samochodzie o powód strzelaniny. Niemiec odpowiedział śmiejąc się, że pokazuje szybkostrzelny karabin maszynowy ze specjalną amunicją, po czym samochód objechał gazon i znów padło kilka strzałów.

Nadszedł wieczór. O zmierzchu zjawili się dwóch nieznajomych. Zastukali do okna i zawołali, że chcą mówić z właścicielem. Okno otworzyła **Maria Kowerska**, siostra właściciela majątku Dominika Horodyńskiego, której mąż został wcześniej zamordowany w Oświęcimiu. Przybysze pytali o Niemców, jak są uzbrojeni, gdzie stacjonują?. Pan domu, przewidując prowokację, nie wdając się w dyskusję, poprosił o uszanowanie uroczystości rodzinnej, atak na Niemców odradził. Zjawienie się owych dwóch nieznajomych w połączeniu z popołudniową wizytą esesma-



Jedną ofiar zbydniowskiego mordu była Elżbieta Meysztowicz, której udało się wydostać na zewnątrz i ukryć w winorośli przy ścianie pałacu. Zauważona na drugi dzień rano została doprowadzona do wspólnego grobu i zastrzelona. Na zdjęciu w Wilnie 17 czerwca 1938 roku z płk. Tadeuszem Mikke – dowódcą 15 pułku Ułanów Poznańskich – poległ 12 września 1939 roku. Fotografia wykonana podczas ceremonii ślubnej stryjecznej siostry Elżbiety, Krystyny Meysztowicz i Zygmunta Kęszyckiego – por. rez. 15. Pułku Ułanów, także poległ we wrześniu 1939 roku. Krystyna Meysztowicz – Kęszycka została wysiedlona z poznańskiego i zamieszkała wraz z synkiem i córeczką w majątku Wilczyce w powiecie sandomierskim. Jadąc na wesele do Zbydniowa, w drodze zmieniła plany i udała się do swojej chorej matki w nowosądeckie, dzięki czemu uniknęła śmierci. Elżbieta Meysztowicz (na zdjęciu) była narzeczoną Macieja Popiela ze Ściborzyc, który w czasie wojny był więźniem oflagu, natomiast jego brat Ludwik działał w AK na terenie kraju a następnie w Armii gen. Andersa. Mundury w/w możemy oglądać w podziemiach kurozwęckiego pałacu, foto poniżej.



Od lewej: mundur esesmana w jaki ubrany był zabójca Elżbiety Meysztowicz. W środku mundur ppor. Macieja Popiela - narzeczonego Elżbiety, z prawej mundur rotmistrza Ludwika Popiela z okresu służby w 2 Pułku Ułanów Karpackich. Układ ekspozycji całkiem przypadkowy, nie mający związku z wydarzeniami w Zbydniowie.

nów zaniepokoiło gospodarzy i przyjezdnych gości. Zaraz po wyjeździe państwa młodych wszyscy rozeszli się po pokojach. Wyczuwano zbliżające się niebezpieczeństwo, groza wisiała w powietrzu. Około dziesiątej wieczór w domu zapanowała cisza. Poza najmłodszymi synami Zbigniewem i Andrzejem, najstarszy Dominik był wtedy w Krakowie, wszyscy byli w łóżkach. Nagle ktoś zastukał do okna. Tym razem nie otworzono, przez zamknięte drzwi zaczęła się rozmowa podobna do poprzedniej, tym razem jednak, nieznanymi stali się agresywni, zaczęli grozić. Było pewne, że coś się szykuje. W niespełną godzinę później ktoś ponownie zaczął z całych sił walić do drzwi. Otworzyła je pani Kowerska, na progu stali esesmani. Krzyknęli: - „Jesteście wszyscy aresztowani za współpracę z bandytami, wszystkim wam należy się śmierć! - Na



Wizytę państwu Horodyńskim złożył na początku lat trzydziestych ubiegłego wieku, Paweł Popiel – dziadek Jana Marcina Popiela z Kurozwęk, podczas jednej ze swych konnych podróży po kraju. Wtedy nie wiedział, że odwiedził przyszłych swoich krewnych, którymi Horodyńscy stali się dla Popielów po ślubie w 1938 roku jego syna Stanisława z Ireną Wańkowicz. Paweł Popiel spędził w Zbydniowie tylko parę godzin, ale to wystarczyło, aby zauważyć charakterystyczne cechy wzorowo prowadzonego majątku. W swoim dzienniku zanotował: cyt. „Z Dzikowa udałem się do Zbydniowa, majątku pana Zbigniewa Horodyńskiego, zamiłowanego jeźdźcy konkursowego i hodowcy. Zabawne było i świadczące o upodobaniu, że nie było zakątka stajni, gdzie by się nie mieścił jakiś koń pełnej krwi angielskiej. ...Duże pole owsa odmiany „Findling” niezwykle wysokiego, bujnego i w ziarnie obsadzonego, zapewnia, że konie zbydniowskie nie będą miały powodu uskarżać się na brak paszy...”.



Mama Jana Marcina Popiela Irena Popiel z domu Wańkowicz, na próżno wyczekiwała wujostwa senatora Stanisława i Aleksandry Wańkowiczów. Mieli przyjechać zaraz po weselu córki Teresy w Zbydniowie i zabawić w Kurozwękach parę dni.

\* W 1999 roku, w gmachu Senatu na parterze, odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci 151 senatorów RP pomordowanych, poległych, zaginionych, zmarłych w latach II wojny światowej i w okresie powojennych represji. Uroczystość odbyła się z udziałem: marszałek Senatu Alicji Grześkowiak, i marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego. Rodziny pomordowanych reprezentował senator Andrzej Ehrenkreutz. Pod numerem 140 czytamy: Stanisław Wańkowicz 1943 Zbydniów k. Sandomierza, pod nr 29 Stefan Ehrenkreutz 1945 Wilno, zapewne z rodziny reprezentującego grono senatorskie.

śmierć jestem zawsze przygotowana” – odpowiedziała pani, i padła martwa przeszyta serią z pistoletu maszynowego. Co się dalej działo, opisać trudno, nikt bowiem z naocznych świadków nie przeżył. Po pół godzinie w halu leżało 19 trupów, były i dzieci powyciągane z łóżek,

cd na następnej str.



większość kobiet. Zgraja SS przeszukiwała dom. Dziwna rzecz – skoro naliczyli 21 poślanych łóżek, tyle samo powinno być trupów. Brakowało 2 ofiar, poszukiwania trwały długo – trzy dni i cztery noce. W chwili rozpoczęcia strzelaniny najmłodszy bracia Andrzej i Zbigniew wyskoczyli ze swojego pokoju. Na korytarzu zatrzymała ich matka. - „*Chowajcie się*” – szepnęła i popchnęła chłopców na strych, gdzie znajdowała się specjalnie przygotowana skrytka, cicho zamknęła drzwi. Przeszła zaledwie kilka kroków; została zabita serią z broni maszynowej. Liczbę kul synowie mogli policzyć w cztery dni później, gdyż szlafrok leżał na tym samym miejscu, gdzie matka upadła. Andrzej i Zbigniew oderwali trzy deski i wsunęli się między podłogę strychu a powałę. Potem ostrożnie zasunęli deski za sobą. Słyszeli strzały, padanie ciał. Z tego, skąd dochodziły krzyki zrozumieli, że wuja Stanisława Wańkowicza – zastrzelono w łóżku, ciotkę **Aleksandrę Wańkowicz** raniono, słyszeli jej głos, gdy wołała, że jest ranna, po czym nastąpiły strzały i zaległa cisza. W pokoju sypialnym zastrzelono szwagierkę pani domu **Krystynę Giecewicz** i jej 12-letniego synka **Leona**, którego matka usiłowała ukryć za szafą. Po pewnym czasie chłopcy usłyszeli kroki dwóch Niemców chodzących po strychu – stanęli nad nimi. Zaczęli przewracać rzeczy schowane na strychu. Postali i zeszli na dół. Po chwili z dołu, z hallu posypała się seria strzałów w kierunku kryjówki. Jedna kula lekko drasnęła Zbigniewa w ramię, inne zahaczyły tylko o ubranie, przestrzeliwując rękaw koło łokcia. Andrzej nie był ranny. Znowu zaległa cisza. Wkrótce jednak po raz drugi odzywają się kroki na strychu. Jedne są głośnie, drugie ciche skradające się. Po chwili ciężkie kroki schodzą na dół, widocznie drugi Niemiec został na czatach. Godziny mijały. Nastął poranek, na dole ruch nieustanny, warkot motorów samochodowych. W jadalnym pokoju odbywa się libacja, głośnie rozmowy, krzyki i śmiechy. Potem wszystko ucicha. Nastaje noc. Druga noc w kryjówce, dokuczają głód i pragnienie. Znowu mija dzień, nadchodzi trzecia noc, chłopcy są coraz słabsi. W kryjówce robi się ciemno, w domu cicho. Po ostatniej kontroli Niemcy zapewne upewnili się, że nikogo w domu nie ma. Zbigniew postanawia wyjść na strych, poszukać jedzenia. Znalazł słoik konfitur, ani chleba, ani wody. Andrzej jest u kresu sił, jedzą konfitury, pragnienie staje się coraz większe. Kończy się czwarta noc. Samochody niemieckie odjechały sprzed domu. Zapadła cisza. Chłopcy wychodzą z ukrycia, za drzwiami leży zakrwawiony szlafrok mamy. Podnoszą go, za węglem domu jednak stoi samochód, na ławce w ogrodzie siedzi żołnierz, który wstaje i idzie w ich kierunku. Na szczęście poszedł w drugi róg domu. I znowu korytarz, dwa stopnie i drzwi na strych. Po kilku godzinach postanawiają spróbować ponownie, tym razem głównymi schodami schodzą do hallu. Na kamiennej posadzce świeżo zmyte ślady krwi. W pokoju jadalnym na kominku manierka, a w niej trochę kawy, pierwszy łyk płynu od 4 dni. Za drzwiami w gabinecie ojca słychać głosy Niemców. Skuleni przebiegają do gęstych krzaków ogrodowych, kładą się w trawie i czekają zmroku. W tej chwili jest dokładnie jedenasta rano, 28 czerwca 1943 roku. Ponownie słychać warkot samochodów, rozmowy i krzyki Niemców. Zapadł wieczór, pod osłoną nocy Zbigniew i Andrzej dotarli do domu zarządcy pana **Szydły**, ten od razu udzielił pomocy, poinformował, że Niemcy ciągle kogoś szukają i przesłuchują ludzi.

Pożegnawszy się serdecznie z panem Szydło, chłopcy ruszyli polnymi drogami do zaufanego gajowego. Szli przez łąny wysokiego żyta i pszenicy, przez pola zbydniowskie. Parę dni później w majątku Czyżów Szlachecki za Wisłą koło Zawichostu otrzymali fałszywe dokumenty. Po opieką **Juliana Targowskiego**, właściciela Czyżowa, dojechali do Warszawy i trafili w ręce przyjaciół.

**Analizując całe to tragiczne wydarzenie**, udało się ustalić, że kampanią Waffen SS, która dokonała mordu dowodził kapitan **Ehlers**. Oddział ten został wycofany z frontu wschodniego do likwidacji oddziałów partyzanckich w rejonie powiatu tarnobrzeskiego. Kpt. Ehlers, pod pozorem poszukiwania kwater dla żołnierzy wielokrotnie bywał w Zbydniowie w tygodniu poprzedzającym mord, chciał dobrze poznać rozplanowanie pokoi. Ehlers zatrzymał się u swojego znajomego **Martina Fuldnera** - emerytowanego oficera SS, sąsiada Zbydniowa, który gospodarował w majątku Lubomirskich w Charzewicach k. Rozwadowa. Z biegiem czasu Fuldner powiększył administrowane przez siebie obszary, wyrzucając kolejno właścicieli z ich gospodarstw. Na Zbydniów, który mógł stać się perłą jego klucza, miał od dawna ochotę. Ponadto Fuldner podczas jednej z wizyt u Horodyńskich, jako amator starej porcelany wypatrzył tam piękny stary serwis. Chciał go kupić, jednak Horodyńscy nie chcieli się go pozbyć. Stanowił dla nich cenną pamiątkę rodzinną. Horodyńscy musieli zginąć, by ich majątek wraz z cennym serwisem znalazł się w rękach Fuldnera. Dotychczas, wszelkie zabiegi podejmowane w celu przejścia Zbydniowa okazały się daremne. Po prostu nie było się do czego „*przyczepić*”, gdy nagle zjawił się, kpt. Ehlers ze swoją kompanią. Plan był prosty, porozumieli się od razu. Urządzenie małej prowokacji nie przedstawiało trudności.

**Następnego dnia po zbrodni** Fuldner udał się do Zbydniowa celem zabezpieczenia pozostałego mienia, rozpoczął od spakowania wspomnianego serwisu. Do pomocy wyznaczył swojego ogrodnika, **Józefa Woźniaka**. Był on wcześniej pracownikiem **Jerzego Lubomirskiego** i pełnił rolę zarządcy ogrodów w Charzewicach. Woźniak stał się pracownikiem Fuldnera, gdyż pochodził ze Śląska i świetnie mówił po niemiecku. Jak się później okazało, był także bardzo aktywnym członkiem Armii Krajowej. Po przybyciu do dworu Horodyńskich zastał porażający widok cyt.: *„Przed głównym wejściem zobaczyłem żarzącą się stertę spalonych rzeczy. Ściany i odrzwia postrzelane. Krew na schodach.... Wewnątrz meble połamane, książki z półek na ziemi, pełno rozbitej porcelany i szkła, ślady rozbitych o ścianę butelek wina. Podłoga mokra od wina i krwi... Wielkie łóżko z kolumnami w głównej sypialni połamane. Widać było, że ktoś tu walczył. W sypialni gości strzelano w łóżkach – pościel zakrwawiona, smugi krwi na podłodze od łóżek do drzwi i na schodach, po których wleczono zabitych”*.

**Trzy miesiące po dokonanej zbrodni**, 13 października 1943 roku, wykonano wyrok śmierci na Martinie Fuldnerze, jego żonie i synu. Rozkaz wykonania akcji „F” podpisał pułkownik **Emil August Fieldorf „Nil”**, szef Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej. Z Warszawy wyruszyła pięcioosobowa grupa Kedywu KG AK, dowodzona przez kapitana saperów. W jej składzie był Zbigniew Horodyński, który przeżył masakrę w Zbydniowie. To jednak nie zakończyło tragicznych wydarzeń. W odwecie za likwidację Fuldnerów, Niemcy rozstrzelali w Charzewicach 29 Polaków. Wojny nie dane było prze-

żyć także Zbigniewowi i Andrzejowi. Zginęli bohaterską śmiercią 17 lipca 1944 r., w Warszawie w czasie akcji ubezpieczającej zamierzone odbicie więźniów z Pawiaka. Akcja została odwołana, ale nie zdążono powiadomić o tym ich oddziału, który znajdował się na Cmentarzu Powązkowskim. Zostali wykryci i otoczeni. Andrzej zginął w walce, rannego Zbigniewa zamordowano parę dni później po przewiezieniu na Pawiak. Z rodziny ocalał jedynie żyjący do dziś najstarszy z braci Dominik Horodyński, który będąc między innymi adiutantem płk. **Jana Mazurkiewicza - „Radosława”** w powstaniu warszawskim, także chlubnie zapisał swoją kartę walki z hitlerowskim okupantem.

Opracowanie i foto: Jan Mazanka. Fotografie archiwalne ze zbiorów rodzin: Meysztowiczów, Deskurów i Popielów.

Źródła: Dominik Horodyński - „Wspomnienia o bracie Andrzej” op.cit.,s.280., Ze wspomnień Jacka Woźniakowskiego, op.cit.,s.8. „Wyjątki ze wspomnień pamiętnikarskich Józefa Horocha”(mps), s.2. „Zbrodnia w Zbydniowie” – Tygodnik Polski, Warszawa 1985r. nr 15 (127)s.13, Czesław Hałaj, Echo Dnia - Super-Relaks nr 82(53/14) z 5 kwietnia 1996 roku.



Wspólna mogiła 19 zamordowanych osób w Zbydniowie, z przodu symboliczna tablica poświęcona Zbigniewowi i Andrzejowi Horodyńskim, którzy zginęli w walce z Niemcami w Warszawie w lipcu 1944 roku, ( na tablicy pomyłkowo napisano, że w powstaniu warszawskim ).

**„Młode Wojsko Polskie”** ma swoją tablicę, którą w niedzielę 20 kwietnia 2008 roku, odsłonięto w Staszowie, w kościele dolnym Ducha Świętego pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Uroczystości, jakie odbyły się pod patronatem starosty staszowskiego **Romualda Garczewskiego**, zgromadziły liczne rzesze wiernych, jak również poczty sztandarowe kombatantów i osób represjonowanych, policji, straży pożarnej, harcerstwa i szkół wszystkich szczebli.

Organizacja „Młode Wojsko Polskie” powstała w 1948 roku, w środowisku uczniów staszowskiego gimnazjum, była sprzeciwem młodych ludzi wobec totalitarnego systemu i metod zniewolenia narodu, powszechnie stosowanych przez ówczesne władze. Niestety, młodzi konspiratorzy zostali szybko „rozpracowani” przez miejscową „bezpiekę”, w efekcie czego już w listopadzie 1949 roku, trafili do więzień i otrzymali długoletnie wyroki.

Dla upamiętnienia tamtych wydarzeń, w 60 lat później, z udziałem byłych członków „Młodego Wojska”, uroczystie odsłonięto tablicę, o wmurowanie której, postarał się Społeczny Komitet, zawiązany 4 października 2007 roku, w składzie: **Kazimierz Gawroński** – przewodniczący, **Kazimierz Kwiatkowski** – sekretarz, **Zdzisław Gęca** – skarbnik oraz członkowie: **Władysław Adwent**, **Maria Gawrońska**, **Zofia Iżyłowska**, **Andrzej Kruzel**, **Stefania Kwiatkowska**, **Stefan Siejka**, **Helena Tokarska** i **Jerzy Wójcik**. Ceremonię odsłonięcia tablicy poprzedziła uroczysta msza święta, odprawiona przez ks. prałata **Henryka Kozakiewicza**, który podczas homilii powiedział między innymi: „...Panie Jezu, daj nam piękne i słoneczne dni dla naszej ukochanej Ojczyzny, pełne zrozumienia, solidarności, sprawiedliwości i miłości wzajemnej między Polakami. Panie Jezu, daj nam porządkować ten dom, który ma na imię Polska. Wejdź w nasze codzienne życie, abyśmy budowali tę przyszłość dla następnych pokoleń, aby młodzież ucząc się historii, pamiętała czas, w którym niszczone, degradowano i poniżano człowieka. Dlatego jesteśmy tu, aby się modlić, aby pamiętać i nigdy nie zapomnieć. Amen.” Po zakończeniu oficjalnych uroczystości, kombatanci, jak również osoby biorące udział w ceremonii odsłonięcia tablicy, spotkali się na symbolicznym obiedzie przygotowanym przez Zespół Placówek Oświatowych nr 2 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Staszowie.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Podczas mszy św. w kościele pw. Ducha Świętego w Staszowie. Byli członkowie organizacji „Młode Wojsko Polskie” i zaproszeni goście.



Tablicę poświęcił ks. prałat Henryk Kozakiewicz



Po poświęceniu i odsłonięciu tablicy, przemawia Kazimierz Gawroński, (w środku), jeden z głównych oskarżonych i uwięzionych członków organizacji.

## W trzecią rocznicę śmierci...

Podobnie jak w dwóch ostatnich latach, tak i tym razem, liczne rzesze wiernych ziemi staszowskiej, wzięły udział we mszy świętej, odprawionej w dniu 2 kwietnia br., w kościele p.w. Ducha Świętego w Staszowie, dla upamiętnienia trzeciej rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II.

Nie zabrakło pocztów sztandarowych powiatu i miasta, policji, zakładów pracy, szkół, związków kombatanckich, a także jednostek ochotniczych straży pożarnych. Złożono kilkadziesiąt wiązanek kwiatów w kaplicy Ojca Świętego, a młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II przygotowała wzruszający montaż słowno – muzyczny poświęcony osobie Papieża.

Mszę świętą koncelebrowaną odprawił ks. prałat **Henryk Kozakiewicz**, a homilię wygłosił ks. kanonik **Edward Zieliński**. Pod koniec mszy, pontyfikat Jana Pawła II, w paru zdaniach, przypomniał starosta staszowski **Romuald Garczewski**, powiedział między innymi: *„Dnia 2 kwietnia 2005 roku, o godz. 2137 Ojciec Święty, nasz rodak Karol Wojtyła, pozostawił na ziemi swoją barkę i udał się do Pana... Dla wielu z nas było to bolesne wydarzenie. 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II, tak wrosło w naszą świadomość, że nie chcieliśmy pogodzić się z myślą o Jego odejściu. Dlatego dzisiaj przeżywamy żywo rocznicę Jego śmierci. Zgromadziliśmy się w kościele na uroczystościach uświetnionych występem przygotowanym przez młodzież naszej szkoły, której patronem jest nasz Wielki Rodak. Zgromadziliśmy się, żeby dziękować Bogu za wszystko, co nam uczynił przez posługę tego Papieża i prosić o Jego beatyfikację. Trzy lata temu odszedł Wielki Polak, Wielki Papież, Wielki Człowiek, ale nie opuścił nas. Jego głos i duch jest z nami. Pamiętamy i nie zapomnimy, szczególnie nasze pokolenie – pokolenie Jana Pawła II. Myślę, że jestem wyrazicielem myśli wszystkich tu zgromadzonych i gromadzących się w świątyniach całej Polski, a także w wielu krajach świata, w 3 rocznicę śmierci Wielkiego Polaka”*.

Po zakończeniu mszy świętej wierni udali się na staszowski Rynek, gdzie z zapalonych zniczy ułożono serce - w geście miłości i wielkiego szacunku do osoby Ojca Świętego.

*Tekst i foto: Jan Mazanka*



*Mszę świętą w papieskim ornacie odprawił ks. prałat Henryk Kozakiewicz.*



*Podczas mszy świętej.*



*Kwiaty w hołdzie Ojcu Świętemu.*

### Staszowscy licealiści w finale Olimpiady „O DIAMENTOWY INDEKS AGH”

Od lat Liceum Ogólnokształcące im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie współpracuje z Akademią Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie.

Początkowo, w latach 1996-2004, gdy liceum było jeszcze czteroletnie i kończyło się egzaminem dojrzałości, były to tzw. „egzamin y łączone”. Maturzyści, zdając egzamin ustny z matematyki, mogli jednocześnie zdawać egzamin wstępny na AGH i uzyskać indeks na wymarzony kierunek tej uczelni. Wystarczy wspomnieć, że na 322 szkoły z całej Polski, biorące udział w programie, Liceum Ogólnokształcące ze Staszowa uplasowało się na trzecim miejscu pod względem liczby uczniów przyjętych na uczelnię na podstawie matur łączyonych.

Obecna forma egzaminu maturalnego, a zatem i rekrutacja na studia, nie daje już możliwości dalszej tego typu współpracy. Zaproponowano więc kursy pod nazwą „**Rok Zerowy**”, funkcjonujące w poszczególnych szkołach.

W Liceum Ogólnokształcącym w Staszowie odbywają się one od 2006 roku. Dużym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszą się grupy matematyczne, które corocznie od trzech lat prowadzą mgr **Małgorzata Kręcisz-Glegoła** i mgr **Anna Dworecka**.

W bieżącym roku szkolnym AGH wyszła z kolejną inicjatywą edukacyjną. Zaproponowała trzystopniową ogólnopolską Olimpiadę „**O DIAMENTOWY INDEKS AGH**”. Jej laureaci będą przyjmowani na studia w AGH z pominię-

ciem procedury rekrutacyjnej. Zmagania z zadaniami olimpijskimi z zakresu matematyki podjęło 1004 osoby z całego kraju, w tym siedmiu tegorocznych maturzystów Liceum Ogólnokształcące w Staszowie. Wszystkim uczniom staszowskiego LO udało się zakwalifikować do II etapu. Próg III – finałowego etapu Olimpiady, przekroczyło czterech uczniów klasy III c – **Marcin Król, Kacper Mazur, Adrian Gałęcki i Michał Suchorowski**. Pierwszemu z wymienionych dopisało szczęście i uzyskał tytuł laureata III stopnia Olimpiady „O Diamentowy Indeks AGH”. Wszyscy wy-

mienieni to uczniowie prowadzeni przez mgr Małgorzatę Kręcisz-Glegołą.

W dniu 5 czerwca 2008 roku, w auli głównej AGH w Krakowie odbyło się podsumowanie współpracy uczelni ze szkołami ponadgimnazjalnymi. Prorektor ds. kształcenia prof. dr hab. inż. **Antoni Cieśla**, podziękował zaproszonym nauczycielom za trud włożony w realizację projektu „Rok Zerowy”, a także za przygotowanie młodzieży do olimpiady, laureatom wręczył indeksy.

Ewelina Walczak

## To nasz świat ...



mgr Jadwiga Szyszka  
- polonistka

Trudno pisać do kwartalnika, bo istotne sprawy sprzed miesiący stają się mniej ważne, a wymagałyby, choćby uwagi, jeżeli nie oceny. Nie będę pisała o polityce - żadnej, ani tej „wielkiej”, ani tej „małej”. Są sprawy ciekawsze, problemy ważniejsze, ludzie - godni zauważenia z powodu swoich pożytecznych działań. Lubię wystawiać im laurki (nauczycielka!), mówić o ich świecie, który często z wielkim trudem kształtują lub budują od nowa, stając się doskonałym potwierdzeniem słów **Marii Dąbrowskiej**: „Warunki są tylko warunkami, a człowiek jest aż człowiekiem”. Owe warunki to rzeczywistość, w której przyszło nam żyć, tworzyć, działać i „być Człowiekiem dla innych”, albo...niekoniecznie.

Napiszę o ludziach, którym ciężko mieć serce dla innych, ale je mają i hojnie nim innych obdarowują. Będę pisać o ludziach „po przejściach”, którzy mimo wszystko, na przekór wszystkiemu i wbrew wszystkim odnaleźli swój nowy świat. „Zostali powierzeni innym” pod opiekę i wraz z nimi zmieniają siebie, odzyskując utracone kiedyś uczucia, zawiedzione zaufanie, troskę o bliskich, bezpieczną przystań, wreszcie ciepło i miłość.

W naszym mieście ma wielkie szanse powstać Staszowski Ośrodek Trzeźwości. Byłoby to trzecie w województwie, poza Kielcami i Buskiem, takie miejsce, gdzie potrzebujący pomocy ludzie z problemami alkoholowymi, mogliby w większym niż dotąd zakresie, otrzymywać moralne wsparcie i fachową poradę. Staszowscy strażacy przenieśli się do nowego domu, a część dawnej ich siedziby przydzielono, w 15. rocznicę jego istnienia, **Klubowi Abstynenta „Strumyk”**, który wreszcie wyniósł się ze śmierdzących pomieszczeń i poszedł na nowe miejsce. W kwietniu zobaczyłam to „nowe” i przeraziłam się nie na żarty. Nijak nie mogłam sobie wyobrazić, jak klubowicze i ich sympatycy poradzą sobie z remontem, adaptacją pomieszczeń i garażu po strażackich wozach.

16 maja okazało się, że jestem człowiekiem małej wiary, choć nigdy tak o sobie nie myślałam. Po bardzo interesującym spotkaniu w SOK z poetą **Benedyktem Kozięciem** (zachęcam do lektury jego wierszy z tomiku „W Niekurzy i gdzie indziej”. Warto! - czyt. na str. 52) zobaczyłam siedzibę klubu i ... i oniemiałam. To było mocne przeżycie. Zdumienie, podziw, szacunek... szukam słów dla pochwały pracy i wysiłku około 30 ludzi, którzy dokonali rzeczy nieprawdopodobnej. Wykazali się!. Odremontowali, uporządkowali i wysprzątaali pokoje: biuro połączone z kuchnią, pokój terapii, salkę mityngową, małą siłownię, olbrzymi garaż- halę, gdzie już odbyły się uroczystości na Dzień Dziecka i spotkanie integracyjne z podopiecznymi Środowiskowego Domu Opieki dla osób z niepełnosprawnością psychiczną. To trzeba samemu zobaczyć.

Klub żyje. Odbywają się zajęcia i spotkania, choć nadal trwają prace. A nad wszystkim czuwa dobra dusza klubu, jego p.prezes **Danuta Batóg** - osoba energiczna, kompetentna, przygotowana merytorycznie do pracy w takiej placówce. Ma licencjat ze specjalności-terapia i profilaktyka uzależnień po ukończeniu Wyższej Szkoły Umiejętności w Kielcach. Nadal studiuje pedagogikę patologii prewencji społecznej w Wyższej Szkole Humanistyczno - Ekonomicznej w Łodzi. 25 lat pomaga ludziom, będąc jedynie zatrudniona, najpierw na 1/2 etatu, teraz na 1/3, i koordynatorką-gospodarza na umowę zlecenie.

Jest dobrym gospodarzem. Potrafi bardzo wiele. Umie doskonale ludzi łączyć do wspólnego działania. Skutecznie rozwiązuje ich problemy. Zdobyła zaufanie wielu sponsorów. Żaden nie odmówił jej pomocy, dostrzegając zaangażowanie i pasję, z jaką zabrała się do organizowania siedziby klubu.

Obserwuję od lat jej działania w klubie, pracę z dziećmi, dokształcanie. Nie tylko ja dostrzegam przecież jej niekwestionowane osiągnięcia i zapał prawdziwego społecznika. Może warto byłoby, właśnie teraz, docenić efekty pracy p. Danuty Batóg i zatrudnić ją na pełny etat, powierzając obowiązek zorganizowania w naszym mieście miejskiego, a może nawet powiatowego, Ośrodka Trzeźwości. Jest lokal. Jest osoba doświadczona, wykształcona, chętna do działania. I jest sprawa ... ważna, potrzebna, pożyteczna.

Sprawa dla dobra ludzi. Czy to mało?

Składam tę propozycję władzom powiatu oraz miasta i gminy jako nauczycielka, wieloletnia radna i wieloletnia (już była) społeczna członkini Komisji do Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, staszowianka - zainteresowana rozwojem miasta, osoba której mocno na sercu leży dobro ludzi potrzebujących fachowej pomocy.

Jestem pewna, że Staszowski Ośrodek Trzeźwości w naszym mieście przyniesie Staszowowi i jego Włodarzom jedynie dumę i chwałę, dlatego warto sprawę przemyśleć, przedyskutować i ... podjąć właściwą decyzję.

Wierzę, że tak się stanie, bo wszyscy przecież „Jesteśmy odpowiedzialni za kształt każdego człowieka (...) Nie zostawiamy więc ludzi sam na sam z ich pustką”. (T. Różewicz)

To jest nasz świat.

Jadwiga Szyszka

## Dobra w depozyt

W dniu 15 kwietnia br., w Muzeum Narodowym w Kielcach, p.o. dyr. Ryszard de Latour i Jan Marcin Popiel, spadkobierca rodziny, podpisali umowę o przekazaniu w depozyt do muzeum dzieł sztuki pochodzących z kurozwęckiego pałacu, jakie bezprawnie zostały skonfiskowane w 1945 roku.

Starania o zwrot pamiątek rodzinnych trwały 9 lat, wreszcie pod koniec marca br., minister kultury podjął decyzję o skreśleniu ich z rejestrów muzealnych. Cenne przedmioty, które po 63 latach formalnie powróciły na własność rodziny Popielów, to przede wszystkim 24 obrazy. Najcenniejsze z nich to: „*Krakus Paweł Popiel na koniu*” pędzla Piotra Michałowskiego z



Umowę o przekazaniu dzieł sztuki w depozyt do Muzeum Narodowego w Kielcach podpisują: dyr. Ryszard de Latour i Jan Marcin Popiel.

około 1832 roku i neoklasycystyczne popiersie Franciszka Morawskiego, uczestnika powstania listopadowego, autorstwa George'a Dawe, z końca lat 20. XIX wieku. Wartościowa jest też rycina - miedzioryt Dominicusa Kustosa ze Stefanem Batorym z 1601 roku oraz litografia wykonana przez Henryka Waltera, wg Wojciecha Gersona „*Kurozwęki, widok zespołu pałacowego wraz z otoczeniem*” z połowy XIX wieku.

Z rzemiosła artystycznego odzyskano między innymi trzy zniszczone wielokondygnacyjne żyrandole, złożone z elementów mosiężnych, pierwotnie złożonych, i angielską szafę kredensową w typie Sheraton, z początku XIX wieku. Ponadto z powrotem do rąk właścicieli trafiły bogato dekorowane włoskie naczynia fajansowe z XVI wieku tzw. majoliki, a z Muzeum Narodowego w Warszawie, wkrótce przyjedzie dzbanek etruski z V – IV wieku przed naszą erą. Ciekawym obiektem jest również angielski zegar podłogowy z XIX wieku, szafowy, trójkondygnacyjny, aktualnie nie eksponowany, wymagający konserwacji.

Wśród cennych przedmiotów i dokumentów przewiezionych po II wojnie z Kurozwęk do Kielc, znalazła się również nie eksponowana plakietka miedziana ks. kardynała Albina Dunajewskiego, z 2 poł. XIX wieku. Bardzo cenny dla samych Kurozwęk i ziemi staszowskiej jest „*Rejestr szpitala w Kurozwękach*”, prowadzony w latach 1723 – 1826, który ze względów konserwatorskich nigdy nie był eksponowany.

Niemniej, szczególnie znaczenie dla Muzeum Narodowego w Kielcach, posiada kolekcja portretów sarmackich. Obrazy, od szeregu lat są eksponowane na stałych wystawach muzeum pt.: „*Wnętrza XVII i XVIII wieku*” oraz „*Galeria malarstwa polskiego*”. Portrety te, 18 Sołtyków i 1 Pawła Popiela, powstały do końca XVIII wieku, ukazują postacie męskie i kobiece, upamiętniają przodków pełniących ważne funkcje polityczno – społeczne w okresie I Rzeczypospolitej. Postacie ukazano reprezentacyjnie, z oznakami władzy pełnionych



Oprócz pamiątek z kurozwęckiego pałacu, wywiezionych do Kielc po II wojnie światowej, dodatkowo przekazano w depozyt 4 obrazy Józefa Czapskiego, z kolekcji Michała Popiela de Boisgelin, (z lewej). Poinformowała o tym Iwona Rajkowska – kierownik działu sztuki współczesnej Muzeum Narodowego w Kielcach.

decyzję o pozostawieniu ich w kieleckim muzeum, jak twierdzi, cyt. „*Dzieje mojego rodu ściśle wiążą się z dziejami Polski. Dobra te są cenne dla ojczyzny, dlatego nie usuwam ich z publicznego widoku. Z opowiadań wiem, że jak przyszli Rosjanie dali mojej mamie i babci - ojciec, oficer rezerwy WP był wtedy w niewoli niemieckiej - 48 godzin na opuszczenie pałacu. Rodzina uciekła, nikt nie wie, co się stało z wyposażeniem, część rozgrabiono, ale na szczęście, część wywieziono do Kielc*”. W muzeum pozostaną obrazy i inne dzieła sztuki obecnie eksponowane, natomiast do pałacu w Kurozwękach trafią przedmioty zalegające w magazynach, większość z nich wymaga konserwacji.



Po podpisaniu umowy, na tle portretów sarmackich rodziny Sołtyków, od lewej: Jacek Kowalczyk – dyr. Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Marszałkowskim, dyr. muzeum Ryszard de Latour, Lech Janiszewski – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, dr Jacek Gruskiewicz – pełnomocnik rodziny Popielów i Jan Marcin Popiel z najstarszym synem Michałem Popielem de Boisgelin.

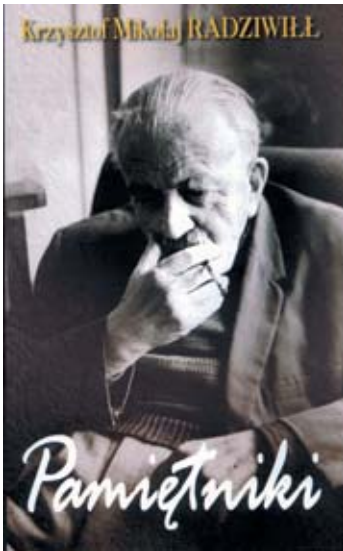
Tekst i foto: Jan Mazanka

urzędów, z orderami, w ubiorach według stanu i hierarchii. Obrazy w większości wielkoformatowe, zostały namalowane w trwałej technice olejnej na płótnie. Jak można sądzić ze stylu malarstwa, wykonanie portretów zlecono różnym nieokreślonym z nazwiska malarzom cechowym, którzy niestety nie sygnowali swoich prac.

Spadkobierca dawnych właścicieli Jan Marcin Popiel, nie zamierza przewozić odzyskanych dzieł do Kurozwęk, podjął

## O księciu Krzysztofie w sobotnie popołudnie

W sobotę, 14 czerwca br., w sali widowiskowej Staszowskiego Ośrodka Kultury miało miejsce spotkanie o charakterze zarówno rodzinnym jak i kulturalnym. Przez blisko 2 godziny wspomniano postać księcia Krzysztofa Radziwiłła z Sichowa, senatora, patrioty, gospodarza a przede wszystkim dobrego człowieka.



Podczas spotkania sprzedano po cenach promocyjnych 157 egzemplarzy pamiętników. Na okładce zdjęcie autora.

Powodem, dla którego do Staszowa zjechało ponad 50 członków rodziny Radziwiłłów, było wzniesienie „Pamiętników” księcia Krzysztofa, których pierwsze wydanie nakładem Wiedzy Powszechnej ukazało się w Warszawie w 2000 roku. Tym razem „Pamiętniki” wydało Studio Wydawnicze „Unikat” z Białegostoku, a jak do tego doszło, o tym opowiedział sam właściciel wydawnictwa Krzysztof Tur, obecny na staszowskiej promocji II wydania. „Pamiętniki” zawierają zarówno szczegółowy opis życia najbliższej rodziny Krysz-

tofa Radziwiłła, jak i wnikliwe relacje z wydarzeń, jakie miały miejsce w latach 1914 – 1945, zarówno poza granicami Polski, jak i w kraju, w tym również na terenie Ziemi Staszowskiej.

Z opisów wydarzeń i poszczególnych osób – bohaterów „Pamiętników” wylaniają się prawdziwe, niekiedy bardzo ciekawe sytuacje, także stosunki międzyludzkie, uwarunkowane niełatwą rzeczywistością kryzysu ekonomicznego lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia. Znaczna część „Pamiętników” zawiera wspomnienia i opisy tragicznej rzeczywistości obozowej, która przez długich 5 lat towarzyszyła Krzysztofowi Radziwiłłowi. Do „Pamiętników” dołączono obszernie fragmenty listów pisanych do żony Zofii i pięciorga dzieci z obozów koncentracyjnych, od lutego 1942 roku do kwietnia 1944. Przy wyborze fragmentów z listów pominięto ustępy dotyczące bezpośrednio spraw rodzinnych.

Tekst i foto: Jan Mazanka



W spotkaniu udział wzięło ponad 50 członków rodziny Radziwiłłów i rodzin skoliigańczy, a także drugie tyle mieszkańców Staszowa i okolicznych miejscowości. W pierwszym rzędzie, z prawej strony: wnuk księcia Krzysztofa Stefan Dunin – Wąsowicz z żoną Dominiką dwoma córkami i synem.



Dziadka Krzysztofa wspominał między innymi jego wnuk Jerzy Radziwiłł, z lewej dr Sławomir Maj, który prowadził całe spotkanie i wygłosił okolicznościowy referat poświęcony „Radziwiłłom na Ziemi Staszowskiej”.

## GORZKI SMAK OBOZOWEGO CHLEBA

W dniu 10 czerwca br., w Centrum Kultury w Łubnicach, odbyła się promocja książki Franciszka Sosina pt. „Gorzki smak obozowego chleba”.

Autor był synem ziemi łubnickiej, „wiciarzem”, żołnierzem Armii Krajowej, sybirakiem i wreszcie nauczycielem ludowcem. Książka została zredagowana na podstawie pamiętników, spisanych w latach 1968 - 1990 i opowiada o losach autora od wczesnych lat dziecięcych do powstania III RP. W tle opisy wydarzeń społeczno - politycznych i kulturalnych, jakie miały miejsce w gminie Łubnice. Książka, choć była gotowa już w roku 1986, wydana została dopiero teraz. Stało się tak dzięki

inicjatywie Mieczysława Suchonia – szwagra i przyjaciela autora oraz jego kolegi Stanisława Durleja z Kielc. Organizatorami uroczystości byli: rodzina Franciszka Sosina, wydawca - Ludowe Towarzystwo Naukowo Kulturalne w Kielcach oraz wójt gminy i Centrum Kultury w Łubnicach.

Małgorzata Krzysztofik

W części artystycznej wystąpiły m.in. Dominika Stolicka i Kornelia Krzysztofik.



## Przedszkolaki i „Czysty Las”

Tuż po godz. 9<sup>00</sup>, w dniu 25 kwietnia br., za porozumieniem stron, w ramach konkursu „Czysty Las” oraz „Dnia Ziemi”, nastąpiła inwazja całego staszowskiego Przedszkola Nr 4, na siedzibę Nadleśnictwa Staszów.

Przybrani w zielone czapeczki, ze stroikami z zielonej bibuły w rękach, dzieciaki dotarły zwartą grupą pod bramę Nadleśnictwa. Tu niecodziennych gości, powitał nadleśniczy **Adam Lubera**, wraz ze swoimi pracownikami. Następnie maluchów podzielono na cztery podgrupy o nazwach: „Sowa”, „Borsuk”, „Jeź” i „Lis”, a każdy z członków nowych społeczności, został udekorowany pamiątką od Nadleśnictwa, w postaci plakietki z wizerunkiem danego zwierzątka. Przed budynkiem ustawiono stoły, na których dzieciaki kolorowały rysunki leśnych roślin i kwiatów. Jeźnię i deptak przed budynkiem, także wykorzystano do rysowania zwierząt i ptaków. Pod wiatą czekał na maluchów sprzęt audiowizualny, tu na ekranie dzieci zobaczyły leśne zwierzątka i ptaki, szczegółowych lekcji przyrody udzielała **Jolanna Drożdżowska**. Z kolei **Dariusz Goźkiewicz**, w świetlicy Nadleśnictwa, wyświetlił małym gościom film animowany pt. „Dzik Ryjo”. Film opowiadał o pracy leśników oraz pouczał, jak należy zachowywać się w lesie i szanować jego mieszkańców. Przyszedł czas na ptaki, ornitolog **Monika Solarska** i **Monika Juda** opowiadały o ich życiu, szczególnie w okresie zimy, gdy potrzebują pomocy i dokarmiania. Swoje gabinety, do zwiedzania potencjalnym kandydatom na leśników, udostępnił: nadleśniczy Adam Lubera oraz jego za-

stępca Tadeusz Stępień. Każdy przedszkolak mógł usiąść na fotelu nadleśniczego. Nie brakowało ciastek, napojów i cukierków. Po kilku godzinach, smutno było opuszczać gościnne progi Nadleśnictwa Staszów, ta wizyta z pewnością na długo pozostanie wszystkim w pamięci. W bezpiecznym przejściu z Przedszkola do Nadleśnictwa pomagali nam staszowscy policjanci, za co serdecznie dziękujemy.

*Tekst i foto: Wiesław Kuca*



*Sowy - przerwa w pracy.*



*Goście i gospodarze przed Nadleśnictwem Staszów.*

**Nowe możliwości zdobycia zawodu** oferuje w Staszowie Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu „COBRA”. Zajęcia w roku szkolnym 2008/2009 w zawodzie: technik ochrony fizycznej i mienia, odbywać się będą w budynku LO przy ul. 11 Listopada 3. Szkoła policealna, zaoczna, przyjęcia bez egzaminu maturalnego i niskie czesne. Absolwenci otrzymują licencję pracownika ochrony II stopnia. Wszyscy zainteresowani rozpoczęciem szkolenia, proszeni są o kontakt pod nr: 015 864 25 83 lub 0607 69 87 08.

## Gość z Ministerstwa Środowiska w staszowskiej „Jedynce”

*„Obserwując Naturę, dzieci kształtują w sobie podstawowe wartości: DOBRA, PRAWDY, PIĘKNA (...)”*

*Lidia Wolman – Mazurkiewicz*

Różnorodna i nowatorska działalność edukacji ekologicznej w Zespole Placówek Oświatowych – Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Staszowie, zdobywa coraz większe uznanie, nie tylko w środowisku lokalnym a także w kraju. Fakt ten cieszy dyrekcję, uczniów, koordynatorów akcji: „Ożywić pola”, „Czysty las”, „Sprzątanie świata”, „Dzień Ziemi”. W roku ubiegłym, cała społeczność uczniowska Szkoły Podstawowej nr 1 w Staszowie, przy współpracy z Nadleśnictwem Staszów oraz kołami myśliwskimi: „Knieja” w Sichowie i „Bór” w Rytwianach, pod kierunkiem koordynatorów: **Grażyny Kwiecień** i **Anny Karasińskiej**, przystąpiła po raz drugi do Ogólnopolskiej Akcji Aktywnej Edukacji Ekologicznej „Ożywić pola. Rok bobra”. Odbyło się kilkanaście lekcji przyrody w terenie, prowadzone były także zajęcia w kąciku przyrodniczo – myśliwskim naszej szkoły.

Dnia 19 marca br., w naszej szkole gościł pan **Jan Konopka** – główny specjalista z Departamentu Edukacji i Zrównoważonego Rozwoju Ministerstwa Środowiska w Warszawie. Zaczynając, który już wiele wiedział o naszych działaniach, odwiedził nas w towarzystwie pana **Grzegorza Kubika** – pracownika Nadleśnictwa Staszów. Na wstępie zapoznał się z ekspozycją kącika przyrodniczo – myśliwskiego i przeprowadził interesującą lekcję na temat: „Znaczenie działalności człowieka na rzecz ochrony środowiska”. Wielkie zainteresowania wśród uczniów wzbudziła barwna opowieść naszego gościa, o jego pasji jaką jest myślistwo. Opowiadał o polowaniach w Afryce, Ameryce i w krajach Europy. Wymianą upominków zakończyła się część „teoretyczna” spotkania z panem Janem Konopką. Druga część, miała miejsce w terenie i polegała na osadzeniu koszy lęgowych dla kaczek na stawach w Rytwianach. Do realizacji tego zadania zainspirował nas artykuł pt. „Bóbr – przyjaciel kaczek” **Piotra Rutkowskiego**, który ukazał się na łamach 8 nr „Łowca Polskiego” z sierpnia 2007 roku. Zakładanie koszy lęgowych może przyczynić się do podniesienia погоłowia dziko żyjących kaczek. Kosze te wykonał wikliniarz pan **Marek Maćkowski**. Myśliwi: **Ryszard Karasiński**, **Witold Kwiecień**, **Grzegorz Kubik** i **Andrzej Altenberg**, przygotowali drewniane słupki i osadzili je na stawach. Uczniowie napełnili kosze suchą trawą, które zostały ukryte wśród gęstej roślinności, otwór wlotowy skierowany w kierunku otwartej wody, co daje kaczkom poczucie bezpieczeństwa. W czerwcu sprawdzimy, czy w założonych koszach znajdują się kaczki jajka. Jak każde myśliwskie zwyczaj, zajęcia w terenie zakończyliśmy ogniskiem, wszystkim smakowały pyszne kielbaski. Późnym wieczorem, przy dźwiękach sygnału „Na pożegnanie”, rozstaliśmy się z panem Janem Konopką, który był pełen uznania dla nauczycieli i myśliwych, rozbudzających umiłowanie przyrody w sercach uczniów i obiecał, że z radością do nas powróci.

*Anna Karasińska*



Na temat ochrony przyrody i swoich myśliwskich pasji, uczniom opowiadał nasz gość Jan Konopka z Ministerstwa Środowiska.



Zajęcia „w polu”, przygotowania do zakładania koszy lęgowych dla kaczek krzyżówek, od lewej: Jan Konopka z Ministerstwa Środowiska, Anna Karasińska – koordynator akcji, Witold Kwiecień – myśliwy i uczennice kl.Va: Gabrysia Mazur i Milena Orszulak.



Kosz montuje Ryszard Karasiński – łowczy Koła Łowickiego „Knieja” w Sichowie Dużym.

*P.S. Dyrekcja Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Staszowie oraz Anna Kozłowska i Grażyna Kwiecień - koordynatorzy Ogólnopolskiej Akcji Aktywnej Edukacji Ekologicznej „Ożywić pola, rok bobra”, serdecznie dziękują panu staroście Romualdowi Garczewskiemu, a także pozostałym członkom Zarządu Powiatu w Staszowie, za udzielenie pomocy finansowej, która umożliwiła realizację zadań akcji.*



## Kraina smaków zawitała do Kurozwięk

W piątek 25 kwietnia br., w Zespole Pałacowym w Kurozwiękach, 13 restauratorów z terenu województwa świętokrzyskiego wzięło udział w konkursie kulinarnym na najlepszą potrawę regionalną.



W sali balowej kurozwięckiego pałacu, gości powitał Jan Marcin Popiel, obok dziennikarze Radia Kielce: Radosław Podsiadły i Daria Dyktyńska.

Zmagania kucharzy, którzy swoje potrawy przygotowywali w kuchniach ustawionych w fosie pałacu, poprzedziła konferencja w sali balowej, którą otworzyli: wicewojewoda świętokrzyski **Piotr Żołądek**, marszałek województwa **Adam Jarubas** i gospodarz Zespołu Pałacowego **Jan Marcin Popiel**. Wygłoszono 3 interesujące referaty, do których wstępem była prelekcja dyr. **Jacka Kowalczyka** na temat „*Możliwości rozwoju turystyki w województwie świętokrzyskim*”, naturalnie z wykorzystaniem potraw regionalnych, jako niepowtarzalnej w innych regionach Polski atrakcji kulinarnych. Następnie dr **Grzegorz Russak** mówił na temat „*Sektora produkcji żywności lokalnej, naturalnej i tradycyjnej, jako ważnego segmentu gospodarki narodowej*”.

Po uczcie duchowej, przyszedł czas na sprawdzenie praktycznych umiejętności świętokrzyskich mistrzów patelni, członkowie Jury rozpoczęli degustację przygotowanych potraw. Spo-



Komisja konkursowa przy pracy, od lewej: dr Grzegorz Russak, Hanna Szymanderska, Leszek Horwath, Piotr Żołądek, Radosław Podsiadły i Daria Dyktyńska.

śród restauratorów, biorących udział w konkursie, najlepsi okazali się kucharze **Restauracji Monte Carlo z Kielc**, drugie miejsce zajęli **Zajazd Mateo ze Stopnicy** a trzecie **Hotel Kongresowy z Kielc**. Prawdziwym hitem konkursu w Kurozwiękach stały się ziemniaczane pączki, dużym powodzeniem cieszyły się również: kasza ze śliwkami, rakowskie dzionie i tatar z karpia. Pozostaje mieć nadzieję, że podobne potrawy do tych serwowanych w Kurozwiękach, będzie można wkrótce znaleźć w menu restauracji naszego regionu, gdzie zagospodarzą na stałe,

stając się prawdziwą atrakcją kulinarną ziemi świętokrzyskiej.



Laureatka drugiej nagrody Barbara Kapusta - właścicielka Zajazdu Mateo w Stopnicy, z wicewojewodą Piotrem Żołądkiem i Grzegorzem Komendarkiem - kucharzem ze Złotopolic.



Starosta staszowski Romuald Garczewski w towarzystwie Witolda Świtalskiego zwiedza stanowiska pracy kucharzy w fosie pałacowej.



Zwycięzcy konkursu - kucharze Restauracji Monte Carlo z Kielc, nagrodę odebrali od wicewojewody Piotra Żołądka.

Tekst i foto: Jan Mazanka

## Jeden grosz, jeden uśmiech

**Akcja „Pomóżmy dzieciom lepiej spędzić wakacje” prowadzona w Staszowie zatacza coraz szersze kręgi i już dawno wyszła poza granice powiatu.**

Pierwsze szklane kule z napisem „pomóżmy dzieciom” pojawiły się w staszowskich sklepach jeszcze w lutym. Skarbonki są widoczne i nie sposób ich nie zauważyć. Cała akcja jest poświęcona wyłącznie zapewnieniu wypoczynku dla dzieci z ubogich rodzin.

Wiadomo, że z pieniędzy zebranych z części skarbonek oraz od sponsorów, uda się zorganizować trzy wycieczki. Jedna już się odbyła. Niemal 80 dzieciaków bawiło się w leśniczówce w Czernicy. Na spotkanie z nimi przyjechali staszowscy policjanci, strażacy oraz ratownicy medyczni ze staszowskiego szpitala. Każdy mógł przez chwilę stać się walecznym rycerzem w ciężkiej zbroi, odbyć krótką lekcję jazdy konnej, lub przejechać się bryczką po okolicznych lasach. W międzyczasie podgrzewano ruszt, na którym upieczono pyszne kiełbaski.

Pomysłodawcą całej inicjatywy jest **Artur Garbacki**, a nad rozliczeniem zbiórki czuwa pięcioosobowy komitet społeczny. Dodatkowo akcję swoim patronatem objęli: starosta staszowski **Romald Garczewski** i burmistrz **Andrzej Iskra**. W realizacji wypoczynku bardzo aktywnie angażują się Szkoły Podstawowe numer 2 i 3 oraz Zespół Szkół Ekonomicznych w Staszowie. W tym roku generalnym sponsorem przedsięwzięcia zostały firmy Unilever Polska oraz Soray. Duży wkład wniósł również **Tadeusz Wrześniak** – właściciel Hut Szkła Gospodarczego. Zbiórka pieniędzy będzie trwała do końca czerwca.

*Tekst i foto: Marcin Jarosz*



*Podczas zabawy w Czernicy, spotkanie ze strażakami.*



*Kto chciał mógł powalczyć.*

## Do Ujazdu po wspomnienie minionych wieków

**Po raz dwunasty Międzynarodowy Turniej Rycerski w Ujeździe przyciągnął tłumy miłośników historii i obyczajów I Rzeczypospolitej.**

Przekraczając mury zamku Krzyżtopór, mogliśmy przenieść się w epokę ognia i miecza, zobaczyć na własne oczy XVII-wiecznych rycerzy i damy dworów w pięknych sukniach.

Na tegorocznym turnieju o szablę Krzysztofa Baldwina Ossolińskiego, widzowie podziwiali pokazy zmagania odzianych w kolczugi i żupany żołnierzy, zawody łucznicze, musztry paradne, jak również pokazy tańca dworskiego. Otwarcie turnieju uświetnił sam hetman Stefan Czarniecki. Ponadto, zamek i jego okolice stały się miejscem zabaw, tańców, uczt i jarmarku. Wszystko po to, by choć na kilka godzin cofnąć się do fascynujących czasów brawurowych starć pieszych rycerzy, konnych pojedynków jazdy, i wreszcie by ujrzeć inscenizację walki o zamek Krzyżtopór, jaką w połowie XVII wieku stoczyły tu wojska koronne ze Szwedami. Po raz pierwszy na turnieju zaprezentowało się Bractwo z Szydłowa, które istnieje od listopada 2007 roku.



*Szydłowscy rycerze na zamku w Ujeździe.*

*Tekst: Justyna Kowalczyk. Foto: Piotr Wielecki*



## Doradztwo dla pracodawców

**Pozyskiwanie pracowników jest ważnym elementem polityki personalnej przedsiębiorstwa, które nastawione jest na rozwój. Odpowiednio dobrany pracownik z pożądanymi kwalifikacjami, umiejętnościami i predyspozycjami zawodowymi jest kluczem do sukcesu firmy.**

Wychodząc naprzeciw potrzebom rynku, Powiatowy Urząd Pracy w Staszowie może zaproponować doradztwo pracodawcom, którzy poszukują pracowników lub składają wnioski na staż, bądź przygotowanie zawodowe w miejscu pracy. Możliwe będzie dokonanie, wraz z doradcą zawodowym, uproszczonej analizy stanowiska pracy. Celem analizy jest stworzenie opisu stanowiska pracy w formie zestawu obowiązków, według których można ocenić, czy osiągnięte przez pracowników efekty, odpowiadają standardom, określonym dla wykonywanej przez nich pracy. Opis stanowiska pracy zawiera zazwyczaj: nazwę stanowiska, relacje służbowe, cel istnienia stanowiska pracy, podstawowe zadania, warunki pracy oraz główne obszary odpowiedzialności. Doradcy zawodowi pomogą również w określeniu wymagań, stawianych pracownikom na stanowiskach, zgłaszanych w ofercie pracy, czyli utworzenie profilu kandydata. Są to kryteria, według których będą oceniani kandydaci na dane stanowisko podczas rozmowy kwalifikacyjnej. To tzw. opis „idealnej osoby”, który tworzony jest w oparciu o analizę stanowiska pracy i zawiera zestaw cech, jakie kandydat powinien posiadać, aby optymalnie wyko-

nywać powierzone obowiązki. Najczęstsze aspekty profilu osobowościowego to: wykształcenie, doświadczenie, umiejętności, uzdolnienia, cechy osobowościowe i fizyczne. Współpraca doradcy zawodowego z pracodawcą, w zakresie doboru pracowników, polegała będzie na dokonaniu przez doradcę analizy predyspozycji psychofizycznych kandydata, z uwzględnieniem specjalistycznych badań lekarskich, jego doświadczenia zawodowego, kwalifikacji, umiejętności poświadczonych do wykonywania pracy na zgłoszonym stanowisku w ofercie pracy, wynikających z profilu kandydata. Pracodawca otrzyma informację, którzy kandydaci spełniają wymagania określone dla stanowiska pracy. Ostateczna decyzja o zatrudnieniu spośród wyselekcjonowanych kandydatów należy do pracodawcy. Sposób prowadzenia rekrutacji i selekcji przez doradców zawodowych zapewnia identyfikowanie najlepszych kandydatów i uzyskanie miarodajnych wniosków na ich temat. Różnorodność stosowanych metod i technik selekcji oraz profesjonalizm doradców zawodowych są gwarancją spełnienia oczekiwań pracodawców w zakresie pomocy przy doborze pracowników.

*Emilia Nowak-Gorzkiwicz  
doradca zawodowy*

## Szkolenia osób bezrobotnych.

**Od początku stycznia do końca maja 2008 roku, Powiatowy Urząd Pracy w Staszowie w ramach podnoszenia kwalifikacji zawodowych osób bezrobotnych skierował na szkolenia zawodowe 88 osób.**

Największą popularnością cieszyły się szkolenia w zakresie podwyższenia kategorii prawa jazdy. Na kurs prawa jazdy kat. C i CE skierowano 41 osób, co stanowi blisko połowę ogółu przeszkolonych (46,5 %). Podobnie jak w roku ubiegłym również szkolenia z zakresu obsługi ciężkiego sprzętu budowlanego i drogowego znajdowały się wśród najchętniej wybieranych przez bezrobotnych. Z tego rodzaju kursów skorzystało 17 osób co stanowi 19,3 % ogółu przeszkolonych. Niewiele mniej bezrobotnych zainteresowanych było specjalistycznymi kursami spawalnictwa. Kwalifikacje spawacza uzyskało 11 osób (12,5%). Inne szkolenia na które decydowały się osoby bezrobotne to m.in.: operator wózków jezdniowych z napędem silnikowym, pracownik ochrony fizycznej I i II stopnia, uprawnienie energetyczne SEP. Podobnie jak w latach ubiegłych bezrobotni najczęściej wybierali szkolenia zawodowe związane z transportem i budownictwem. Są to bardzo racjonalne wybory, wynikające z oczekiwań pracodawców i ogólnej sytuacji na rynku pracy. Zdobywając tego rodzaju kwalifikacje, bezrobotny bez problemu znajdzie zatrudnienie, co więcej utrzyma je i prawdopodobnie długie lata pozostanie aktywny na rynku pracy. Niestety te optymistyczne tendencje dotyczą tylko bezrobotnych mężczyzn. Rynek generuje przede wszystkim dla nich miejsca pracy (transport i budownic-

two), w związku z czym, niewielka liczba ofert pracy skierowana jest do kobiet i nawet podniesienie przez nie kwalifikacji nie gwarantuje zatrudnienia. Ma to swoje odzwierciedlenie w statystykach dotyczących szkoleń. Na ogólną liczbę 88 przeszkolonych osób, tylko 11 to kobiety (12,5%). Przy czym należy zauważyć, że kobiety stanowią większość bo 56 % wszystkich zarejestrowanych w powiecie staszowskim osób bezrobotnych. Wśród kobiet największym zainteresowaniem cieszyło się szkolenie z zakresu ochrony fizycznej I i II stopnia - 5 osób. Pozostałe ukończone przez kobiety szkolenia to: fryzjerstwo i wizaż, samodzielny księgowy bilansista, instruktor rekreacji ruchowej ze specjalnością fitness. W drugim półroczu 2008 roku oprócz szkoleń indywidualnych, Powiatowy Urząd Pracy korzystając z dodatkowo pozyskanych środków z rezerwy wojewódzkiej, w ramach realizacji projektu „Szansa”, zamierza zorganizować szkolenia grupowe dla osób bezrobotnych. Planowane rodzaje kursów to: spawanie w dwóch metodach, operator sprzętu ciężkiego; magazynier z umiejętnościami obsługi komputera i uprawnieniami operatora wózków jezdniowych z napędem silnikowym; nowoczesny sprzedawca z obsługą komputera i kas fiskalnych; kadry i płace; catering i organizacja usług gastronomicznych.

*Aldona Szeliga-Strzelczyk*

## Ruszyły projekty

Ponad trzysta siedemdziesiąt osób bezrobotnych skorzysta w tym roku z pomocy, jakiej udzieli im Powiatowy Urząd Pracy w ramach realizowanego projektu „Awans”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Unijne środki umożliwią również realizację drugiego projektu, który wesprze działania doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy na terenie powiatu staszowskiego.

Projekt zakłada aktywizację zawodową trzystu siedemdziesięciu sześciu osób bezrobotnych z terenu powiatu staszowskiego, poprzez udzielenie wsparcia w postaci prac interwencyjnych, staży, przygotowania zawodowego oraz przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej. Tegoroczna realizacja projektu „Awans” zakończona zostanie w grudniu, jednak zawarta z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Kielcach umowa przewiduje coroczną kontynuację projektu, aż do końca roku 2013.

Kolejnym projektem, wdrażanym przy zaangażowaniu środków finansowych Europejskiego Funduszu Społecznego, jest projekt wspierający rozwój doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy pt. „Wsparcie działań doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy w powiecie

staszowskim”. Realizowany projekt jest jednym ze sposobów, umożliwiających dostosowanie działań poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy do standardów rynku pracy, określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Za główny cel realizacji projektu przyjęto upowszechnienie pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego w regionie, poprzez dofinansowanie zatrudnienia doradców zawodowych i pośredników pracy. Zatrudnienie dodatkowych pracowników umożliwi zwiększenie aktywności pośredników i doradców w kontaktach z osobami bezrobotnymi, a także pozwoli na upowszechnienie usług i działań Powiatowego Urzędu Pracy wśród pracodawców, działających na terenie powiatu staszowskiego.

Mikołaj Bujak

## „Aktywna mama” - nowy projekt Urzędu Pracy

W najbliższym czasie Powiatowy Urząd Pracy przystąpi do realizacji projektu pod nazwą „Aktywna mama”, skierowanego do bezrobotnych kobiet samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia.

Beneficjenci projektu skorzystają z szerokiego wachlarza usług poradnictwa zawodowego, zarówno w formie indywidualnej jak i grupowej, z pomocy pośrednictwa pracy, możliwości ukończenia szkolenia zawodowego, subsydiowanych form wejścia na rynek pracy, stażu, przygotowania zawodowego lub pomocy finansowej na podjęcie działalności gospodarczej.

Celami szczegółowymi projektu są:

1. Kształtowanie aktywnych postaw na otwartym rynku pracy w drodze nabycia umiejętności skutecznego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym.

2. Upowszechnianie stosowania nowej metody diagnostycznej w poradnictwie zawodowym – „Kwestionariusza Zainteresowań Zawodowych”, skierowanej głównie do osób, stojących przed koniecznością dokonania wyboru zawodu po raz pierwszy w życiu lub jego zmiany.

3. Upowszechnianie metodologii Indywidualnych Planów Działania, jako opracowanych przez beneficjenta i wyrażonych w formie pisemnej celów i alternatyw zawodowych oraz założonych działań i terminów ich realizacji.

4. Wypracowanie modelu aktywnej współpracy między tzw. stanowiskami kluczowymi przy rozwiązywaniu problemów zawodowych osób bezrobotnych.

Promocja, założonych działań projektu, przeprowadzona zostanie zgodnie z opracowanym harmonogramem poprzez bezpośredni kontakt doradców zawodowych z potencjalnymi beneficjentami oraz na drodze, szeroko zakrojonej akcji informacyjnej. Szczegółowe dane na temat naboru, zostaną zamieszczone na tablicy ogłoszeń PUP i na stronie internetowej projektodawcy.

Renata Wąs  
doradca zawodowy

## „Aktywne dzieci” - konkurs plastyczny o powodzi

We czwartek, 12 czerwca 2008 roku, w Klubie Osiedlowym „Iskierka” Staszowskiego Ośrodka Kultury odbył się finał II edycji Powiatowego Konkursu Plastycznego pn. „Pamiętamy Powódź” zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Staszowie przy udziale Stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Staszowski”.

Konkurs został zaadresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, a jego głównym celem było przypomnienie dzieciom i młodzieży zagadnień związanych z powodzią. W tegorocznej edycji konkursu w czterech grupach wiekowych uczestniczyło 58 uczniów z 13 szkół podstawowych i gimnazjów z terenu powiatu staszowskiego.

Nagrodzone prace można obejrzeć na stronie internetowej Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w zakładce „Galeria fotograficzna”.



W „Iskierce” po ogłoszeniu wyników konkursu i wręczeniu nagród.  
Tekst i foto: Rafał Glegoła